

Trybuna Śląska

Nr 165 (17.255)

16 lipca 1996

WTOREK
K

Cena 50 gr / 5000 zł

Nr indeksu 350516

PL ISSN 0867-4507

24 godziny

W czerwcu br. przeciętne wynagrodzenie w przedsiębiorstwach wyniosło brutto 922 zł 45 gr i było o 1,5 proc. niższe niż przed miesiącem. Ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły średnio o 1 proc. Był to najniższy wskaźnik miesięcznej inflacji od początku 1996 r.

Prezydent Rosji Borys Jelcyń odwołał wczoraj nagle zaplanowane spotkanie z przebywającym w Moskwie amerykańskim wiceprezydentem Alem Gore'em i udał się na dwutygodniowy wypoczynek. *Nasz komentarz str. 3*

Prezydent Borys Jelcyń odwołał Nikołaja Jegorowa ze stanowiska szefa swojej administracji (Kancelarii) i powierzył tę funkcję Anatolijowi Czubaśowi.

W toczącym się od 8 maja br. przed Trybunałem Wojskowym w Rzymie procesie byłego kapitana SS Ericha Priebkego, prokurator Antonio Intelisano zażądał dla oskarżonego kary dożywotniego więzienia. *Zbrodnie w „gorącym” sądzie str. 3*

Nie będzie żadnych opóźnień w przenoszeniu władz federalnych Niemiec z Bonn do Berlina – twierdzi sekretarz generalny Frakcji CDU/CSU w Bundestagu Brigitte Baumeister odpowiedzialna za sprawy przeprowadzki w tej najliczniejszej frakcji parlamentarnej. *Rozrusznik serca... stolicy str. 3*

Wiele tysięcy ludzi zgromadziło się wczoraj w katolickiej dzielnicy Londonderry, aby wziąć udział w pogrzebie ofiary ubiegłotygodniowych zamieszek w Ulsterze, 35-letniego katolika Dermota McShane'a, zmiądanego przez opancerzony wóz policyjny.

Trzęsienie ziemi o sile 5,2 stopnia w otwartej skali Richtera, najsilniejsze od 30 lat, nawiedziło w nocy z niedzieli na poniedziałek Górą Sabaudię (w Alpach w południowo-wschodniej Francji) powodując lekkie obrażenia u jednej osoby i szkody materialne. Wstrząsy wtórne były odczuwalne także w Szwajcarii, głównie w Genewie.

Celnicy francuscy z Calais dokonujący kontroli przy wjeździe do tunelu pod Kanałem La Manche znaleźli w ciężarówce brytyjskiej 106 kg heroiny.

Pogoda

Po pięknym i słonecznym weekendzie znowu musimy przypomnieć sobie o parasolach. Dziś może popadać. Amatorzy opalania znowu będą rozczarowani.

Za oknem str. 2

Uśmiechnij się

– Zdradzę panu tajemnicę długiego życia – mówi lekarz do pacjenta. – Należy jeść czosnek.
– I sądzi pan, doktorze, że ta tajemnica długo się utrzyma?

Czy kobieta może być ojcem?

Od stałego korespondenta w Skandynawii

■ 10-letni chłopiec ma obecnie rodziców tej samej płci.

SZTOKHOLM. Czy kobieta może być ojcem? Na to pytanie będzie musiał odpowiedzieć sąd opiekuńczy w miejscowości Ängelholm na południu Szwecji. W zasadzie sprawa jest prosta. Kobieta, o którą chodzi w sprawie, jest biologicznym ojcem dziecka, lecz po jego urodzeniu zmieniła płeć i obecny 10-letni ma oboje rodziców tej samej płci. Taki stan źle wpływa na wychowanie syna, twierdzi matka i domaga się odebrania ojcu praw rodzicielskich. Rodzice, z powodu zmiany płci ojca,

nie żyją ze sobą od dawna, lecz dotychczas zgodnie dzielili opiekę nad jedynym synem. Chłopiec też przyzwyczaił się do tej sytuacji, tak twierdzi ojciec, dumny, że syn nazywa go obecnie jego kobiecym imieniem i mówi jak do kobiety. Jest to najlepszy dowód, że chłopiec dobrze czuje się pod jego opieką, broni się ojciec.

Matka zauważa natomiast niekorzystne zmiany psychiczne w zachowaniu syna i boi się, że też nie będzie zadowolony z płci, z jaką przyszedł na świat. – Jest

to jeden z najbardziej niezwykłych sporów o dziecko, jakie przyszło mi rozpatrywać – twierdzi Kerstin Rosen, sędzina z Ängelholmu. Jej zdaniem prawo nie jest przygotowane na takie sytuacje, które będą się zdarzały coraz częściej. Prawo nie wymienia zmiany płci jako podstawy do odebrania praw opiekuńczych. Kobieta-ojciec dobrze wywiązuje się ze swoich obowiązków rodzicielskich i dba o syna, co przynajmniej także matka.

TOMASZ WALAT

O 4 początek strajku

PARALIŻ KOMUNIKACYJNY

– Nie przerwiemy akcji, nawet jeśli rozpoczną się negocjacje – twierdzą strajkujący.

KATOWICE. Dzisiaj na 4 rano zaplanowano rozpoczęcie strajku ciągłego przedsiębiorstw transportu pasażerskiego w Katowicach, Sosnowcu, Tychach i Gliwicach. Niewykluczone, że „staną” także tramwaje. Niemal cały Górnośląski Okręg Przemysłowy ma być pozbawiony komunikacji autobusowej. Jak zapowiedzieli organizatorzy, wjazdnych pozostanie ok. 1000 autobusów obsługujących na co

dzień największe miasta województwa katowickiego oraz tyskie trolejbusy. Akcją kieruje Międzyzwiązkowy Regionalny Komitet Strajkowy Przedsiębiorstw Komunikacji Tramwajowej, Autobusowej i Trolejbusowej, tworzonej przez „Solidarność”, „Solidarność '80”, Związek Zawodowy Pracowników Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej – Sosnowiec oraz Niezależny Samorządny

Związek Zawodowy Kierowców Autobusów i Trolejbusów. Przyczyną podjęcia akcji są, według Międzyzwiązkowego Komitetu, zaniedbania w sferze komunikacji, sięgające czasu podzielenia Województwa Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, czyli pięciu lat. Strajkujący domagają się m.in. zwiększenia środków na wynagrodzenia dla pracowników, odbudowy taboru, prowadzenia jawnej poli-

tyki w kwestii przekształceń Przedsiębiorstw Komunikacji Miejskiej, poprawy warunków pracy na wszystkich stanowiskach. Adresatami postulatów są samorządy terytorialne, wojewoda katowicki, Komunikacyjny Związek Komunalny GOP, Związek Pracodawców Komunikacji Miejskiej Województwa Katowickiego. Listę zażądań przedstawiono wymienionym

instytucjom 12 lipca, zapowiadając jednocześnie dzisiejszy strajk w wypadku niepodpisania porozumienia satysfakcjonującego Międzyzwiązkowy Komitet. – *Zważywszy że nie po raz pierwszy domagamy się rozwiązania problemów dotyczących komunikacji, te cztery dni, jakie daliśmy na podpisanie porozumienia, nie były terminem zbyt krótkim* – mówi Jan Żydek, (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Debiut na giełdzie



Prezes Giełdy Papierów Wartościowych Wiesław Rozłucki i minister przekształceń własnościowych Wiesław Kaczmarek podczas uroczystości z okazji wprowadzenia świadectw na giełde. Fot. PAP/CAF

WARSZAWA. Poniedziałek był pierwszym dniem notowania Narodowych Funduszy Inwestycyjnych na warszawskiej giełdzie. Debiut okazał się bardzo pomyślny dla tego papieru. Kurs dnia ustalono na 104 złote.

ŚWIADECTWA ZYSKU STR. 2

Sushi z trucizną

TOKIO. Liczba japońskich dzieci, zatrutych bakteriami znajdującymi się w dostarczanych do szkół obiadach, wzrosła do około czterech tysięcy. Przyczyną zatrucia jest niezwykle groźna bakteria – laseczka 0-157 (colon bacillus z rodziny coli), powodująca wyniszczające biegunki, kończące się

nawet śmiercią. Ogniskiem zatrucia jest miasto Sakai na zachodzie Japonii. Wczoraj zamknięto wszystkie 92 szkoły podstawowe w mieście. Wszystkie wskazują na to, że bakteria znajdowała się w obiedzie, dostarczonym 5 lipca do szkół i składającym się z rosołu i sushi z morskimi węgorga (PAP)

Rozbita orkiestra

HAGA. W wyniku katastrofy belgijskiego samolotu transportowego Hercules C-130, który rozbił się na terenie holenderskiej bazy wojskowej w Eindhoven, zginęło 26 osób, w tym wszyscy członkowie belgijskiej załogi, 11 odniosło poważne obrażenia, 4 uznano za zaginione. Samolot przewoził ok. 40 żołnierzy wojskowej porządkującej z występów w bazie NATO w Villafra de los Barrios w północno-wschodnich Włoszech, rozbił się podchodząc do lądowania. (PAP)

Drukarnia fałszywej akcyzy

WARSZAWA. Po raz pierwszy stołeczna policja ujawniła wczoraj drukarnię fałszywych znaków akcyzy. W drukarni, która mieściła się w zakładzie introligatorskim przy cichej uliczce na Pradze Południowej, odkryto – według wstępnych szacunków – ok. 800 tys. doskonałych podrobionych bandedrol alkoholowych. Zatrzymano 3 osoby.

Drukarnię zlikwidowano dzięki informacji przekazanej

Średni dochód lekarza w ubiegłym roku wyniósł brutto około 750 złotych miesięcznie.

WARSZAWA, KATOWICE. – *Stoimy w jednym szeregu z Turcją pod względem wysokości nakładów na ochronę zdrowia, rocznie około 200 marek na jednego pacjenta. Jak to jest możliwe, żeby wyprzedzały nas Czechy, Słowacja, a nawet Chorwacja? W efekcie gromy spadają na lekarzy, a wszystkie kłopoty bezpośrednio na pacjentów* – irytuje się dr Ryszard Łopuch, członek Naczelnej Rady Lekarskiej i jeden z organizatorów ogólnopolskiego protestu środowiska medycznego.

PZU podnosi stawkę OC

WARSZAWA. Powszechny Zakład Ubezpieczeń wczoraj podniósł o 34 proc. stawki obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego od odpowiedzialności cywilnej. Wyższa składka nie dotyczy tych, którzy już opłacili ubezpieczenie OC jednorazowo, albo płacą je w ratach, a także tych, do których wcześniej skierowana została oferta zawarcia ubezpieczenia na następny okres, uwzględniająca poprzednią wysokość składki. (PAP)

Dziekanowski w szpitalu

Piłkarz Polonii, napadnięty na Litwie, doznał ciężkiego urazu głowy.

WARSZAWA. Piłkarz stołecznej Polonii, Dariusz Dziekanowski, od tygodnia przebywał w litewskim szpitalu po ciężkim urazie głowy, którego doznał podczas bandyckiego napadu na warszawskich piłkarzy w Palandzie na Litwie. Dziekanowski został już przewieziony ze szpitala w Kłajpedzie do szpitala w Wilnie, gdzie zostanie pod obserwacją co najmniej do czwartku. Piłkarze beniaminka I ligi wrócili już do Warszawy po kilku-nastodniowym zgrupowaniu na Litwie, gdzie rozegrali cykl spotkań z litewskimi drużynami.

Do napadu doszło późnym wieczorem, kiedy Dziekanowski wracał z kolegą z drużyny do hotelu. Zaczepiło ich kilku Litwinów, którzy niespodzie-

nieśli 3 lata, bo to jest gest przede wszystkim polityczny. Poza tym nie da się przeprowadzić reformy, gdy szpitale są zadłużone po uszy. Jak zawieść kontrakty z lekarzami? Jeśli wojewoda, co w myśl kontraktu byłoby jego obowiązkiem, nie zapłaci za usługi, bo też jest zadłużony, to koszty leczenia pokryje pacjent – tłumaczy dr Łopuch.

Medycy uważają, że policzkiem dla nich jest proponowana

przez rząd podwyżka pensji w wysokości średnio 30 zł. Wskazują na coraz gorsze warunki leczenia i pojawienie się „błędnych koła”. Lekarstwa droższe w zastraszającym tempie, właśnie zapowiedziano kolejną podwyżkę. A przecież już teraz mamy kilkadziesiąt procent pacjentów, którzy nie są w stanie wykupić w aptece leków. Co więc robią? (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kania wytropi

KRAKÓW. – *Zgodnie z poleceniem komendanta głównego Policji utworzyliśmy zespół lotnictwa policyjnego* – mówi podkomisarz Cezary Budny z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. – *W skład zespołu wejdzie 6 ludzi – 3 pilotów i tyłu mechaników lotniczych.*

Krakowscy latający policjanci pojawią się też nad Katowickiem. W ramach „przy-

działu” zespół ma się zająć całą południową Polską. Na początku sierpnia policjanci, dotychczas wyłącznie „naziemni”, otrzymają, śmigłowce wyposażony w systemy obserwacji dziennej i nocnej. Zespół będzie prowadził obserwację z powietrza, nadzór nad ruchem drogowym, pościgi. Kompania antyterrorystyczna cała

się do niego nie zmieści, ale paru antyterrorystów wejdzie, więc można będzie ich błyskawicznie przerzucić – wyjaśnia podkomisarz Cezary Budny. Kania, warta 600 tysięcy dolarów, musi jeszcze przejść ostatnie próby i testy. – *Miedzy 5 a 10 sierpnia śmigłowiec wejdzie do służby. Stacjonować będzie na lotnisku w Balicach.* (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

DZIŚ BEZPŁATNY KOLOROWY DODATEK DLA CZYTELNIKÓW ZIEMI RYBNICKIEJ

RYNEK i Biznes

JUTRO

Teraz relaks

a w nim m.in.:

- ❑ Rzeźba z jednej zapalki
- ❑ Poradnik fotamatora
- ❑ Niespodzianka dla amatorów krzyżówek

ZAKŁADY PAPIERNICZE W KRĄPKOWICACH S.A.
TEL. 0771/66-15-47, FAX 0771/66-15-54

Najlepsze papiery toaletowe

Aifa

oferuje

HURTOWNIA PATRONACKA

mawit

41-200 Sosnowiec ul. Rudna 14

191-57-38
191-31-50
191-40-89

Katowice, ul. Kościuszki 227, tel. 102-49-90
Bytom, ul. Szyby Rycerskie, tel. 186-22-95
Zabrze, ul. Wolności 65, tel. 176-18-45.

W skrócie
GABINET
POWINEN ZOSTAĆ

Prezydent Aleksander Kwaśniewski twierdzi, że nie ma żadnego powodu do stawiania konstruktywnego wotum nieufności po zreformowaniu centrum polityczno-gospodarczego - powiedział Antoni Styrzcula, rzecznik prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Prezes PSL Waldemar Pawlak domagał się, aby po powołaniu nowych resortów do dymisji podał się cały gabinet Włodzimierza Cimoszewicza, gdyż „w zasadniczy sposób zmienić się funkcjonowanie rządu”.

W środę prezydent Kwaśniewski polecił do Atlanty na zaproszenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i będzie się przyglądał występom polskiej reprezentacji podczas Igrzysk Olimpijskich. Spotka się także z prezydentem Billem Clintonem, ale będzie spotkanie nieformalne „dwóch wielbicieli sportu” (PK)

EMERYTURY
W TRYBUNALE

Trybunał Konstytucyjny zajmie się dzisiaj ustawą, która zmieniała emerytalne zasady waloryzacji emerytur i rent. W rezultacie nie wypłacono podwyżek tych świadczeń za III i IV kwartał ubr. Z wnioskiem o zbadanie konstytucyjności niektórych przepisów tej ustawy wystąpiły NSZZ „Solidarność” OPZZ oraz grupa posłów.

KERM
O HUCIE KATOWICE

KERM przyjął i rekomendował Radzie Ministrów „Projekt uchwały RM w sprawie szczególnego trybu zbycia udziałów w niektórych spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, których wyłącznym udziałowcem jest Huta Katowice SA”. Przyjęcie uchwały stanowi niezbędny etap realizacji zaakceptowanego przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych programu restrukturyzacji spółki. Program polega na przekształceniu spółki w strukturę holdingową.

STOCZNIOWCY WIECOWALI

Zapowiadany wiece protestacyjny przeciwko perspektywom likwidacji Stoczni Gdańskiej, zorganizowany przez Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność”, odbył się wczoraj przed II bramą SG i nie wniośił nic nowego do toczących się wokół zakładu kontrowersji. W wiece uczestniczyło kilkuset stoczników. W jego trakcie Jerzy Borowczak, przewodniczący KZ „S” stoczni stwierdził że „tak jak jest czas przeszły, teraźniejszy i przyszły, to teraz dośzedł jeszcze jeden: czas stracony, ponieważ dotychczasowe rozmowy z rządem nie dają”.

FAMA ZAKOŃCZONA

Trzema równorzędnymi nagrodami czyli tzw. Trójęzbami Neptuna oraz trzema wyróżnieniami uhonorowano w nocy z 14 na 15 lipca najlepszych artystów festiwalu Fama'96, podczas finałowego koncertu wieńczącego występy młodzieży studenckiej w Świnoujściu. Wśród nagrodzonych znalazły się: Warszta Piosenkarzy pod kierownictwem Jana Wolka, Warszta Aktorski pod kierunkiem Jana Kościelnika oraz Warszta Akademii Sztuk Pięknych z Poznania. Wyróżnienia otrzymały Warszta Plenerowe pod kierownictwem Andrzeja Smigiełskiego, Kwartet Smykczowy z Krakowa oraz Justyna Szafran w kategorii piosenki.

BANKOMATY
W ŚWIATOWEJ SIECI

Od 15 bm. bankomaty Banku Pekao S.A. zostały włączone do światowej sieci Europay International - będzie można w nich dokonywać wypłat gotówki przy użyciu kart Euroczekowych, Cirrus i Eurocard/MasterCard, wszystkich wydawców krajowych i zagranicznych.

ZMARŁA LODA HALAMA

Wczoraj w Warszawie zmarła Loda Halama, tancerka i aktorka, gwiazda kabaretów i filmów. Za 5 dni artystka miała obchodzić swoje 83. urodziny. Była znana przede wszystkim z występów w kabaretach „m.in. „Morskim Oku”. Sama jednak szczególnie ceniła tytuł primabaleriny Teatru Wielkiego. Oprac. (W.B.)

ŚWIADECTWA ZYSKU

Po ogłoszeniu wyników pierwszego notowania świadectw NFI, min. Kaczmarek nie ukrywał radości.

WARSZAWA. Po raz pierwszy handlowano wczoraj powszechnymi świadectwami udziałowymi Narodowych Funduszy Inwestycyjnych na warszawskiej giełdzie. Debiut okazał się bardzo pomyślny dla tego papieru. Kurs dnia ustalono bowiem na 104 zł. Oznacza to ponadpięciokrotne przebicie ceny nominalnej i wycenę o kilka złotych wyższą od dokonywanej dotychczas przez banki i biura maklerskie, choć niższą od marcowego szczytu, kiedy to były sprzedawane po 120 zł.

Min. Wiesław Kaczmarek, gorący zwolennik prywatyzacji za pośrednictwem NFI, był bardzo zadowolony po ogłoszeniu wyników. Zdaniem maklerów przewaga podaży podczas dogrywki wskazuje na to, że podczas kolejnej sesji cena powinna nieco zniżkować - zaś po bardzo dobrym starcie ruchy cen świadectw będą bardziej uzależnione od całego rynku.

Na początku cena tego waloru ustalana będzie w systemie jednolitego kursu dnia - przez pięć dni w tygodniu, a podstawową jednostką transakcyjną pozostanie jedno świadectwo. Jednakże w bliskiej przyszłości można się spodziewać przejścia na dokładniejszy system notowań ciągłych, co umożliwi wielokrotnie w ciągu dnia sprzedaż pakietów po sto papierów.

Powodzenie na giełdzie powinno zachęcić ministra finansów do przyspieszenia decyzji umożliwiającej ponowne rozdanie mniejszościowych pakietów akcji 450 spółek, podzielonych między piętnaście NFI. Wymiana tych małych pakietów - po 1,93 proc. każdej spółki - umożliwi

zarządzanie, a przez to wpłynie w przyszłości na poprawę notowań - co stanowi wskazówkę dla posiadaczy świadectw.

Dodać tu jeszcze trzeba, że wszystko wskazuje na umocnienie i rozbudowę systemu funduszy inwestycyjnych na polskim rynku finansowym; po wakacjach pod obrady Sejmu wejdzie projekt ustawy o funduszach otwartych, zamkniętych i mieszanych.

Zgodę na zakładanie towarzystw zbiorowego inwestowania będzie wydawała Komisja Papierów Wartościowych. (WW)

„TŚI.” wielokrotnie i gorąco zachęcało do wykupywania - i zachowanie przez jakiś czas - świadectw udziałowych. Są to lokaty dające natychmiast kilkakrotnie zysk, a ponadto bezpieczne. Piętnoście milionów uprawnionych doło się dotąd przekonać. Ci, którzy jeszcze nie wykupili prywatyzacyjnego bonu (13 mln) powinni zainwestować swoje 20 złotych do końca listopada. Na początku roku każde świadectwo można będzie wymienić na 15 akcji, po jednej z każdego NFI.

WIESŁAW WESOŁOWSKI

Lekarze mówią: NIE!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Czekając na pogotowie, które bierze ich do szpitala. Tam leżą na nasz wspólny koszt, choć mogliby to z powodzeniem robić taniiej w domu.

„Mamy już dość popadających w ruinę szpitali i przychodni. (...) Mamy dość zbrabanej placzy za naszą ciężką, pełną napięcia i odpowiedzialności pracę, która przecież ochrania to, co dla Was najważniejsze - Wasze życie i zdrowie. Mamy już dość sytuacji, która wymusza żądania od Was świadczeń na rzecz szpitali, kupowania przez hospitalizowanych pacjentów leków, materiałów opatrunkowych, sprzętu medycznego. Mamy już dość szukania sponsorów, zbraniania od kogo się da, żeby móc Wam udzielić pomocy” -

czytamy w apelu Okręgowej Izby Lekarskiej w Katowicach, który będzie kolportowany w szpitalach i przychodniach naszego regionu. Przy OIL powstał już Komitet Protestacyjny, na którego czele stanął dr Wojciech Marquardt, przewodniczący izby.

Medycy udzielili wotum nieufności ministrowi finansów i ministrowi ochrony zdrowia, ale nadal żądają rozmów z rządem. Jeśli do nich nie dojdzie, możemy spodziewać się zaostreżenia form protestu, o szczegółach Naczelna Rada Lekarska będzie dyskutować jutro. Na 13 września zapowiedziany został białym marsz pracowników służby zdrowia pod Urząd Rady Ministrów w Warszawie.

EWA GROCHOWSKA

Decyzja nieważna

BIELSKO-BIAŁA. Wczoraj prezesowi spółki „Maja” Januszowi Marszałkowi dostarczono postanowienie wojewody bielskiego, Marka Trombskiego o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności trzech decyzji o zezwoleniu na budowę obiektów (tzw. centrum handlowego w Oświęcimiu. Kodeks Postępowania Administracyjnego mówi o zwykłym trybie załatwiania podobnych spraw od 3 do 30 dni.

„Sprawa wykroczyła w kolejny etap” - powiedziała nam Alina Macher, rzecznik prasowy wojewody. - Na razie sprawdzano, czy budowa była zgodna z prawem lokalnym. Teraz wiadomo, że nie. Rozpoczęto więc postępowanie mające formalnie stwierdzić nieważność zezwalających na nią decyzji. (net)

Paraliż komunikacyjny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stojący na czele komitetu. „Ostatnie zorganizowane w Zarządzie Regionu „Solidarność” spotkanie w tej sprawie zaszczyliło zaledwie czterech, przy tym niekompetentnych, przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za komunikację, choć wysłaliśmy ponad czterdzieści zaproszeń - dodaje Zydek.

Adresaci postulatów nie poczuwają się do odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. - KZK GOP nie jest stroną w tym konflikcie - powiedział Paweł Barteczko, rzecznik KZK GOP. - Związek nie jest właścicielem PKM-ów ani autobusów. Podobne stanowisko zajmuje przewodniczący zarządu Związku Pracodawców Komunikacji Miejskiej, Janusz Mikula.

- Będziemy strajkować do czasu podpisania porozumienia, nie przerywamy akcji nawet jeśli rozpoczną się negocjacje. Dopiero ostateczne załatwienie sprawy może zakończyć strajk - oznajmił rzecznik Międzyzwiązkowego Komitetu, Andrzej Leśniewski.

Dodał również, że przedsiębiorstwa komunikacyjne w gminach nie objętych protestem zobowiązały się nie wysyłać taboru na teren strajku, co oznacza blokadę Katowic. Jedyną alternatywą dla pasażerów pozostają zatem prywatni przewoźnicy i koleje.

MACIEJ PAWLUSKI

Fiaśkiem zakończył się wczorajsze popołudniowe spotkanie wojewody katowickiego Eugeniusza Ciszaka z przedstawicielami związków zawodowych działających w Przedsiębiorstwie Komunikacji Tramwajowej, Rady Pracowniczej oraz dyrekcji PKT. Obie strony uznały strajk przedsiębiorstw komunikacji zbiorowej za niedogodność dla mieszkańców województwa. Związkowcy przedstawili swój punkt widzenia na problem, my placowe, warunki pracy i odbudowę taboru. Dyskutowano o usprawnieniu komunikacji. Dzisiaj o godz. 10 w dyrekcji PKT odbędzie się kolejne spotkanie związkowców z udziałem przedstawicieli wojewody. (rec)

Nie będziesz jej miała...

RACIBÓRZ. Jan B., 29-letni bezrobotny, rzucił na ziemię swoją jedynosienną córkę. Dziecko po przewiezieniu do szpitala zmarło. Tragedia rozegrała się wczorajem 14 lipca w mieszkaniu przy ul. Królewskiej.

- I tak jej nie będziesz miała - krzyczał rozwścieczony Jan B. do swojej żony Renata B. zamarla z przerażenia: jej mąż trzymał maleniskie dziecko przy

otwartym oknie i groził, że je wyrzuci. Próbowala ratować córkę. Pomagała jej matka, która też rzuciła się dziecku na ratunek.

Jan uderzył ją w twarz. Kobiecie spadły okulary. Bez nich nie widziała. Słyszała tylko, jak coś uderza o parkiet. Zaczęła po omacku szukać. Znalazła wnuczkę. Mężczyzna wybiegł na ulicę. Kobiety wezwały pogotowie.

lub stała tak, że poziom pietra wypadła na wysokości pasa.

(Karol N. z Katowic)

- Pogotowie gazowe w Rudzie Śląskiej nie działa. Od 8 rano do południa nikt nie odbierał telefonów. Myślałem, że to telefon awaryjny czynny całą dobę, aby zapobiec tragediom... Myślałem, że już dawno miałem mieć wymieniony nieszczelny licznik gazu. Nie dzieje się nic. Czy musi dojść do nieszczęśliwej, żeby ktoś się tym zainteresował, a dziurę odebrać telefon? (Stefan Gruchel z Rudy Śląskiej)

- Kiedy w fasadzie kamienicy przy Młynskiej w Katowicach umurowano tablicę pamiątkową ku czci tutejszej noblistki, dom został przynajmniej z wierzchu odnowiony, a klatka przestała przypominać większość katowickich sien. Teraz sytuacja wróciła do normy. Na klatkę jest „zwyyczajnie” brudno i po prostu śmierdzi. Pikanterii temu społeczeństwu dojdzie fakt, że dom stoi naprzeciwko Urzędu Miejskiego. (Mieszkaniec śródmieścia Katowic)

Czekamy na kolejne sygnały i opinie Czytelników. Nasz telefon: 153-89-27 czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 14, w soboty od 10 do 14. Oprac. (EF)

W asyście 6 ministrów

KATOWICE. Parlamentarzyści SLD przywiązują bardzo dużą wagę do środowej wizyty w Katowickim premiera Włodzimierza Cimoszewicza.

- Liczymy, że uda nam się pochwycić sprawę budowy autostrady A4 - mówi poseł Andrzej Szarawski. - Chcemy, aby na tym właśnie odcinku skoncentrowane zostały środki finansowe potrzebne też do budowy drogi Kocho-

wickiej, na którą wychodzi konieczność autostrady.

W środę premier RP wylądował w Balicach. Następnie zwiędzi elektrownię „Siersza” w Trzebinu, potem spotka się z przedstawicielami górniczych spółek. Oprócz tego zapozna się ze stanem pracy przy gmachu Biblioteki Śląskiej, a następnie uda się na spotkanie z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego. Na uwagę zasługują fakt spotkania z przedstawicielami środowiska naukowego, między innymi rektorami wyższych uczelni. Premierowi towarzyszyć będzie aż sześciu ministrów, w tym Wiesław Kaczmarek i Bogusław Liberadzki. (aga)

Śladami przodków



Ostatnim punktem wizyty w Zagłębiu był Sławków. W miejscowym muzeum Izraelczycy zwiedzili ekspozycję judaików.

SOSNOWIEC. Zwiedzaniem miejsc upamiętniających żydowską obecność w Zagłębiu Dąbrowskim zakończyli wczoraj oficjalną część pobytu w Polsce uczniowie klasy maturalnej liceum z Kfar Saba. - Wszędzie byliśmy przyjmowani bardzo życzliwie. Sympatycznie urażenia z pobytu w Polsce nie zatrzaże fakt, że widywaliśmy na murach antysemickie napisy - powiedział „TŚI.” Izraelczycy.

Co roku Izraelskie Ministerstwo Edukacji organizuje dla uczniów klas maturalnych podróż po Polsce, śladami żydowskiej kultury i miejsc upamiętniających Holocaust. Zwyczajowo, trasa obejmuje Warszawę i Kraków, a także Majdankę i Oświęcim-Brzezinkę. W tym roku po raz pierwszy, dzięki staraniom działaczy Światowego Związku Żydów Zagłębia, zaplanowano wizytę w miastach zagłębiowskich i spotkania z polskimi rówieśnikami. - Wielokrotnie nam zarzucano, że naszą młodzież oprowadzamy tylko po obozach koncentracyjnych, a potem wyjeżdżają z wizją Polski jako wielkiego cmentarzyska. Tym razem mogli zobaczyć więcej - powiedział „TŚI.” Michał Sobelman, rzecznik prasowy ambasady Izraelskiej w Warszawie. (max)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

więc do Katowic będzie niedaleko - zapewnią podkom. Budny. Oprócz Krakowa śmigłowiec w tym samym czasie odbierze garnizon poznański

Kania wytopi

policii. Katowice na razie muszą dać sobie radę bez helikoptera, ewentualnie okazjonalnie z Krakowa zaleci i tutaj. - Oczywiście jest, że jak jest sprzętu mało, to się go wypożycza w potrzebie. Ale tak poza tym, to te krakusy w ogóle mają lepsze chodły w Komendzie Głównej Policji - usłyszeliśmy anonimowy komentarz w katowickiej Komendzie Wojewódzkiej Policji. (jb)

Jedną z osób, którym również postawiono zarzuty, jest Artur K., prezes spółki „ABI”. Prezes K. nazywany był pomysłodawcą utworzenia „Europu”. W tym celu pomiędzy „Fazosem” z Tarnowskich Gór, „ABI” oraz „Profi” (jej przedstawicielem był eks-kwatermistrz Komendy Wojewódzkiej Policji Andrzej W.) zostało zawarte porozumienie, które dotyczyło „wejścia” w Towarzystwo Ubezpieczeniowe

Dobrane towarzystwo

Ponad 10 osobom zarzucono dokonanie przestępstw związanych z działalnością Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Europa”.

KATOWICE. Prokurator Jerzy Gajewski z Prokuratury Wojewódzkiej potwierdził nasze wcześniejsze informacje o tym, że przedstawione Włodzimierzowi G., byłemu wiceprezesowi ds. ekonomii produkcji Katowickiego Holdingu Węglowego, zarzuty dotyczą działalności Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Europa”. Włodzimierz G. miał się dopuścić przestępstw, kiedy jako przedstawiciel holdingu działał w wymienionym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Jedną z osób, którym również postawiono zarzuty, jest Artur K., prezes spółki „ABI”. Prezes K. nazywany był pomysłodawcą utworzenia „Europu”. W tym celu pomiędzy „Fazosem” z Tarnowskich Gór, „ABI” oraz „Profi” (jej przedstawicielem był eks-kwatermistrz Komendy Wojewódzkiej Policji Andrzej W.) zostało zawarte porozumienie, które dotyczyło „wejścia” w Towarzystwo Ubezpieczeniowe

Przykrywka dla pomysłu związania Towarzystwa była kompensacją zadłużen pomiędzy kopalniami (stąd pomysł na wzięcie katowickiego holdingu), fabryka z Tarnowskich Gór (kopalnie zalegały jej z zapłatą za dostarczone urządzenia górnicze i placify węglem) a „ABI”, która sprzedawała węgiel. Wśród załóżczy i akcjonariuszy TU „Europa” był Katowicki Holding Węglowy. Włodzimierz G. należał do zwolenników zaangażowania kapitału KHW w to przedsięwzięcie.

Udziałowcy Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Europa” spotykali się w Biurze Polskimi Ireneusza Sekuty. Udziały katowickiego holdingu zostały sprzedane, kiedy niektórymi z udziałowców zaczęły interesować się prokuratura i policja. Prokurator J. Gajewski powiedział, że zarzuty wobec Włodzimierza G. nie mają bezpośredniego związku z działalnością holdingu. TOMASZ SZYMBORSKI

Zgubna prędkość

POREBA. Wczoraj o godz. 2.30 w Porebie jadący z nadmierną prędkością samochodem audi 80 Grzegorz G. na ostrym łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Auto wyleciało z drogi na pobocze i uderzyło w ścianę frontową budynku mieszkalnego. Dwoje pasażerów, 31-letni Bogusław K. oraz 36-letnia Maryla O., poniosło śmierć na miejscu. Pozostałe dwie osoby jadące samochodem doznały poważnych obrażeń ciała. (rec)

Par Łasławieć
Zrob wspaniały dowcip, zadzwoni do naszej linii i oddaj słuchawkę wybranej przez Ciebie osobie.
Efekt gwarantujemy!
NOWOŚĆ!
3,70 zł/min. z VAT
0-700-73-513
LEGION POLSKA, SKR. POCTZ. 174, 00-959 WARSZAWA 30

Za oknem

Wzburzenie przeważnie umiarkowane, lokalnie możliwy przelotny deszcz. Temperatura maksymalna od 19 do 21 st. C, minimalna od 8 do 12 st. C, wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni i zachodni. (jan)

ROZRUSZNIK SERCA... STOLICY

Od stałego korespondenta w Niemczech

Gospodarni Niemcy już teraz pobierają 2 marki opłaty za możliwość obejrzenia największego placu budowy w Europie.

BERLIN. Jest to największy plac budowy w Europie. Na obszarze blisko siedmiu hektarów wznoszą się dźwigi, drażą ziemię buldożery, nurkowie zanurzają się pod taflą wody. Blisko tysięczna załoga niemal z całego naszego kontynentu przysta-

III Rzeszy otoczyły go rządowe budynki. Po wojnie zniszczone i podzielony berliński murem zamarał na czterdzięci lat, tracił kontakt ze swoją tradycyjną historią.

– Chcemy, by plac Poczdamski odzyskał swą funkcję wia-

restauracje, sklepy, hotele, teatry, kina, lokale rozrywkowe i kasyno gry.

Dziś na terenie budowy z ziem wyszły jedynie wieżowce po południowej stronie placu. Stoi też dawny budynek biblioteki i przesunięty o kilkanaście metrów, betonową wannę. Ochroni ona budynki przed napływem wody, a także nie pozwoli na jej odpływ. Bez tych wanień wyginęłaby bujna przyroda ogrodu zoologicznego i terenów otaczających Bramę Brandenburską.

O zaprojektowanie zabudowy placu ubiegało się czterdziestu architektów z całego świata. Pierwszą nagrodę otrzymali Renzo Piano z Paryża i Christoph Kohlbecker z Genui. Zadecydowała wielostronność ich koncepcji, która odbiegała od typowej zabudowy wielkich centrów metropolii, takich jak we Frankfurcie nad Menem, które wymierają po godzinach pracy. Plac miał powrócić do swej pierwotnej funkcji spotkań ludzi, tak jak Place Vendôme w Paryżu czy Trafalgar Square w Londynie.

– Jak przedziwnie za rok, wiele obiektów będzie już czynnych – mówi pani von Vellberg. – Na budowie pracuje wielu Polaków. Muszę powiedzieć, że nasi rodacy nie robotnicy pozostają daleko w tyle za nimi. Wasi rodacy są wysoko kwalifikowani, pracowici, inteligentni, dokładni i panuje wśród nich doskonała koleżeńska atmosfera. Ma to wpływ na całą załogę pracującą na budowie.

Największa budowa w Europie jest już dziś obiektem zainteresowania turystów. Na jednym z pierwszych obiektów znajduje się platforma, z której rozciąga się widok na cały teren. Wycieczki oprowadzają fachowcy i pobierają po dwie marki od osoby. To jest już pierwsza finansowa korzyść z tej inwestycji. Na dalsze trzeba będzie poczekać.

JERZY TEPLI



Plac Poczdamski zawsze był sercem Berlina.

Fot. Rudolf Schäfer

piła do zabudowy centralnego placu w Berlinie – Poczdamskiego.

Był zawsze sercem tego miasta. W XVIII wieku łączył letnią siedzibę monarchy w Poczdamie z jego stałą rezydencją w Charlottenburgu. Nigdy nie stracił swej pozycji i w czasach

zaczęła zachód ze wschodem miasta, bowiem mimo upadku muru obie społeczności nadal żyły oddzielnie – mówi pani Ute Wiest von Vellberg, rzecznik prasowy Daimlera-Benz – inwestora tego przedsięwzięcia. Powstała tu nie tylko urzędy i biura, ale także mieszkania,

trów na rolkach stary hotel „Esplanade”. Obok pracują przybyli z Holandii nurkowie. Jest ich kilkudziesięciu. Berlin leży na wodach gruntowych. Znajdują się na głębokości trzech metrów. Fundamenty wieżowców muszą sięgnąć głęboko. Dlatego też kładzie się pod

Wojna o jedzenie?

Dla 5 milionów Koreańczyków z Północy zabraknie w tym roku żywności. Niektórzy, nie mając co jeść, popełniają samobójstwa.

WASZYNGTON. 36-letnia Chung Sun-Jung, która zbiegła w ubiegłym tygodniu z synem i córką z Korei Południowej do Chin, a następnie przedostała się do Korei Południowej opowiada dziennikarzom straszne historie. Jej zdaniem głód zmusza mieszkańców Korei Południowej do wyrzucania z domów starych ludzi i pozostawiania dzieci na ulicy. – Są wypadki, gdy starszycy ludzie wieszają się lub topią. Sama byłam tego świadkiem – dodaje.

Korea Północna liczy 23 mln mieszkańców. Raport misji Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża głosi, że tego-

roczne plony będą w tym kraju tak niskie, że żywności zabraknie dla 4-5 mln osób. Już ubiegłoroczne powodzie zniszczyły większość pól.

Eksperti amerykańscy od zimy ostrzegają, że sytuacja w Korei jest tak dramatyczna, że Phenian może się zdecydować na zaatakowanie Korei Południowej. Wojna o jedzenie tylko pozornie brzmi jak groteska, ale z pewnością żartem nie jest. Jak doniosł „International Herald Tribune”, spekulując na temat przebiegu ewentualnego konfliktu, Koreańczycy z Północy zapewne przegraliby tę wojnę, ale zginęliby w niej setki tysię-

cy osób, w tym wielu spośród 37 tys. amerykańskich żołnierzy stacjonujących na południu półwyspu.

Politycy z Seulu i Waszyngtonu, świadomi zagrożenia, zmienił w ostatnich dniach kurs względem Phenianu. USA zapowiedziały przyznanie Korei Północnej doraźnej pomocy żywnościowej o wartości 6,2 mln dolarów. Korea Południowa także posłała na pewne ustępstwa wobec sąsiada, dopuszczając do wymiany handlowej. W Seulu można już kupić telewizory oraz ręczniki produkcyjne północnokoreańskiej. Rząd Południa zgodził się nawet pomóc KRLD

w sfinansowaniu podróży tamtejszych sportowców na Igrzyska Olimpijskie do Atlanty.

Także Chiny postanowiły pomóc. Rząd tego kraju wysłał Phenianowi w najbliższych dniach 100 tys. ton żywności. „W geście przyjaźni” – jak to skomentowała w piątek północnokoreańska agencja KC-NA. Od jesieni ub. roku do Korei Północnej trafiło już z różnych krajów ponad 400 tys. ton żywności. Korea Południowa, oprócz wojny, obawia się także gwałtownego napływu uchodźców. Paradoksalnie, nie opłacałoby się jej teraz także ewentualne zjednoczenie obu

państw. Modernizacja północnokoreańskiej gospodarki kosztowałaby bowiem Seul 200 mld dolarów! – Nie chcemy załamania państwa północnokoreańskiego w tej chwili – powiedział wprost na łamach wspomnianego dziennika wiceminister ds. zjednoczenia w rządzie Korei Południowej, Moon Moo Hong.

Do poprawy stosunków z Phenianem zachęcają eksperci amerykańskiego wywiadu. Ale i oni mają nadzieję, że nie dojdzie do wojny, gdyż z powodu głodu spadła gotowość bojowa północnokoreańskich żołnierzy. Oby się nie pomylił. (maz)

RZYM. O ogromnym szczęściu może mówić 24-letni Polak, Radosław M., który cudem uniknął śmierci z rąk 31-letniego sierżanta wojsk lotniczych, Alfredo Sebastianiego, byłego narzeczonego jego dziewczyny.

Strzały Kupidyna

Krewki Włoch postrzelił Polaka, który odbił mu dziewczynę.

Z czterech kul wystrzelonych w Polaka i w pewnego Włocha, jego włoskiego kolegę, trafiły tylko dwie. Radosław M., ranny w rękę, wyjdzie ze szpitala za dwa miesiące. Jego włoski kolega jest lekko ranny. Wczorajsza prasa włoska opisała wydarzenie pod sensacyjnymi tytułami, jako „dramat zazdrości”. Interpretacja taką jest zdziwiony Radosław M., który zapewnił w rozmowie telefonicznej z polskimi dziennikarzami, że od

dwóch miesięcy nic go już nie łączy z byłą narzeczoną Sebastianią. Chciał nawet z nim o tym porozmawiać. W minioną sobotę zobaczył koło swego domu Sebastiana. Ruszył za nim z kolegą samochodem, ale gdy

„Japonczik” pod kluczem

Od stałego korespondenta w USA

Jednemu z przywódców rosyjskiej mafii działającej w Ameryce grozi do dwudziestu lat więzienia.

NOWY JORK. Tydzień temu sąd federalny w dzielnicy Brooklyn w Nowym Jorku uznał Wacława Kirilowicza Iwankowa – znanego w Rosji pod pseudonimem „Japonczik” – za winnego próbie wymuszenia okupu. Grozi mu kara do 20 lat więzienia. Dwaj jego współnicy, Siergiej Ilgner i Walery Nowak, także uznani zostali za odpowiedzialnych za próbę szantażu i wymuszenia w sumie 3,5 miliona dolarów. Również im grozi, iż spędzą do 20 lat w więzieniu oraz zapłacą do 250 tysięcy dolarów grzywny.

Iwankowa pojmano w maju 1995 r. Już wtedy Federalne Biuro Śledcze prowadzące od dłuższego czasu śledztwo, we współpracy z rosyjskim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, wiedziało, że ma do czynienia z jednym z przywódców struktur mafijnych.

Iwankow już w Rosji był kryminalistą. Za organizowanie włamań do bogatych domów skazany został na 10 lat więzienia. Po wyjściu na wolność w 1991 roku udał mu się wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Tam przystąpił do budowania całej struktury przestępczej. Jego bazą była Brighton Beach – dzielnica Brooklynu zamieszkała ostatnio w dużej mierze przez przybyszów z Rosji.

FBI obserwowało uważnie Iwankowa od czasu podjęcia przez niego rozmów z przedstawicielami rosyjskiej firmy inwestycyjnej Summit International Trading and Investment Corporation. Gdy mafios zażądał od tej firmy haraczu w wysokości 3,5 miliona dolarów, przedstawiciele firmy zgłosili się do FBI. Wyposażeni przez biuro śledcze w magnetofony, nagrali żądania Iwankowa.

Adwokat domniemanego przywódcy mafii jest oburzony wyrokiem. Zamierza odwoływać się od decyzji sądu. Twierdzi, że firma Summit też prowadziła działalność podejrzaną charakteru, a jej współpraca z FBI była jedynie próbą wyjścia z opresji.

Proces śledzili liczni dziennikarze z Rosji. Nie kwestionując słuszności wyroku, także oni zastanawiają się, czy jego wysokość czasem nie świadczy o politycznej symbolice werdyktu, o jego ukrytym przesłaniu: władze amerykańskie poradzą sobie i z rosyjską mafią, a w walce będą stanowcze.

Amerykańska opinia publiczna coraz bardziej zdaje sobie sprawę, iż czyny przestępcze zaczynają do złudzenia przypominać niedgrysijsze praktyki włoskiej mafii.

JAN LATUS

Nasz komentarz

Próba przyjaźni

Wczoraj sekretarz prasowy Borysa Jelcyna obwieścił, że prezydent udaje się na 15-dniowy urlop. I nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie to, że w tym czasie na prezydenta Rosji oczekiwano na Kremlu... wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Al Gore. Niemal natychmiast pojawiły się spekulacje, że Jelcyński musi być w fatalnej kondycji zdrowotnej, skoro nie zjawia się na umówionym spotkaniu. Gore jest w Moskwie już od soboty w związku z kolejnym, siódmym posiedzeniem rosyjsko-amerykańskiej komisji międzyrządowej ds. współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej.

Podczas kampanii wyborczej stan zdrowia rosyjskiego prezydenta był najważniejszą kwestią polityczną i cały Zachód żył w rękotkach od wrotu do zdrowia. Tym razem jednak nie można wykluczyć, że gospodarz Kremla zrezygnował z przyjęcia Gore'a po to, by nie wysłuchiwać zarzutów strony amerykańskiej dotyczących uznawania wojny w Czeczenii. Przed wyjazdem Gore'a rzecznik Departamentu Sta-

nu Nicolas Burns oświadczył, że uważa uznanie wojny w Czeczenii za wyraz realnej polityki Moskwy. Dał tym samym do zrozumienia, że Waszyngton ocenia rosyjsko-czeczeńskie rozmowy pokojowe w maju i czerwcu wyłącznie jako element kampanii wyborczej Borysa Jelcyna. Prezydent Rosji dobrze wiedział, że w poniedziałek Gore zechce z nim na ten temat rozmawiać.

Wprawdzie premier Czernomyrdin poinformował później, że Jelcyński spotka się z Gore'em dzisiaj, ale jeśli Moskwa uzna stanowisko Waszyngtonu za niedopuszczalne, kto wie, czy Borys Nikolajewicz pofatyguje się na Kreml. A jeśli naprawdę jest chory? Al Gore zaproponował, że to on odwiedzi Jelcynę. Kluczowe, czy Jelcyński się na to zgodzi. 66-letni rosyjski prezydent, który w zeszłym roku przeszedł dwa zawaly serca, nie był widziany przez niezależnych obserwatorów od ponad 3 tygodni. Niektórzy sądzą nawet, że w telewizji pokazuje się... sobowtór.

MARIA ZAWAŁA

Przyptynał po latach...

Korespondencja własna z Węgier

Z miasta igrzysk olimpijskich przyjechał do Budapesztu kierownik ekipy węgierskich pływaków. I nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że powrócił z... poprzedniej olimpiady.

BUDAPEST. Kiedy z Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie wracali przed czterema laty węgierscy pływacy, na zawodników oczekiwali na lotnisku w Budapeszcie kibice z kwiatami, a na kierownika ekipy – policja z kajdankami. Daremnie.

Kierownik pojechał z ekipą na lotnisko w Barcelonie, następnie dał nurka i wyruszył się dopiero teraz, w Budapeszcie. Dobrowolnie zreszta. Prosto z lotniska pojechał na policję, ze słowami: „Podobno ktoś mnie tutaj szuka?”

György Szmetheliny, czołowy działacz Związku Pływackiego i ekipy olimpijskiej, uważany był za „świętego Mikołaja dla pływ-

ków”. Nie było rzeczy, których by dla nich nie załatwił. Specjalne diety, egzaminy, studia, stypendia. Nawet kilka mieszkań dla kadry wydebił, w tym jeden szczególnie elegancki, dla pewnego niezwykle zgrabnego, młodego pływaka, którego specjalnością był styl wolny.

Wszystko to oczywiście nie z własnych, lecz ze społecznych pieniędzy. Jak obliczono, kasę państwową, w tym budżet węgierskiego MSW, Szmetheliny uczynił lżejszym o dobre pół miliona dolarów.

Budapeszteńska prasa podaje sporo pikantnych szczegółów afery, która przychyliła z biegiem czasu, a teraz wybuchła na nowo. Bardzo dobre kontakty miał

Szmetheliny na przykład w więziennictwie. W zamian za prezenty dla dyrektorów i różne ułatwienia dla zakładów karnych, „wypychał” sobie młodych i zgrabnych podopiecznych, załatwiał dla nich przepustki na weekendy.

Sam sportu nie uprawiał, jeśli nie liczyć faktu, że lubił od czasu do czasu popływać, a działaczem sportowym został po tym, jak nie bardzo udało mu się start w innych konkurencjach, takich jak handel narkotykami i nielegalnie importowany złotem.

A w sporcie wiadomo, sporo krąży „szmalu”, którego pochodzenie nie zawsze jest jasne, więc i dla siebie można coś uszczknąć. Zwłaszcza przy okazji olimpiad

Dopiero za dwa tygodnie natomiast zapadnie decyzja w kwestii warunkowego zwolnienia Ericha Priebke z więzienia wojskowego lub udzielenia zgody na jego areszt domowy. Z taką prośbą trzy dni temu wystąpił obrońca oskarżonego Elio Di Reze, argumentując, iż Priebke jest najstarszą we Włoszech osobą przebywającą w areszcie. Sąd zlecił wobec tego podanie oskarżonego badaniom lekarskim, które ustalić mają, czy

jennym akty odwetu dopuszczają represje w stosunku 1:10. Jeśli więc w wyniku zamachu, dokonanego przez włoskich partyzantów na rzymskiej Via Rasella zginęło 33 Niemców, teoretycznie dopuszczalna była egzekucja 330, a nie 335 osób.

Dla postronnego obserwatora ten ostatni już pewnie toczył się w Rzymie proces hitlerowskiego zbrodniarza bardziej przypomina groteskową parodię niż akt dzie-

Zbrodnie w „gorącym” sądzie

Od stałego korespondenta z Włoch

Ostatni już pewnie toczył się w Rzymie proces hitlerowskiego zbrodniarza bardziej przypomina groteskową parodię niż akt dziejowej sprawiedliwości.

w uzasadnieniu wniosku zwrócił uwagę, że oddziały SS nie wchodziły w skład regularnych sił zbrojnych III Rzeszy. Były raczej paramilitarną partyją bojówką, a w takim wypadku orzeczenie o winie byłego kapitana SS Ericha Priebke powinna wydać ława przysięgłych. Zrozumieć takie uzasadnienie (nie uwzględnione nawet w Procesie Norymberskim) można tylko, jeśli wziąć pod uwagę, iż prokurator Antonio Italia-sano raz już zwrócił się do wyższej instancji o zmianę składu sędziowskiego, tyle że wniosek ten Wojskowy Sąd Apelacyjny stanowczo odrzucił.

Ale mec. Di Reze raz jeszcze wszystkich zadziwił. Przedstawił pismo, pochodzące z 1951 r., oświadczenie jednego z współwkonawców egzekucji, które uwalnia Ericha Priebke od odpowiedzialności za podjęcie decyzji w sprawie rozstrzelania w Rowach Ardeatyńskich dodatkowo jeszcze 5 osób. Przewidziane prawem wo-

jowej sprawiedliwości. Spory o liczbę ofiar, wnioski o zmianę składu sądu, o uznanie jego niekompetencji, przy akompaniamencie oburzonych okrzyków członków rodzin pomordowanych, odbywają się w 35-stopniowym rzymskim upale w maleńkiej salce sądowej, przeznaczonej najwyżej dla 50, a mieszczącej co najmniej dwa razy tyle osób. Na ich ple siedzący nieruchomo Priebke w szarym letnim garniturze, idealnie zawiązanym stonowanym krawacie, sprawia wrażenie, jakby cały ten zgiełk wokół niego dotyczył.

ANNA T. KOWALEWSKA

Perot wkracza do akcji

Demokraci cieszą się, że wreszcie znalazł się ktoś, kto pomoże im odebrać głosy republikanom.

WASZYNGTON. Nieoczekiwanie teksaski multimilioner Ross Perot zdecydował się ponownie ubiegać o prezydenturę w tegorocznych wyborach. Jego kandydatura, zdaniem obserwatorów, jeszcze bardziej zmniejszy nadzieje republikańskiego kandydata. Boba Dole'a, na wprowadzenie się do Białego Domu. Perot obwieścił swoją decyzję w wywiadach telewizyjnych, oświadczając, że „nie czyni tego w osobistym celu, ale na-rod amerykański chce, żeby kandydował”. Stało się to niemal nazajutrz po ogłoszeniu przez Richarda Lammę, byłego gubernatora Kolorado, że będzie się ubiegał o nominację prezydencką z ramienia założonej i kierowanej przez Perota Partii Reform.

Choć Lamm ma na znaczenie bardziej wszechstronny i klarowny program wyborczy niż Perot, mało kto daje mu szansę w rozgrywkę z Perotem. Ten ostatni kontroluje przede wszystkim fundusze swojego stronnictwa, opłacając na przy-

kład z własnej kieszeni tysiące działaczy zbierających podpisy, które umożliwiają wejście kandydatów partii na listy wyborcze w poszczególnych stanach. Lamm, który ubierał na razie na swą kampanię zaledwie 10.000 dolarów, jest w pełni zależny finansowo od Perota.

W poprzednich wyborach, w 1992 roku, Perot zdobył aż 19 procent głosów, przyciągając do siebie Amerykanów niezadowolonych z profesjonalnych polityków i obu głównych partii oraz zaniepokojonych rosnącym deficytem budżetowym. W tegorocznej kampanii, według sondaży, powinien uzyskać mniejsze poparcie, odbierając głosy raczej potencjalnym zwolennikom Dole'a niż prezydenta Clintona. Białe Dom zareagował z udawaną obojętnością, ale prywatnie współpracownicy Clintona wyrażają zadowolenie. Clinton czuje się coraz bardziej pewny zwycięstwa w wyborach, które odbędą się już za niecałe cztery miesiące. (PAP)

Wideomaniak?



Japoński ustrój nie podoba się Wietnamczykom, ale magnetowidy, owszem.

Fot. PAP/CAF

Agencja doniosły

TRZĘSIENIE W JAPONII

Trzęsienie ziemi o sile 4,6 stopnia w skali Richtera nawiedziło w poniedziałek nad ranem północno-wschodnią Japonię. Jak podano w Tokio, wstrząsy nie spowodowały ofiar w ludziach ani też większych strat materialnych.

TRAGEDIA W ŚWIĄTYNI

Co najmniej 39 wiernych zginęło na miejscu, gdy lawina błota i kamieni osunęła się na świątynię w Ujjain w indyjskim stanie Madhya Pradesh. Do tragedii doszło podczas obchodów hinduistycznego święta Siwy w świątyni Makalishy.

MASOWE ARESZTOWANIA

Około 6 tys. osób zostało od piątku aresztowanych w Moskwie w ramach zapowiadanej przez władze „oczyszczania” stolicy po drugim zamachu bombowym w trolejbusie, do którego doszło w piątek.

PRZECIWO KADDAFIEMU

Zamieszki na stadionie w Trypolisie uznane zostały przez większość dyplomatów na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej za ewidentny przejaw rosnącej opozycji wobec Muammara Kaddafiego.

ROCZNICA ZAMACHU

Wczoraj o godzinie 7.20 czasu warszawskiego zawyły na Cyprze syreny, by upamiętnić rocznicę zamachu stanu 15 lipca 1974 r., który doprowadził do zajęcia północnej części wyspy przez wojska tureckie.

INCYDENTY W CZECZENII

4 żołnierze rosyjscy zginęli, a 31 zostało rannych w wyniku incydentów zbrojnych, do których doszło w Czeczenii w ciągu minionych 24 godzin. Według strony rosyjskiej, partyzanci czeczeńscy dokonali w tym czasie 15 ataków na posterunki sił federalnych.

WIZYTA DALAJLAMY

Duchowy przywódca tybetański, dalajlama, przybył w poniedziałek z tygodniową wizytą do Wielkiej Brytanii – poinformowało Biuro Tybetańskie w Londynie.

UCIECZKA Z WIĘZIENIA

Co najmniej 13 więźniów uciekło wczoraj z centralnego więzienia w Djhace przy użyciu sznurów z powiązanych prześcieradeł. Ucieczka była protestem przeciwko warunkom zwolnieniu z więzienia byłego prezydenta Bangladeszu, Hosajna Mohammada Ersada. Oprac. (maz)

TIBOR SENNER

To nie jest teatralny gest

Rozmowa z JAROSŁAWEM KACZYŃSKIM,
prezesa Porozumienia Centrum

– Postulaty PC dotyczące zastrzeżenia kar przy-
wodzą na myśl osławiony „tryb doraźny” z cza-
sów stanu wojennego. Nie ma Pan takich skoja-
rzeń?

– To nie są dobre skojarzenia. My proponujemy normalne, dwuinstancyjne postępowanie, tyle ty-
lko, że całe to wymierzanie sprawiedliwości ma się
odbywać szybko i energicznie. Szybkość proce-
su jest nam dzisiaj potrzebna szczególnie – choć
nie za cenę ograniczania praw jednostki.

– Kiedy lokalni liderzy PC na Śląsku mówią, że
„ludzie domagają się surowych wyroków”, to sły-
szę w tych wypowiedziach taki ton jak w czasach
rewolucji, kiedy lud domaga się ukarania „bun-
towników i wichrzycieli”.

– W USA nikt nie mówi o rewolucji, mimo że
prawo karne jest tam zastrzeżone i to z bardzo do-
brymi efektami. Jest w Polsce ogromne nasilenie
przestępczości, jest poczucie zagrożenia bezpie-
czeństwa i jednocześnie poczucie bezkarności
przestępców. I z tym trzeba skończyć.

– **pięć przestępców łapać, policja musi mieć na**
to pieniądze. Pieniądzy nie ma, a nawet gdyby
były, to koleś po nie jest długa – lekarze, nauczy-
ciele itd. Kolo się zamyka.

– To nie jest kwestia pieniędzy. Policjant łapie
przestępcę – nawet bardzo niebezpiecznego – i wi-
dzi go po 48 godzinach na wolności. Trzykrotnie
zabojca tańczy w dyskotekach w towarzystwie gwa-
lciela i to bynajmniej nie dlatego, że obaj uciekli
z więzienia, ale dlatego, że są na wolności. To
prawdziwe przykłady. Zgodzi się Pan, że nie ma
niczego wspólnego z brakiem pieniędzy w apa-
racie ścigania.

– Środowisko prawnicze twierdzi, że te wasze
postulaty to para w gwizdek. Adwokaci i proku-
ratorzy twierdzą, że problem nie w wysokości ka-
ry zapisanej w kodeksie, ale w tym, że sądy naj-

częściej wymierzają dolną, a nie górną granicę
tych kar. Może zamiast tworzyć projekt ustawy,
który nigdy nie doczeka się realizacji w Sejmie,
powinnością zorganizować kampanię społecznego
nacisku.

– To jest w ogóle niemożliwe. Nie da się zor-
ganizować nacisku na sądy, zresztą byłoby to niesto-
sowne – sądy powinny orzekać niezależnie, a to
parlament jest od tego, by uchylać dobre prawo.
A co do środowisk prawniczych – niech Pan pa-
mięta, że spora część (myślę zwłaszcza o prokura-
torach) była zaangażowana w to, co się działo
przed 1989 rokiem. Nie było to najlepsze, jak Pan
wie.

– Złożył się w marcu projekt własnej ustawy
zastraszającej kary. Ten projekt został złożony
u ministra sprawiedliwości w rządzącym od
dwóch lat koalicyjnym, lewicowym rządzie. Dla-
czego PC wykonuje teatralne gesty?

– To nie był teatralny gest, tylko pewna forma
nacisku. A rząd pewnie pozytywne ruchy jednak
wykonał – np. premier Cimoszewicz podpisał dość
korzystną poprawkę. Jak Pan widzi, nacisk ma
jednak pewne znaczenie.

– **Zechce mi Pan wytłumaczyć, dlaczego PC nie**
realizowało swoich dzisiejszych postulatów, kiedy
było jednym z największych ugrupowań parla-
mentarnych?

– W tamtym parlamencie nie było najmniej-
szych szans na przeprowadzenie takiej ustawy.
Taki był po prostu nastrój. Nawet w obozie soli-
darnościowym byliśmy z naszymi postulatami
całkowicie osamotnieni, a gazety pisały, że Ka-
czyński chce się mścić, bo mu 'okradziono samo-
chód. A ja nie mam samochodu.

Rozmawiał:
KAMIL DURCZOK
TV, Katowice

Górnośląska Oficyna Wydawni-
cza SA jest wydawcą książki Pawła
Wieczorka „Pięć Zielonych”.
Powieść liczy ponad 300 stron
i, jak zapewnił Janusz Moczulski,
prezes GOW, o jej wydrukowaniu
zadecydowała potrzeba wydania
książki dla młodzieży, gdyż „nie
ma autorów na miarę Szkłarskiego
czy Nienackiego” oraz „promocji
polskiej literatury młodzieżowej”.

Przygoda z książką

Zarząd Miasta pokrył część kosztów
wydania książki o wątpliwej
wartości literackiej.

Nakład tej powieści dla młodzieży
wynosi 5000 egzemplarzy i, jak
wynika z informacji na okładce,
wydano ją dzięki pomocy Zarządu
Miasta Katowice.

W Oficynie wydawniczej SA. Prezy-
dent Dziwior zapytany o to, jaki
wpływ na decyzję o dotowaniu
własnie tej powieści dla młodzieży
miały związki autora i wydawcy
ze Związkiem Górnośląskim,
przyrzekł, że żadne.

„To książka o przygodzie. Takiej,
której nie trzeba szukać
w dżunglach Amazonii (...) Bo każ-
dy czas ma swoją przygodę. Za-
wsze trochę inną” – czytamy na
ostatniej stronie okładki powieści.
TOMASZ SZYMBORSKI

jest bardzo dobra. Temat działal-
ności harcerstwa w tych trudnych
czasach jest wart popularyzacji –
powiedział prezydent miasta Hen-
ryk Dziwior. Według niego
„wszystko, co jest wartościowe,
powinno być popierane przez Zar-
ząd Miasta”.

Radni z komisji kultury byli za-
skoczeni informacją, że „jakąś
książką była faktycznie dotowana

Dziurawa stomatologia

Z badań wynika, że statystyczny polski dwunastolatek
nie ma już 1,5 zęba, a kolejne cztery dotknięte są próchnicą.

Dzieje się tak, ponieważ, jak
twierdzi Andrzej Fortuna, prze-
wodniczący komisji stomatolo-
gicznej Naczelnej Izby Lekar-
skiej, stomatolodzy w publicz-
nych przychodniach leczą zęby
zgodnie ze standardami obowią-
zującymi na Zachodzie w latach
70. Zdaniem stomatologów sytu-
acja poprawiłaby się, gdyby na
potrzeby stomatologii wydzie-
lony został osobny budżet. Do-
tychczas potrzeby opieki denty-
stycznej są uwzględniane
w ostatniej kolejności.

Sytuację pogarsza fakt, że le-
karze odchodzą z państwowych
etatów do prywatnych gabinetów.
Średnia płaca lekarza na
państwowym etacie w 1995 r.
wynosiła tylko 640 zł brutto.

Prywatną praktykę z pracą
w publicznych przychodniach
łączy nadal ok. 40 proc. lekarzy.
Poprawie stanu polskiej opie-
ki dentystycznej ma służyć umo-
wa o współpracy zawarta mię-
dzy Niemiecką Federalną Izbą
Lekarsko-Dentystyczną a pol-
ską Naczelną Izbą Lekarską.

Umowa ma na celu wymianę do-
świadczeń w funkcjonowaniu
samorządów lekarzy stomatolo-
gów. Zdaniem Fortuny „polscy
stomatolodzy będą mieli szansę
skorzystać z wiedzy bardziej do-
świadczonych kolegów”.

Umowa zapewni ponadto
wymianę naukową.
– Chcemy, aby młodzi polscy
stomatolodzy mogli kształcić się
w uczelniach niemieckich oraz
mieli okazję obserwacji, jak wy-
gląda prywatna praktyka sto-
matologiczna w Niemczech, bo-
wiem podobny system prawdo-
podobnie będzie docierał do Pol-
ski – powiedział Fortuna.

Dr Heinz Erni, prezydent
Światowej Organizacji Stomatolo-
gicznej, stwierdził, iż jest
w Polsce nadzieja na rozwój sto-
matologii we właściwym kierunku.
Jednak, jego zdaniem, postęp
będzie się odbywał małymi kro-
kami.

Na przykład w Szwajcarii,
która może poszczycić się bardzo
wysokim standardem stomatolo-
gii, rozwój trwał 100 lat. Szwaj-
carzy w tej chwili już sami pła-
cą za leczenie zębów. W Niemczech
natomiast kasy chorych pokry-

materiałów droższych niż
w Niemczech. Najlepszą formą
dbałości o zęby pozostaje więc
profilaktyka. Zapobieganie jest
również najtańszą metodą dba-
łości o uzębienie. Już 25 lat temu
obliczono, że każde 76 groszy



Fot. R. Klimkiewicz

wają koszt wstawiania plomb
i połowę ceny protezy. Polacy
w najbliższym czasie nadal zda-
ni będą na prywatnych lekarzy,
którzy niejednokrotnie używają

przeznaczone na fluorkowanie
wody pitnej w samej tylko War-
szawie pozwalała zaoszczędzić 100
starych złotych potrzebnych po-
tem na leczenie. (kś)

LEKCEWAŻĄ GRANICE

W Niemczech nie jestem wystarczająco niemiecki, w Polsce jestem za bardzo niemiecki
– Grzegorz nigdy nie będzie „w sam raz”, ale nie spędza mu to snu z powiek.

– Wiem, że wielu ludzi ma ta-
kie plany: skończyć tu szybko
szkołę zawodową, odstąpić wo-
jko i wyjechać. Ja chcę tu zostać
– Grzegorz nie ma wątpliwości.
Ma za to dwa nazwiska. Polskie
– Gorzalka – rodzina nosi od
1945 roku, kiedy niemieckie na-
zwisko Günter odgórny ukaza-
nem obowiązującym na „zie-
miach odzyskanych” kazano
przemianować na polskie. – Nie,
nie odczuwam nigdy wrogości.
No, chyba że w innych częściach
Polski usłyszę czasem. To jeste-
ście tam, gdzie wszyscy paczki
z Niemiec dostają. Swą nie-
mieckość Grzegorz, rodem
z Olesna Śląskiego, i jego kole-
ga, Bernard Czech z podwro-
clawskiego Strzelina, „czują”
od niedawna. Przez 50 minio-
nych lat zatraciła się w rodzi-
nach, dziś, kiedy już wolno być
mniejszością, pomatu odżywa.
Języka dopiero się uczą.

Słowaczki, Joanna Kowal-
czyk i Cecylia Cerwas, z Nowo-
sądeckich, od urodzenia są
„dwujęzyczne”. Języka słowac-
kiego uczyły się też w szkołach
– liceum ze słowackim jest w Ja-
błonce Orawskiej. One jednak
chochą do szkół na Słowację,
do Popradu, do Koszyc. Nie prze-
mienia się do Słowacji, choć mo-
że by chciały. – *Mustatybyśmy*
tam wyjść za mąż, wtedy wolno
by nam było zostać. W Polsce
brakuje im przede wszystkim
słowackich książek, a poza tym
jest dobrze.

Ta „mniejszościowa” mło-
dzież, którą spotykam na obo-
zie w Brynku, zorganizowanym

przez Klub
Dyskusyj-
ny Mło-
dzieży Tar-
nogorskiej
przy pomo-
cy postów
Unii Wol-
ności, w
ogóle
mało na-
przeimanowa-
na polskie. –
Czasami
dostrzegam,
że nie
jestem
tak samo
traktowani
jak Litwi-
ni, choćby
w podziale
pieniędzy.
Polskie
szkoły pę-
kają w
szwach,
mimo że
otwierają
się nowe.
Ale rozumi-
miemy, że
o jest młode,
przeżywa

krzyż, może za jakiś czas
będzie lepiej – mają nadzieję An-
gela i Teresa Zubel z Wilna.
Rodzina od pokoleń zasiedzia-
ła na Wileńszczyźnie, po wojnie
dokładnie poznała najbardziej
odległe zakątki Związku Ra-
dzieckiego. Wróciła do Wilna
i wcale nie chce go opuszczać
ani dziś, ani jutro. Siostry są
członkami przedwojennego



Irena Galagan i Wiktorja Tarasowa (od lewej) w rozmowie z autorką. Fot. W. Morawski

jeszcze klubu turystycznego,
Angela kończy właśnie medyc-
nę w Polsce, obie twierdzą,
że tam, na Litwie, jest ich dom
i jeszcze sporo do zrobienia.
Mniej jest optymizmu w tym,
co mówi podczas spotkania
z dyplomatami, którzy odwie-
dzili Brynek, Wiesław Kiewlak
ze Związku Polaków na Biało-
rusi. Pierwsza szkoła polska

ma dopiero ruszyć, generalnie
jest biednie.

A dyplomaci? Dyplomaci róż-
nie. Ci z przedstawicielstw kraj-
ów zachodnich, Stanów Zjed-
noczonych, Wielkiej Brytanii,
Niemiec o równouprawnieniu
mniejszości opowiadają gładko
i ze swadą, jak choćby Craig
Murray, I sekretarz ambasady
brytyjskiej. – *Ze Szkotami*

wszystko jest w porządku, pół-
toramilionową rzeszę czarnych
obywateli chroni ustawa o sto-
sunkach rasowych. Nic z tej
gładkości nie ma w wystąpieniu
radcy ambasady Ukrainy Teo-
dozja Staraka. – *Nadmiar przy-
wilejów dla mniejszości jest gro-
źny. Ukraina po ZSRR odziedzic-
zyła same problemy i niczego*
*dobrego. Mamy 10 milionów Ro-
sjan, w dużej części nieślubnych*
wobec państwa ukraińskiego.
To istna piąta kolumna! Do tego
jeszcze powracający z wygnania
Tatarzy, mniejszość węgierska –
gdyby doszło do konfliktu, to
wojna na Bałkanach byłaby
w porównaniu z nim niewinnym
zatarciem. A jednym z cudów
współczesnej Europy są nasze
znakomite stosunki z Polską.
*Wiktorja Tarasowa i Irena Ga-
lagan, Polki z Ukrainy, też nie*
*narzekają. Irena pisuje w pol-
skojęzycznym „Dzienniku Ki-
jowskim”, polskie firmy dają im*
coraz więcej ogłoszeń, z biedą
potrafią się sami utrzymać.
*Wiktorji zaś, że jadąc do Mo-
skwy czy Petersburga musi dziś*
starać się o wizę: – Wszędzie
granice się otwierają, a tu rosną
nowe. Szkoda.

Polacy z Litwy, Ukrainy,
z Czech, Niemcy z Polski, Slo-
wacy z Polski, Romowie, Żydzi,
nawet jeden Włoch (z Polski,
a jakże) – całe to towarzystwo
rozprawia po polsku w pałacu
niegdyś należącym do niemiec-
kiego rodu Donnersmarków –
signum temporis?

JOANNA GAWRYCH

Szykanowany chór i kontrabas

py 36 artystów, byłych uczestni-
ków strajku – utrzymuje Kazi-
mierz Ciecicha, przewodniczący
KZ NSZZ „Solidarność” przy
Państwowej Operze we Wrocławiu.
Sławomir Stobiński, z-ca
dyr. ds. administracyjnych Pań-
stwowej Opery we Wrocławiu,
stwierdził natomiast, że „zapo-
wiedziane decyzje o zwolnieniach
są uzasadnione ekonomicznie
i organizacyjnie”.

KZ NSZZ „Solidarność” wyra-
ziła sprzeciw wobec tych decyzji
informując pisemnie dyrekcję
Opery, że: „nie służą one przywró-
ceniu dobrej atmosfery pracy ar-
tystycznej, a stanowią zarzewie
nowych konfliktów”.

flikcie poinformowali m.in. wo-
jewodę wrocławskiego, Zarząd
Regionu NSZZ „Solidarność”
Dolnego Śląska, ministra kultury
i sztuki Zdzisława Podkań-
skiego, ministra pracy i polityki
społecznej Andrzeja Bączkow-
skiego.

Do 25 sierpnia br. trwa przer-
wa urlopową całego zespołu Ope-
ry Wrocławskiej, ale zapowiedz
zwolnień jest nadal aktualna.
„Zapowiedziane decyzje o zwol-
nieniach z pracy artystów Opery
są uzasadnione ekonomicznie
i organizacyjnie. Obecnie wystę-
puje nadmierne zatrudnienie ar-
tystów, m.in. w sekcjach instru-
mentów dętych, kontrabasów,

wykorzystania artystów” – utr-
ymuje Sławomir Stobiński, za-
stępca dyr. ds. administracyjnych
Państwowej Opery we Wrocławiu.

Kazimierz Kaczor, prezes
ZASP, w imieniu Zarządu Głównego
i Sekcji Teatrów Muzycznych
ZASP, w ostatnim piśmie
adresowanym do dyr. Ewy Mich-
nik także poprosił o zmianę decy-
zji w sprawie zwolnień z pracy
artystów Państwowej Opery we
Wrocławiu. „Największym ciosem
dla artysty jest niewystępowanie
na scenie, nieśpiewanie, nietań-
czenie i niegranie, słowem – bez-
czynność zawodowa” – przypo-
mniał Kazimierz Kaczor. (PAP)

– *Zupełnie nie wiadomo, jak się*
zachowają. Nikt z urzędu nie poin-
formował nas oficjalnie, jaki jest
status w teatrze byłego dyrektora,
który jeszcze – nawet nie wiadomo
tak do końca, czy przez miesiąc, czy
przez trzy – świadczyć ma pracę,
a jego obowiązki oficjalnie przejął
dotychczasowy zastępca – skarży
się jedna z pracownic, zastrzegając
anonimowo, gdyż nie jest pewna,
czy zdymisjonowany dyrektor nie
może jej jednak zwolnić z pracy.
Aleksander Antoniczak nadal
przedstawiając się jako dyrektor
prowadzi wszystkie rozmowy tele-
foniczne, użykuje też swój dotych-
czasowy gabinet i to do tego stopnia,
*że przed każdym wyjściem pie-
czolowicie go plombuje i plombowo-*
nie zabiera z sobą.

Znaczenie więcej jego zachowań
świadczą o tym, że nie pogodził się
ze swoim odejściem. Z ogromnym
tupetem zakłamuje okoliczności,
które doprowadziły do złożenia dy-
misji. Prasę i oddające mu do dys-
pozycji swoje mikrofony lokalne
rozsłonię chętnie i szeroko informu-
je o swoich planach repertuaru-
wych nie tylko na lipiec, ale i na
wiele następnych miesięcy. W pię-
tek repertuar wywiesił na tablicy
ogłoszeń nawet w formie pisemnej.
Gra rolę osoby czystej, artysty nie-
docenionego, wobec którego wyto-
czono niestusne zarzuty, postpo-
nując jego godność osobistą do tego

stopnia, że duma nie pozwoliła mu
ani tolerować.

– *Za obelgę największą uznaje*
powołanie przez prezydenta miasta
Zbigniewa Leraczyka specjalnej
komisji, mającej zbadać szusznost
zarzutów postawionych mu przez
kilku zwolnionych pracowników
„Banialuki”. Komisji, której trzy-
tygodniowa praca doprowadziła do
*formułowania twierdzeń pozwalają-
cych prezydentowi wysunąć*
wniosek o odwołanie dyrektora.
Podczas posiedzenia Zarządu
Miasta, przyparty do muru, gdy nie
mogły wszelkie zabiegi mające bieg
rzeczy odrzucić, złożył dymisję.
Dymisję przez Zarząd przyjęła, ze
względów – jak to określono w
specjalnym komunikacie prasowym –
na artystyczne zasługi. Takie bo-
wiem wyjście uznano za proste,
eliminujące konieczność rozstrząsa-
nia i dyskusowania kolejnych za-
rzutów.

Zarzuty badane wnikliwie przez
komisję potwierdziły się w zasa-
dzie (nie sprawdzono do końca tyl-
ko jednego, przyjmując wyjaśnie-
nia złożone przez dyrektora) w stu
procentach. Nie były drobne.
Dowodziły, że w miejskim teatrze
pieniądze nie były traktowane
z należytym szacunkiem. Wręcz
przeciwnie, szastano nimi dość
lekka ręką. Poza jednym wyja-
śnieniem zagranicznym, wszystkie
pozostałe, a było ich немало, przy-

niosły poważne straty. Oczywiście
koszty pokrywać musiało miasto.
Dyrektor nie wahał się rozliczać
nie zawsze uzasadnionych delega-
cji. Oczywiście tylko sobie. Jaskraw-
y tego przykładem jest ta –
podpisana dopiero 10 dni po przy-
jeździe, i to z pominięciem Wydziału
Kultury – która pokryła
miała koszty udziału w kursie
księgowych jednostek budżetow-
ych. To nieważne, że teatr nie
prowadzi księgowości budżetowej
i że to nie dyrektor jest księgo-
wymi. Była okazja do rozliczeń,
więc trzeba z niej skorzystać. Ska-
rzystać też należy z każdej nadar-
zającej się okazji do wzbogacenia
swojego prywatnego rachunku do-
konan. Nieważne środki. Liczy się
cel. Chyba właśnie wo cel do tego
stopnia zaślepił szefa teatru, że po
odmówieniu mu dwa lata temu
przez „Polunime” podpisania
wniosku o miejską nagrodę „Ika-
ra”, jednak taki wniosek biurokracji
kapitulę przedstawił. Na papierze
firmowany „Polunimem”, z czymś
kształt podpisu ówczesnego prze-
wodniczącego tej lalkarskiej orga-
nizacji. Bez imiennej pieczęci.

Kaj zapewnił członków komisji
Stanisław Ochmański, nigdy ta-
kiego wniosku nie podpisywał. Po-
nadto nigdy żaden dokument nie
był i nie jest w „Polunimie” wysta-
wany bez imiennej pieczęci oso-
by podpisującej się pod nim.

Zarzuty komisja sprawdziła
i potwierdziła o wiele więcej. Doty-
czyły również atmosfery panującej
w teatrze, a wytworzonej przez sze-
fa placówki, fatalnego stanu bu-
dynku teatru, w którym właściwie
lepiej się nie pokazywać, bo równie
dobrze może zacząć się walić, jak
i niespodziewanie spłonąć, w
tak opłakany stanie jest insta-
lacja elektryczna. Podczas gdy
o wiele za duże pieniądze znajdo-
wały się na opłacenie aranżującego
w sposób budżetowy poważne wątpli-
wości festiwalowe dekoracje sceno-
grafa telewizyjnego, nie ma ich dla
zapewnienia bezpieczeństwa dzie-
ciom widom teatru.

Trudno uwierzyć, że o wszyst-
kim, co od dawna działo się w tea-
trze, nie wiedziiano ani w Wydziale
Kultury, ani w Radzie Miejskiej,
ani w Zarządzie Miasta. Szczegół-
nie, że na temat rzeczy dziwnych
i grubo podejrzanych informowała
od co najmniej roku prasa. Bez ja-

kiegokolwiek efektu. Powód był
w zasadzie jeden i to dość przejrzys-
ty. Swoim zastępcą uczynił dyrek-
tora dwa lata temu dotychczasowe-
go kierownika biura festiwalowego
Jana Chrzyszczaka, absolwenta kra-
kowskiej WSP, wydziału humani-
stycznego w zakresie nauk społecz-
nych, specjalność nauczycielska.
Za to wówczas członka Zarządu
Miasta, obecnie radnego RM. To
dokładnie kaprys pana dyrek-
tora możliwe były do spełnienia,
nieprawdopodobnie tuszowane,
a często powtarzane informacje, że
z prezydentami gra w tenisa i jeździ
na nartach, brzmiały wiarygodnie.

To dlatego też, były już, dyrektor
czuje się nadal dyrektorem. Nie ty-
lko czuje się, ale nadal głośno i but-
nie rozpowiada, że obecny okres
tylko czas przeczekania, że wcale
nie odchodzi, że wszystko jeszcze
odkred i nadal będzie dyrektoro-
wał.

W naturze spadająca gwiazda to
zjawisko uznawane za sympatyczne
i nawet przynoszące szczęście.
Zmierzyć gwiazdy bielskiego lalkar-
stwa – za jaką starą się ucho-
dzić Aleksander Antoniczak – nie
ma w sobie nic sympatycznego. Jest
po prostu obrzydliwy. Trudno się
jednak w zasadzie temu dziwić. Że-
by odejść z klasą, trzeba tę klasę po
prostu mieć.

WANDA THEN

Przez trzy tygodnie pracowałam jako jedna z sześciu osób powołanej przez
prezydenta miasta komisji. To wystarczyło, by stracić wszelką chęć do po-
wracania na łamach gazety do tolerowanego przez kilka lat w teatrze lalkar-
skiego. Sprawowałam mnie do tego kłamstwa rozpowszechnianego przez
byłego dyrektora, pomoc w kolportowaniu owej nieprawdy udzielała przez
niektóre gazety i rozgłosnie oraz upoważnienie mnie przez połowę składu ko-
misji do przeciustawiania się owej manipulacji. Wszystkim kolegom z innych
tytułów, którzy chcieliby poznać prawdę, zaofiarowałam swoją i dwóch in-
nych członków komisji wiedzę podczas konferencji prasowej w Urzędzie
Miasta. Czy zechcą z tej oferty skorzystać, zależy tylko od nich. (net)

Po prostu odpowiedź
poprawnie
na kilka pytań
i zdra-
fantastyczne
nagrody
gotówkowe

TELE VEGA\$

ZDRAPKA 3,70 zł/min.
z VAT

Zadzwonił,
zabaw się
nam i wygraj!

Pula nagród
nieograniczona!

WYGRAJ!

3,70 zł/min.
z VAT

Linia gier 0-700-73-317

LEGION POLSKA, SKRYTKA POCZTOWA 174, 00-959 WARSZAWA 30, NON-STOP Z CAŁEJ POLSKI

TELE VEGA\$

Zadzwonił,
zabaw się z nami
i wygraj!

Pula nagród
nieograniczona!

3,70 zł/min. z VAT

0-700-73-152

LEGION POLSKA, SKR. POCZT. 174, 00-959 WARSZAWA 30

Kursy, akcje						
Koszyk walut. 15.07.96	Kantory					
	DEXTER Gliwice		LEGAT Tychy		FRANK Chorzów	
100	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
USD	270.00	274.00	271,00	280.00	270.50	272.00
DEM	177.00	180.00	178,00	178,90	177.00	178.00
GBP	420.00	428.00	423.50	435.00	424.20	428.00
CHF	213.50	217.50	213.50	217.00	213.50	215.50
FRF	52,80	53.80	53.10	53,70	52.80	53.80
Świad. udział.	90,00	105.00	-	-	94.00	103.00

(maw)

Nazwa spółki	kurs bieżący (w zł)	kurs poprzedni (w zł)	zmiana (w proc.)
RYNEK PODSTAWOWY			
AGROS	68,00	66,00	3,0
ANIMEX	11,60	11,40	1,8
BGDANSKI	33,90	34,20	-0,9
BIG	3,05	3,05	0,0
BORYSZEW	31,50	31,50	0,0
BPH	180,50	177,50	1,7
BRE	74,00	74,50	-0,7
BSK	230,00	225,50	2,0
BUDIMEX	21,70	21,50	0,9
BWR	3,90	3,80	2,6
BYTOM	37,50	37,20	0,8
COMPLAND	55,00	55,00	0,0
DEBICA	64,00	64,00	0,0
ELBUDOWA	38,10	37,50	1,6
ELEKTRIM	21,00	21,90	0,0
ELEKTROEX	4,90	4,80	2,1
ESPEBEPE	7,30	7,40	-1,4
EXBUD	29,00	28,00	3,6
FARMFOOD	31,50	30,50	3,3
GORAZDZE	69,00	68,00	1,5
IRENA	24,20	23,40	3,4
JELFA	38,40	38,90	-1,3
KABLEBFK	80,00	80,00	0,0
KABLE	38,10	37,40	1,9
KETY	168,50	168,50	0,0
KBP-BICK	16,70	16,50	1,2
KREDYT B	7,90	7,90	0,0
KROSNO	52,50	52,00	1,0
MOSTOSTALEXP	8,25	8,20	0,6
MOSTOSTALGD	12,60	12,50	0,8
MOSTOSTALWAR	12,70	12,60	0,8
MOSTOSTALZAB	12,50	12,50	0,0
NOVITA	8,40	8,45	-0,6
OKOCIM	24,00	23,70	1,3
OLAWA	16,60	16,60	0,0
OPTIMUS	36,90	36,50	1,1
PBR	20,90	20,40	2,5
PEKPOL	23,90	23,80	0,4
PETROBANK	14,40	13,90	3,6
POLFAKUTNO	57,00	56,00	1,8
POLIFARB	12,00	12,50	-4,0
POLIFARBW	13,30	13,30	0,0
PPABANK	18,30	17,50	4,6
PROCHEM	8,00	8,05	-0,6
PRÓCHNIK	9,90	9,90	0,0
RAFAKO	16,80	16,40	2,4
RELPOL	66,00	65,00	1,5
REMAK	11,20	11,10	0,9
ROLIMPEX	142,50	140,00	1,8
SOKOŁÓW	2,50	2,46	1,6
STALEXPORT	58,00	57,50	0,9
STOMIL	36,80	36,80	0,0
SWARZĘDZ	7,50	7,50	0,0
TONSIL	16,70	16,50	1,2
UNIVERSAL	8,30	8,30	0,0
VISTULA	10,20	10,00	2,0
WARTA	56,50	56,00	0,9
WBK	13,90	13,60	2,2
WEDEL	124,00	121,00	2,5
WÓLCZANKA	21,00	21,20	-0,9
ZASADA	5,60	5,50	1,8
ZYWIEC	184,50	182,50	1,1
RYNEK RÓWNOLEGŁY			
AMERBANK	21,00	20,50	2,4
BETON STAŁ	28,20	28,00	0,7
CHEMISKÓR	30,70	30,90	-0,6
DOMPLAST	38,00	38,00	0,0
DROSED	39,40	37,60	4,8
ECHO	39,40	37,50	5,1
EFEKT	19,60	19,30	1,6
INDYKPOL	13,60	13,50	0,7
JUTRZENKA	48,90	47,50	2,9
KRAKACHEMIA	5,05	5,00	1,0
DA	10,20	10,00	2,0
PLI	14,50	14,80	-2,0
PPWK	63,50	62,00	2,4
RYNEK NFI			
PSU	104,00	-	-

No i mamy kolejny debiut – tym razem dość nietypowy, bowiem na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych po raz pierwszy pojawiły się Poweszechne Świadczenia Udziałowe programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Wczoraj cena jednego świadczenia wyniosła 104 zł. To niezbyt dużo w porównaniu z cenami w kantorach, ale sporo, jeśli weźmie się pod uwagę cenę, po jakiej można odbierać świadczenia – ciągle 20 zł – i po jakiej można było je kupić pod koniec ubiegłego roku (przypominamy: 30-40 zł).

Jeśli chodzi o rynek akcji, to w górę poszły kursy 49 walorów, tylko 10 spadły, a kurs 16 nie zmienił się.

Indeksy giełdowe poszły w górę: WIG na rynku podstawowym wzrósł o 0,9 proc. do poziomu 13.394,3 pkt, WIG 20 zwiększył się o 0,8 proc. do 1407,7 pkt, a indeks rynku równoległego – WIRR „podkoszycy” o 1,7 proc. do 1.905,3 pkt.

Jednak w dogrywce nie było już widać tego optymizmu – inwestorzy chętniej wyzybiali się akcji niż kupowali. Po dogrywkach dwustronnych na 40 walorach pozostały nie zrealizowane oferty sprzedaży, a tylko na 12 – oferty kupna. Jedna dogrywka (na walorach PPABanku) zakończyła się całkowitą równowagą. W przypadku 22 walorów, które nie brały udziału w dogrywce, też przewaga była po stronie podażowej – dlatego też wynik po ofercie to 16 nadwyżek sprzedaży i zaledwie 5 kupna.

Branża upada, a górniczym notabłom żyje się jak w najlepszych czasach

KOŁOWANIE PODATNIKA

Utworzenie w 1993 r. spółek węglowych nie przyniosło praktycznie żadnych pozytywnych rezultatów – górnictwo do tej pory nie potrafiło dostosować się do warunków gospodarki rynkowej.

Raport Najwyższej Izby Kontroli z oglądu „funkcjonowania spółek akcyjnych w górnictwie węgla kamiennego w warunkach gospodarki rynkowej” pojawił się w wyjątkowo niefortunnym dla tej branży momencie. Akurat trwa przecież krzątania wokół przyszłorocznego budżetu, do którego górnictwo kołaczę o ogromne pieniądze na restrukturyzację. W perspektywie pięciu najbliższych lat w grę miałyby wchodzić astronomiczna zgola kwota 5 260 mln złotych. Tymczasem najwięzszy dokument NIK wywieka na wierzch przykłady powszechnego szafowania grosiemi w węglowych spółkach.

Jest w informacji NIK ciekawostka nie lada – oto w latach 1993-1995 średnie miesięczne wynagrodzenia członków zarządów węglowych mołochów wzrosły z pułapu 5-7 tys. złotych na głowę do 9-12,5 tys. złotych.

Ten wyrażny brak jakiegokolwiek związku między wynikami ekonomicznymi firm a indywidualnym materialnym powodzeniem jej pracowników miał także zastosowanie w przypadku personelu niższej rangi. Oto wynagrodzenia pracowników kopalń Bytomskiej Spółki Węglowej, znajdującej się

w najtragiczniejszym położeniu finansowym, wzrosły w trzech ostatnich latach z 886 do 1423 złotych, tj. o 644 proc. (w przypadku członków zarządu aż o 134,7 proc.). „Bytomscy” górnicy lokowali się z tymi pensjami na wierzchołku zarobkowego drzewa w branży.

Jest także raport NIK swoistym zwierciadłem zjawisk społecznie od dawna znanych, choć ekonomicznie dziwnych. W kontrolowanym okresie (1995 i 1996 r.) byłoby to zwłaszcza forsowanie nieoptymalnego eksportu, praktykowanego głównie jako sposób podtrzymywania zatrudnienia „społecznego”. Utworzenie w 1993 r. spółek węglowych – głosi raport NIK – nie przyniosło pozytywnych zmian w procesie dostosowania górnictwa do warunków gospodarki rynkowej, m.in. nie wpłynęło na dopasowanie podaży węgla do realnych możliwości zbytu mimo stałego spadku zapotrzebowania na to paliwo na rynku wewnętrznym. W tej sytuacji istniała silna presja producentów na przyniesienie wysokie straty eksport. Oto w 1994 r. do każdej wyeksportowanej tony węgla dopłacono co najmniej 111 tys. starych zł, zaś już w I półroczu 1995 r. strata ta

skoczyła do 241,6 tys. starych zł. Łącznie stratę na eksporcie węgla w tymże roku NIK oszacował na mniej więcej 1 mld złotych, czyli 10 bln sprzed denominacji. Zatem mimo wystania za granicę w 1994 r. prawie 3 mln ton węgla więcej niż rok wcześniej nie uzyskano wzrostu przychodów w eksporcie.

NIK, a właściwie jej katowicka Delegatura, skonstatowała również, że przesura górnicych koncernów poszukiwała rozwiązań trudności finansowych w zabiegach o rozmaite dotacje budżetowe i zaciąganie zobowiązań wobec dostawców. I sypie przykładami. Między innymi Bytomską SW skoryzstała z umorzenia 90 proc. zaległości w podatku od wzrostu wynagrodzeń za 1993 r. i I kwartał 1994 r. (1,6 bln st. zł). Minister finansów przyznał w 1995 r. nie lada dotację na spłatę zobowiązań wobec ZUS czterem spółkom (83 mln Jastrzębskiej, 87 – Katowickiemu Holdingowi, 52 mln – Bytomskiej i 38 mln – Nadwiślańskiej).

NIK wyłuskała liczne nieprawidłowości w ustalaniu wysokości kosztów, prowadzące m.in. do заниżania podstawy wymiaru podatku dochodowego, a także wartości majątku trwałego i zniekształcania

jego struktury. Oto np. w Nadwiślańskiej SW buchalterijnymi „sztuczkami” wykazano w 1994 r. 127 mld st. zł zysku brutto, podczas gdy naprawdę, czyli przy prawidłowym księgowaniu, koncern poniósł 235 mld st. zł straty. NIK wywiekla na wierzch także inne „cuda”. Mimo nadprodukcji, spółki z upodobaniem sprowadzały z zagranicy wysoko wydajne maszyny, których zastosowanie nie wpłynęło potem widocznie na ekonomiczne położenie kopalń i wzrost wydajności. Przy niektórych zakupach „kiwano” przy tym organy celne: straty skarbu państwa wahaly się od 3-10 mld st. zł na jednej transakcji. Ale były też inne „kwiatki”. Ot, np. w kopalni „Kleofas” przez rok naliczono amortyzację od importowanego kombajnu chodnikowego, który, z braku dopuszczenia Wyższego Urzędu Górniczego, nie został uruchomiony. W Jastrzębskiej SW inny kombajn został wprowadzony do majątku trwałego zanim został przewieziony przez granicę.

Bodaj jedyną dobrą wiadomością jest w raporcie NIK informacja, że 80 proc. dorocznych wniosków pokontrolnych jest realizowanych.

JERZY CHROMIK

Według ostatniego opracowania Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego NBP „Syn-tezy działalności i sytuacji banków”, w większości banków w pierwszym kwartale tego roku przychody były wyższe od kosztów

Dobra perspektywa

tów o ponad 30 proc. Dodatni wynik w tym czasie osiągnęło też ponad 1500 banków spółdzielczych działających w całym kraju.

Analitycy banku inwestycyjnego Merrill Lynch twierdzą, że w Polsce banki są firmami, które mają najlepsze perspektywy na przyszłość. Do 2000 r. corocznie mają osiągać zysk w wysokości 8 proc. Prognoza ta jest oparta na przewidywaniach, że przez najbliższe cztery lata Polska będzie osiągała średnioroczną stopę wzrostu na poziomie 5 proc. PKB. Poza tym nadal jest niski udział polskiego sektora bankowego w produkcji całej gospodarki. Wartość wszystkich depozytów bankowych to ok. 30 proc. produktu krajowego brutto, gdy np. w Czechach wskaźnik ten oscyluje wokół 80 proc. (krzyn)

Antyterroryści w „Reducie”

Rozważa się ewentualność rozwiązania wrocławskiej jednostki antyterrorystycznej i utworzenia jej od nowa.

– Na obecnym etapie ustalenie nie ma żadnych dowodów na to, że komendant wojewódzki we Wrocławiu w jakikolwiek sposób był powiązany z napadem na klub „Reduta” – poinformował na ostatnim posiedzeniu Sejmu odpowiadając na interpelację Ryszarda Zajęca z SLD wiceminister spraw wewnętrznych Andrzej Ankiewicz. – Nie mamy już żadnych wątpliwości, że szef tamtejszej jednostki antyterrorystycznej jest w sprawie zamieszany. Rozważamy też ewentualność rozwiązania wrocławskiej jednostki antyterrorystycznej i utworzenia jej od nowa.

Do napadu na wrocławski klub „Reduta” doszło w nocy z 15 na 16 marca br. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, najścia dokonano w odwecie za pobicie policjantów. – Do pierwszego starcia w „Reducie” doszło już 8 marca – mówi Andrzej Przemyski, rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji. – Dwóch z zatrzymanych już policjantów wybrało się do „Reduty” na małą popijawę. Knapa ta bawinę z tego, że większość gości bawiących się w niej to przestępcy. To oni spowodowali tego dnia pobicie policjantów do bójk.

„Gdzie było kupa, tam i heros d...” – tak było i tym razem. Policjanci zostali mocno pobici. Zagrozili więc odwetem. Planowanie „kontrataku” nie trwało długo. Poszkodowanego poprosili o wsparcie kolegów z pracy, siłowni i podwórka. W nocy,

w kominiarkach na głowach wkróczyli do „Reduty”.

– Szefostwo „Reduty” było przygotowane na przyjęcie policjantów – mówi Przemyski. – Była kamera, uzmocniono też siły do odparcia ataku. Tuż po wejściu do „Reduty” policjanci zorientowali się, że coś nie gra. Na taśmie filmowej uidać chwilę wahania. Tym razem też im się dostało.

Najwięcej zniszczeń, jak powiedział Przemyski, dokonali goście „Reduty”. To oni – co wiada na taśmie – wybijali szyby i łamali krzesła. Oni też dokładnie nie wiedzieli, kto na nich napadł.

Policjanci, którzy brali udział w napadzie, przyznali się do najścia na „Redutę”. Twierdzą jednak, że była to zorganizowana akcja policjanta i wykonywali polecenia szefa jednostki antyterrorystycznej. – Już po tygodniu ustaliliśmy, że chodzi właśnie o policjantów. Wszczęto wobec nich postępowanie dyscyplinarne, w wyniku którego odwołano im udział w przestępstwie. Decyzję komendanta wojewódzkiego policji zostali zwolnieni ze służby – poinformował Andrzej Ankiewicz.

Marek Ż., Rafał P., Andrzej W. i Mirosław B. staną przed sądem pod zarzutem uszkodzenia ciała i niszczenia mienia. W czasie składania wyjaśnień nie chcieli podać, kim byli pozostali napastnicy.

Jak wynika z badań Adama Bartosza i Leszka A. Gruszczyńskiego, przeprowadzonych na zlecenie Ósrodka Badań Społeczno-Kulturowych Towarzystwa Zachęty Kultury w Katowicach, ponad 90 proc. mieszkańców Katowickiego jest wiasnie takiego zdania. Zaledwie niewiele ponad 4 proc. twierdzi, że Polska nie powinna się starać o przyjęcie do UE. Najmniejsze poparcie ta idea ma na

rzy w to, że UE nas przyjmie, bo jesteśmy zbyt biedni i słabi gospodarczo. Na drodze do zjednoczenia mają nam również stanąć – zdaniem respondentów – przeszkody polityczne, brak stabilizacji, złi gospodarze kraju, sprzeciw Rosji, obawy Zachodu, a także nasze „narodowe” cechy – głupota, polski nacjonalizm, nieuczciwość i lenistwo. Część osób twierdzi, iż tak naprawdę to

Chcemy do Unii

Czy Polska powinna starać się o przyjęcie do Unii Europejskiej? Na tak postawione pytanie mieszkańcy Górnego Śląska i Zagłębia w większości odpowiadają twierdząco. Przeciwników jest niewielu.

terenie Zagłębia, wśród osób o wykształceniu podstawowym i zasadniczym zawodowym.

– Polska powinna być samowystarczalna. Nasze rolnictwo nie wytrzyma konkurencji z wytwórcami żywności z państwa wysoko rozwiniętych – twierdzi jeden z ankietowanych. – Gdy Polska zostanie przyjęta do UE, to będziemy całkowicie podporządkowani państwu zachodnim, i do „całego tego interesu” będziemy musieli jeszcze dokładać – uważa inny. Dlatego też – wyznają przeciwnicy wejścia do Unii – lepiej stowarzyszyć się z państwami Europy Wschodniej, bytymi krajami tzw. demokracji ludowej.

Ponad 11 proc. mieszkańców naszego województwa nie wie-

nas w Unii nie chcą i tylko nas zwodzą.

Jeśli jednak Polskę by przyjęto, to mieszkańcy Górnego Śląska i Zagłębia wśród korzyści wymienią przede wszystkim rozwój gospodarczy, wyższy standard życia, postęp techniczny, dostęp do wolnego europejskiego rynku, rozwój handlu międzynarodowego. Zaś wśród zagrożeń – konkurencję dla naszych towarów, wzrost bezrobocia, przejęcie i wykupienie naszego przemysłu, wzrost przestępczości, a także cen, zubożenie ludzi, brak kontroli granic i pranie brudnych pieniędzy, a nawet pogorszenie stosunków ze Wschodem lub zagrożenie suwerenności – w tym utrata Śląska i Pomorza (krzyn)



Fot. R. Kwasniewski

Przeczytane u innych

„Gazeta Bankowa”

Jak można w Polsce zbudować autostradę, ile to kosztuje i czy jest opłacalne? Odpowiedź na te pytania będzie można poznać najwcześniej za 3 do 5 lat, twierdzą fachowcy. Na całym świecie autostrady są traktowane jako inwestycje ryzykowne, wymagające ogromnych nakładów i umiejętności zarządzania. Budowa jest zazwyczaj finansowana ze sprzedaży gwarantowanych przez państwo obligacji. Z szacunkowych obliczeń wynika, że dopiero w 2015 roku nażętenie ruchu na odcinku planowanej autostrady A-1 z Gdańska do Łodzi wyniosłoby 20 tys. pojazdów na dobę. A ta liczba to minimum pozwalające myśleć o budowie płatnej, samomortyzującej się autostrady – przypomina Jan Kreft.

„Kobieta i Życie”

80 proc. dzieci w wieku szkolnym sądzi, że najstraszniejsze zdarzenie, jakie je może w życiu spotkać, to zatrząsk albo pobranie krwi. Zabiegów medycznych boją się bardziej niż choroby. Dzieci leżące w szpitalu wolą się nie przyznawać do silnego bólu, niż dostać zatrząsk przeciwbólowy. Po operacji najmłodsi rzadziej się dorosli otrzymują środki usmierzające. Zamiast zalecanego przez Światową Organizację Zdrowia paracetamolu, tramadolu lub morfiny podaje się im patydyne (Dolargan), która działa krótko... Ból może spowodować trwały uraz psychiczny, dziecko odbiera go jako karę – ostrzega Ewa Terpiłowska, przypominając, że mali pacjenci mogą uniknąć niepotrzebnych cierpień, jeśli zabdbają o to i rodzice, i lekarze.

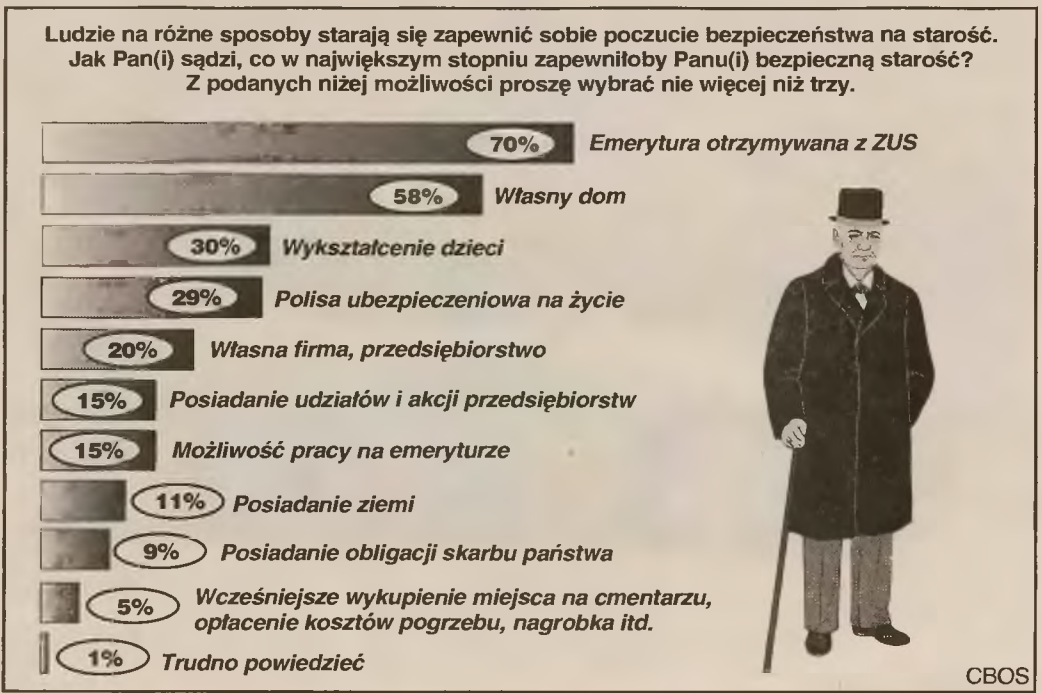
„Radioelektronik”

Od lipca miesięcznik, adresowany zarówno do profesjonalistów, jak i hobbistów ukazuje się w nowej, atrakcyjniejszej szacie graficznej. Na szczególną uwagę w tym numerze zasługują bogaty dział „Audio-Hi-Fi-Video” przedstawiający informacje o urządzeniach powszechnego użytku i porównawcze zestawienie sprzętu dostępnego na naszym rynku. Prócz tego czytelnicy znajdą w piśmie interesujące informacje o samochodach przyszłości, echosondzie pozwalającej wędkarzom na znalezienie ryba, układy do samodzielnego montażu i wiele innych ciekawostek. (i)

Bezpieczna starość

Większość z nas – myśląc o starości – nadal liczy przede wszystkim na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pewna emeryturka, choćby najniższa „świadczenko” daje przynajmniej minimum bezpieczeństwa. Liczymy też, że spokojnie zapewni nam „własne gniazdko” oraz dzieci posiadające odpowiednio wykształcenie. To zapewne nikogo nie dziwi – taka jest tradycja i przyzwyczajenia. Natomiast może zaskakiwać duża popularność polis ubezpieczeniowych na życie. Jest to produkt, który pojawił się na naszym rynku ubezpieczeniowym stosunkowo niedawno, a mimo to przyciągnął już wielu chętnych.

Należy też zauważyć, że coraz mniej wagi przywiązujemy do posiadania własnej ziemi. Swoisty „syndrom Boryni”, przywiązanie do ziemi – tak charakterystyczne dla dawnej polskiej wsi – zdaje się już zanikać. (mu)



Poprawiali makijaż

Toruńscy policjanci odstawili do „wytrzeźwiarki” dwóch mieszkańców województwa wrocławskiego, którzy do Torunia przyjechali się zabawić. Gdy przyszła im ochota na papierosa, włąmali się do kiosku przy Poznańskiej. Oprócz papierosów przywłaszczyli sobie płyn na komary i... kredkę do malowania oczu. Czyżby kontrowersja potrzebna im była do „poprawienia urody” po ugrzyzieniu komara? (PAI)

Korzyści dla załogi

Jedna z większych firm w kraju została sprywatyzowana na zasadzie leasingu pracowniczego. Podsekretarz stanu Stanisław Padykuła podpisał w imieniu skarbu państwa umowę z przedstawicielami spółki pracowniczej „Nobiles” spółka z o.o. oddając spółce mienie zlikwidowanego przedsiębiorstwa: Kujawskiej Fabryki Farb i Lakierów „Nobiles” we Wrocław-

ku. Wcześniej spółka musiała spłacić – w formie tzw. rat leasingowych – należność za przejęty majątek. Na podstawie umowy spółka pracownicza uzyskała też prawo wieczystego użytkowania gruntów związanych z majątkiem tego przedsiębiorstwa. Ta forma prywatyzacji daje załogom największe profity – to oni w całości przejmują zakład. (m)

200 tys. nowych aut

Według wstępnych szacunków, w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. na polskim rynku sprzedano ok. 200 tys. nowych samochodów osobowych, zarówno wyprodukowanych i zmontowanych, jak i importowanych!

W porównaniu z ub.r. nastąpił wzrost sprzedaży o ok. 29,5 proc. – powiedział **Wojciech Drzewiecki** z warszawskiej firmy „Samar”, która monitoruje rynek nowych samochodów. Ubiegłoroczna sprzedaż wyniosła w pierwszym półroczu ok. 141 tys. samochodów osobowych.

Po pięciu miesiącach na czele były: fiat 126 el (28,3 tys.), polonez (26,3 tys.), cinquecento (18,9 tys.), punto (11,5 tys.), uno (8,4 tys.), renault mégane (7,7 tys.), skoda felicia (5,8 tys.), daewoo nexia (5,1 tys.), opel astra (4,8 tys.), a pierwszą dziesiątkę zamykało vw polo (4,5 tys.). Wśród marek przewodzi Fiat, chociaż jego udział w rynku zmniejszył się w porównaniu z ub. rokiem o prawie 10 proc. Fiat sprzedał w pierwszym półroczu ponad 70 tys. aut.

Dzięki tak wysokiemu popytowi na nowe auta Polska staje się coraz bardziej interesującym rynkiem dla producentów samochodów. Jeżeli utrzyma się podobna tendencja do końca roku, to znajdziemy się w czołowej europejskiej nabywców aut – przeciwnie Szwecji i Belgii, a zbliżymy się do Hiszpanii. (PAP, t)



Nowe fiaty są jakby trochę większymi bravami.

PRZYPŁYW(A) PRZEBÓJ

Korespondencja własna z Włoch

Marea sprawiają wrażenie aut dużych, ale są bardzo zwrotne, przyjemne do jeżdżenia także po zatłoczonych ulicach miejskich.

Kiedy zobaczyłem niezbyt ciekawie położoną Parmę, nie sądziłem, że organizatorzy testów drogowych nowych modeli fiatów marea (przypływ) zdołają przygotować malowniczą trasę. Tymczasem było na niej wszystko, co umożliwiła wszechstronne zbadanie samochodu: najpierw miejskie sobotnie ulice, autostrada, a potem zabójcze serpentyny górskie w rejonie Terenzo i Berteto.

Najpierw miałem okazję wypróbować marea weekend z silnikiem benzynowym 1,8 l o mó-

cy 113 KM. Auto miało doskonałe przyspieszenie, silnik wykazywał dużą elastyczność, a zakręty w górach kombi pokonywało warkotem, idealnym torem, bez zarzucania. Wspomaganie kierowcy ułatwiało „kręcenie się” po serpentynie. Hamulce, wtedy gdy trzeba ich było użyć, działały rytmicznie i pewnie. Wygodne fotele i znana już z serii bravo/brava funkcjonalna deska, sprawiły, że natychmiast „wjeżdżałem się” w tego nowego fiata.

Z przerwy śniadaniowej w Ristorante Internazionale Tugo di

Berceto wyjechaliśmy znowu weekendem, tyle że z silnikiem turbodiesel 2,4 litra o mocy 124 KM. Do sportowej jazdy zachęcała kierownica oprawiona w skórę oraz jakby rajdowy kształt drążka zmiany biegów. Z wigorem auto rozpędziło się do prawie 200 km/h i na autostradzie bezpiecznie, bez zbitych przechyłów, wchodziło w ostre łuki. Silnik w tej wersji jest dobrze przyciszony, natomiast w sedanie marea turbodiesel 1,9 l o mocy 100 KM był o wiele głośniejszy. Również turbosprężar-

ka nie reagowała tak elastycznie jak w wersji mocniejszej.

Fiaty marea i marea weekend zastąpiły popularne w Polsce tempre i tempre station wagon. Należą do grupy aut średniociężnych. Marea to trójbryłowa limuzyna o długości 4,39 m, marea weekend to wygodne kombi o 10 cm dłuższe. Proponowana jest do nich gama 7 silników (3 turbodiesle, 4 benzynowe). W ofercie jest 17 wersji wyposażeniowych marea. Istnieje również możliwość wyboru nie tylko barwy nadwozia (po 12 kolorów dla każdej opcji), ale także odcięcia deski rozdzielczej (popielata lub beżowa). Aby dostosować pojazd do własnego gustu Fiat przygotował 200 akcesoriów ulepszcających marea.

Nowe fiaty są kolejnymi modelami w programie całkowitej wymiany samochodów turyńskiego koncernu, zapoczątkowanego cinquecento. Podobnie jak bravo/brava odznaczają się niepowtarzalną ciekawą stylizacją nadwozi. Widać, że projektanci doskonale orientują się w zmieniającej się modzie i ponownie trafili w gusta i zapotrzebowanie rynku.

Jakie są zalety następców tempri? Na pewno linie nadwozia, niebanalne, agresywne i eleganckie, ponownie z ciekawymi kierunkowskazami tylnymi. Silniki umożliwiającej elastyczność, ale i szybką jazdę. Komfort prowadzenia. I w końcu dobre wyposażenie (radio zabudowane w konsoli jak w bravach). W weekendzie opuszczana belka pod tylnymi drzwiami nie tylko ułatwia załadunek bagażu, ale umożliwia przewóz długich ładunków, np. desek. Maree sprawiają wrażenie aut dużych, ale są bardzo zwrotne, dobre do jazdy także po zatłoczonych ulicach miejskich. Niebawem trafią na nasz rynek. Czy podbiją go?

Tekst i zdjęcia: **TADEUSZ GAŃCZARCZYK**

Czy jedzie z nami kierowca?

W ubiegłym roku polską granicę przekroczyło ponad 38 mln Polaków, to tak jakbyśmy wszyscy wyjechali.

Od początku tego roku zdarzyły się poza granicami naszego kraju cztery poważne wypadki polskich autokarów turystycznych. Miały one miejsce w Austrii, Czechach i dwa razy we Włoszech. Czy polscy przewoźnicy należycie dbają o komfort i bezpieczeństwo swoich pasażerów?

Według Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, główną przyczyną wypadków jest nie tylko niefrasobliwość organizatorów, ale także niesprawdzenie wiarygodności przewoźnika przez samych zainteresowanych, najczęściej rodziców, wysyłających dzieci na kolonie. Bo jak można zgodzić się na wysłanie własnego dziecka autokarem np. do Londynu wiedząc, że organizator zapewnił tylko dwóch kierowców, choć podróż ma trwać ponad 24 godziny. W takim wypadku – razda w ministerstwie – lepiej od razu podziękować niesolidnemu przewoźnikowi, nie licząc, że autokar jakoś dojedzie. To „jakoś” sprowadza się bowiem najczęściej do tego, że każdy z kierowców będzie prowadził pojazd 12 godzin non stop, podczas gdy w większości krajów europejskich przepisy zezwalają tylko na 8 godzin.

Nowy projekt Ustawy o Wykonywaniu Zarobkowego Przewozu Osób, przygotowywany w Ministerstwie Transportu przewiduje, że każdy kierowca będzie mógł prowadzić pojazd osiem godzin w ciągu doby (tylko w szczególnych przypadkach dziesięć). Już teraz, a w projekcie ustawy zostało to powtórzone, wymagane są tachografy – urządzenia, które nie tylko wskazują prędkość pojazdu, ale również czas prowadzenia autokaru przez ostatniego kierowcę. Projekt przewiduje także zmniejszenie maksymalnej prędkości pojazdów przewożących zorganizowane grupy dzieci i młodzieży do 70 km/h.

Obecnie, aby w ogóle zostać przewoźnikiem, trzeba otrzymać koncesję, która kosztuje 5 tys. zł. Jednym z warunków jej uzyskania jest posiadanie przez podmiot gospodarczy udokumentowanej praktyki drogowej, liczy się też dobra reputacja zawodowa, w tym niekaralność przez ostatnie trzy lata. Przyszły przewoźnik zobowiązany jest także do posiadania gwarancji bankowych na 3 tys. ECU, czyli ok. 10 tys. zł.

W razie wypadku za granicą miejscowa policja sporządza protokoł zdarzenia. Jeśli winny jest kierowca, wówczas sankcją dla polskiego przewoźnika może być

odebranie koncesji. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że ta sama osoba może za jakiś czas ponownie starać się w Polsce o pozwolenie na przewóz osób, nie ma w tym względzie żadnych ograniczeń. Lepiej ten problem został uregulowany w Niemczech, gdzie przewoźnikowi po prostu nie opłaca się zatrudniać kiepskich kierowców i kupować byle jakich autokarów. W razie wypadku i stwierdzenia winy kierowcy, może on już do końca życia nie wybrnąć z kłopotów finansowych.

Po sporządzeniu przez policję protokołu zdarzenia, zawiadania ona o zajęciu najbliższą polską placówkę dyplomatyczną, a ta podejmuje określone działania. Konsul personalnie wyznacza osoby, które będą odpowiedzialne za całą akcję pomocy. Konsulat nie bierze udziału w prowadzeniu śledztwa, jest tylko informowany o jego postępach. Nie uczestniczy także w wypłacie ubezpieczenia.

Okres urlopowy jest dla polskich placówek konsularnych czasem największej pracy. – W ubiegłym roku polską granicę przekroczyło ponad 38 mln Polaków, to tak jakbyśmy wszyscy wyjechali – mówi **Paweł Dobrowolski**, rzecznik MSZ. (PAP)

Dwadzieścia wierszy

Pełnia lata, pełnia wyjazdów wczasowych i aż roi się na drogach od samochodów. Kierowcy – najczęściej ci, którzy ostatnio dorobili się nieco lepszych aut lub użytkują samochody wzięte przez firmy w leasing – starają się udowodnić sobie i innym, że są mistrzami wyścigowymi. Na drogach brakuje wyobraźni, wyrozumiałości i kultury, a coraz więcej jest agresji i chamstwa. Ci, którym tak bardzo się spieszy mogą nie dojechać do celu. Wprawdzie to ich wybór, ale niestety zbyt wielu postronnych bywa uwikłanych w te niebezpieczne harce. **KEDAT**

Z pobocza

Po co jechać do Paryża?

Wszystko wskazuje na to, że atrakcyjność wyjazdów dziennikarskich na autosalony przejdzie do historii. A wszystko przez niesłychany rozwój techniki komputerowej. Jesienny salon paryski będzie można wcześniej obejrzeć w sieci Internetu. Wyjazd około 5000 dziennikarzy na tę największą wystawę samochodową może okazać się zbyteczny, bo w Internecie dostępne będą i informacje o wszystkich prezentowanych pojazdach, i ich zdjęcia, wykonane w dodatku w warunkach studyjnych.

Jednak każdy profesjonalista powie, że to przecież nie to samo. „Panienki” także można obejrzeć poprzez Internet, a przecież przemysł rozrywek erotycznych nie bankrutuje z tego powodu, a wręcz przeciwnie jest w rozkwicie. Pojawienie się Mondial de l'Automobile w sieci komputerowej traktować należy tylko jako zachętę do odwiedzenia salonu. Żadna technika, chociażby pokazywała zdjęcia aut w milimetrowych przekrojach, z pełną możliwością symulacji, nie przekaże atmosfery salonów samochodowych.

A właśnie ten swoisty klimat, ze stoiskami informacyjnymi, z modelkami, hostessami, widowiskami baletowymi urządzanymi wśród najnowszych modeli pojazdów, feria światła – to wszystko decyduje o atrakcyjności salonów samochodowych. I z Internetem czy bez niego, do Paryża, Genewy, Frankfurtu znowu pojedą tysiące sympatyków motoryzacji. (tag)



Przed pałacem Fondazione Magnani-Rocca eksponowano specjalne odmiany maree.

Automobiliści kontra żółwie

Entuzjaści automobilizmu, którzy sprawili, że wypoczynkowa miejscowość Daytona Beach na Florydzie kojarzy się z wyścigami samochodowymi i prywatkami na plażach, stali się celem ataku ze strony obrońców środowiska naturalnego.

Chociaż zainaugurowane w początkach lat 90. wyścigi samochodowe przeniesiono na pobliski tor wyścigowy, możliwość jazdy po plażach Florydy jest wciąż atrak-

cją Daytony. Piaski nadmorskich wydm przyciągnęły jednak też żółwie z dwóch objętych ochroną gatunków żółwia morskiego i żółwia zielonego, które nocami wychodzą na brzeg, by znieść jaja. W sporze, który może przynieść opłakane skutki miejscowej gospodarce, ekolodzy wystąpili na drogę sądową przeciwko powiatowi Volusia obejmującemu plażę opanowaną przez żółwie, wskazując, że samochody niszczą te zwierzęta. (PAP)

Luksusowy maluch A3

W osiemnaście lat po zaprzestaniu produkcji małego modelu 50, audi znów wraca na rynek aut kompaktowych. Tym razem konstruktorzy z Ingolstadt przygotowali małe, luksusowe auto oznaczone symbolem A3.

Audi w ostatnich latach dużym wysiłkiem dołączyło do ekskluzywnego grona producentów luksusowych, prestiżowych samochodów. Takie modele jak A4 (dawniej 80.), A6 (dawniej setka), A8 konkurują z odpowiednimi modelami BMW i Mercedesa.

Audi A3 zbudowane jest na podwoziu golfa IV. Golf tej generacji pojawił się dopiero za rok, podczas salonu we Frankfurcie nad Menem. Małe audi ma 4,15 metra długości, rozstaw osi wynosi 251 cm – wewnątrz jest więc obszernie, z przodu i na tylnych fotelach jest wystarczająco dużo miejsca. A3 od razu jest rozpoznawalne jako audi. Przód bardzo przypomina rozwiązanie z modelu A4. Można nawet powiedzieć, że A3 to taka „ucięta” wersja A4. Tył jest ścięty pod kątem mniej więcej 45 stopni, z lekko zaznaczonym bagażnikiem (pojemność 350 litrów). A3 jest 2-drzwiowe, boczne szyby są niewielkie, ich dolna krawędź lekko się wznosi, przez co sylwetka auta sprawia dynamiczne wrażenie. Zresztą nie tylko sylwetka...

Pod maską Audi A3 znalazł się silnik, który zadowolił gust nawet najbardziej wybrednych kierowców, nie wyłączając tych ze sportową żyłką. Podstawowa wersja wyposażona jest w silnik o pojemności 1,6 litra o mocy 101 KM – znany z audi A4. Pozwala on osiągnąć 188 km/h, a „setkę” w 11,3 sekundy. To „najslabsza” wersja. Kolejna

proponycja silnikowa to jednostka 1,8-litrowa, z pięcioma zaworami na cylinder (takie silniki to specjalność audi), także stosowana w większych modelach A4 i A6. Małe A3, ważące około 1100 kg, rozpędza się z tym silnikiem o mocy 125 KM do 202 km/godz., a „setkę” osiąga w 10,1 sekundy.

Jest też model dla ceniących sobie dreszczyk emocji związany ze sportową jazdą: silnik 1,8 litra, ale w wersji turbo o mocy 150 KM. „Setka” w 8,1 sekundy,

a przy wciśniętym do podłogi pedale gazu po kilkudziesięciu sekundach zobaczymy strzałkę na liczniku w okolicach 220 km/godz.!

Dla oszczędnych przeznaczono wersję turbo diesel z bezpośrednim wtryskiem (te silniki należące do najbardziej ekonomicznych na świecie to również specjalności Audi). Silnik 1,9 TDI ma moc 90 KM, pozwala osiągnąć 180 km/godz., a „setkę” w 12,6 sekundy. Ma więc parametry bardzo zbliżone do silników ben-

zynowych, przy czym jest od nich bardziej ekonomiczny – zadowala się 5,2 litrami oleju napędowego na 100 km.

Audi A3 oferowane będzie w trzech wersjach wyposażenia oznaczonych: Attraction (młodzieżowy), Ambition (sportowy) i Ambiente (luksusowy). Wersja podstawowa, a więc Attraction z silnikiem 1,6 kosztuje w RFN 30 900 DM. A3 pojawi się w Polsce w kontyngencji 97. Ile będzie kosztować – na razie nie wiadomo. (PAP)



Premiera A3 odbyła się w Luksemburgu.

Fot. Audi

Wpadki na granicy

155 przypadków wjazdu do Polski lub też opuszczania naszego kraju przez samochody ciężarowe i autobusy niesprawnie technicznie, nie posiadające wymaganych prawem aktualnych badań technicznych i licencji ujawnili w br. na szczecińskich przejściach granicznych funkcjonariusze Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej.

Az 54 samochody – wśród nich 7 zagranicznych – nie posiadały ważnych badań technicznych. Większość zastrzeżeń dotyczyła samochodów ciężarowych, przede wszystkim TIR-ów.

We wszystkich wypadkach podejmowano odpowiednie działania interwencyjne przeciwko zastrzeżeniom właścicieli firm, w skrajnych wypadkach – szczególnie poważnego naruszenia przepisów – cofano samochody do baz. Obecnie kontrola samochodów jest szczególnie uważna. (PAP)

Lepiej nie szaleć

Jeśli zostaniemy uwikłani w wypadek, nawet nie z naszej winy, wówczas dozwolona dawka alkoholu we krwi, pół promila, obróci się przeciwko nam.

Przeciętny zmotoryzowany turysta z Polski na ogół nie szaleje po niemieckich autostradach. Zasadniczo by mógł: Republika Federalna to jedyny w świecie kraj, w którym nie ma generalnego ograniczenia prędkości na autostradach, jak to jest np. w Holandii czy Belgii (120-130 km na godzinę). Jednak może się zdarzyć, że kogoś poniesie akurat tam, gdzie prędkość jest limitowana. A w miastach dopuszczalne jest 50 km/h, chyba że znak określa inaczej. Nie od rzeczy więc będzie ostrzec, że za przekroczenie limitu o 10 km grozi mandat do 30 marek. Przy 20 km ponad miarę można uiszczyć do 70 marek.

Nie tylko niebezpieczny dla zdrowia, ale i dla portfela jest także zbyt niewielki odstęp za poprzedzającym samochodem. Jeśli poruszasz się z prędkością 120 km/godz, nie zbliżaj się do poprzedzającego cie wozu bardziej niż na 120 metrów, a jeśli masz na liczniku 90 km, możesz podjechać na 80 metrów.

W razie naruszenia tej zasady i złapania trzeba wyłożyć 50-70 marek. Otwarcie trzeba jednak przyznać, że to przewinienie nie jest zbyt częste w mandatowej statystyce. Za to w statystyce wypadkowej owszem. Najczęściej na hamujący

z przodu samochód to częsta, niestety, przyczyna śmierci i kalectw.

Od kilku tygodni policja drogowa wprowadza nowe kamery wideo zaopatrzone w szybkościomierz. Można je stosować w różnych miejscach, są łatwe w użyciu, mniej widoczne niż radary zainstalowane na stałe. Przy okazji: w sąsiedniej Austrii na niesubordynowanych bohaterów szos czyha już 1.000 takich kamer.

Ci, którzy jeżdżą na benzynie ołowiowej, niech pamiętają, że z wolna znika ona z tutejszych stacji. Już teraz jej sprzedaż to zaledwie 3 proc. obrotów. Konkrecy Esso i Aral zapowiedziały jej całkowite wycofanie w przyszłym roku. Pozostaną jeszcze inne stacje, których w Republice Federalnej dzieła 15.000. Jazda będzie więc możliwa, choć tankowanie może okazać się nieco kłopotliwe.

W Niemczech dozwolona jest jazda po wypiciu małego piwa, ale nie daj Boże, jeśli zostaniemy uwikłani w wypadek, nawet nie z naszej winy. Wówczas także dozwolona dawka alkoholu we krwi, pół promila, obróci się przeciwko nam. W ubiegłym roku alkohol pozbawił prawa jazdy ponad 151.000 osób. Kilka kolejnych tysięcy – zycia. (PAP)

NIE STAĆ NAS, BY KOBIETY PRZEDWCZEŚNIE SIĘ STARZAŁY

Rozmowa z dr. ARKADIUSZEM K. KAPLIŃSKIM, endokrynologiem i ginekologiem-położnikiem z Zakładu Neuroendokrynologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie

– Panie doktorze! Podobno potrafiacie już przedłużyć nam młodość o 10-20 lat?

– To prawda. Fizjologia kobiety opiera się w dużej mierze na pracy jajnika, który kończy swą działalność ok. 50. roku życia. I bez względu na to, że w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat wydłużyła się w sposób znaczący średnia długość życia w Polsce – to menopauza (czyli ostatnia miesiączka) ciągle występuje między 45. a 50. rokiem życia kobiety. Od tego momentu zostaje włączony zegar rozpoczynający proces starości. My, właśnie dzięki osiągnięciom neuroendokrynologii i neurobiologii, jesteśmy w stanie cofnąć o 10-20 i więcej lat, przedłużając tym samym kobietom młodość. Przykłady aktywności wielu kobiet ze świata zachodniego dowodzą, że nawet 60- i 70-latkę mogą doskonale jeszcze funkcjonować, być sprawne i pełne aktywności.

– Warunkiem tego są przecież pracujące jajniki?

– Ponieważ w tym wieku jest to niemożliwe – stosujemy zastępczą kurację hormonalną. Nie stać nas, by kobiety przedwcześnie się starzały...

– Chcecie zmienić biologię?

– Nie, tylko wykorzystując nową wiedzę, dać kobietom szansę

normalnego funkcjonowania do późnej starości.

– Wokół kuracji hormonalnych powstało wiele mitów. Nie wyrosnie nam broda, wasy, nie ryzykujemy zachorowaniem na raka?

– Czas najwyższy obalić te mity. Podobnie jak mity starości. Niedobór estrogenów – (hormonów odpowiadających za rozpoczęcie procesu starzenia) może spowodować wiele dolegliwości. Począwszy od zaburzeń metabolizmu, zaburzeń układu moczowo-płciowego, zapalenia pochwy, po zrzęszotnienie kości, miażdżycę tętnic. Bardzo dokuczliwe są też objawy psychoemocjonalne: bóle głowy, gorączka dochodząca do 39-40 st. C, palpitacje serca, „uderzenia” gorąca, nocne pocenie się itp. Z zaburzeniami funkcjonowania jajników wiąże się też zaburzenia snu, pamięci, depresje, zmiany nastrojów, zachowania itp.

– A jakie korzyści daje leczenie hormonami?

– Badania dowodzą, że kobiety przyjmujące przez dłuższy nawet czas hormonalne leki antykonieczne – rzadziej chorują na raka jajnika i reumatoidalne zapalenie stawów. Wyjątkowo rzadko występują też w okresie równowagi hormonalnej

nej rak macicy, sutka, czy choroba Alzheimera

– Hormonalna terapia zastępcza podobno zapobiega też osteoporozie?

– To najsukcesowniej sposób na ten niebyle jaki problem medyczny. W Polsce, przy populacji 38,5 mln, oczekuje się ok. 74 tys. złamań kości sztyki udowej (najczęstsze przypadki) rocznie. 1/5 kobiet nigdy nie będzie już sprawna, i tyle samo umiera w ciągu 3 miesięcy po złamaniu. Niedobór wapnia jest tu oczywisty. Profilaktyka osteoporozy opiera się wprawdzie na dostarczaniu w okresie menopauzy odpowiedniej ilości wapnia i wit. D, która normalizuje ten ujemny bilans wapniowy, ale obydwa te leki nie są w stanie zastąpić leczenia hormonalnego.

– Zawsze przytacza pan przykład ze szklanką mleka.

– Tak, o ile młoda kobieta pijąc szklankę mleka dostarcza swemu organizmowi 80 proc. wapnia, o tyle kobieta 60-letnia nie pochłonie ani jednego miligrama. A wapić co najwyżej spowoduje obciążenie nerek i kamień. Bo brak estrogenów powoduje wspomniane zaburzenia metabolizmu.

– Czy nie ma jednak żadnych przeciwwskazań w leczeniu hormonalnym?

– Są, jak w każdej terapii. Kuracja musi być monitorowana przez lekarza specjalistę i dobrana indywidualnie dla każdej kobiety. Jest pewna grupa kobiet, u których występują przeciwwskazania. Np. przy czynnych chorobach nowotworowych. Ale np. młode kobiety z zespołem Turnera już od 15. roku życia wymagają kuracji hormonalnej.

– Czy nasi lekarze są jednak przygotowani pod tym względem?

– Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne dużo robi w tym zakresie. Organizujemy kursy, sympozja, szkolenia, ukazujemy się dużo publikacji medycznych. Naprawdę jesteśmy w stanie pomóc coraz większej liczbie kobiet w sposób kontrolowany i całkowicie bezpieczny.

– A więc hormony to panaceum na wszystko?

– Nie, to tylko kluczowy czynnik gwarantujący zachowanie zdrowia przez kobietę. Do tego trzeba oczywiście dołączyć jeszcze właściwą dietę w wieku starszym i zdrowy tryb życia. A więc ruch, uprawianie sportów, aktywność.

Rozmawiała:
TERESA KWAŚNIEWSKA

Czy z tej maki będzie chleb?



Fot. B. Ziarko

Bat na samowolki

Zdaniem Danuty Kossobudzkiej, w gminach brakuje fachowców z branży budowlanej. Dlatego m.in. gminy dopuszczają do samowoli.

Główny inspektor budowlany kraju, Andrzej Dobrucki, już w najbliższym czasie planuje wystąpić do Rady Ministrów z gotowym projektem zmian w tym zakresie. Potem będzie go jeszcze musiał zaakceptować parlament. Droga do konkretnych jest zatem daleka.

– Tu nie chodzi o to, że samorządom najpierw się daje, a potem odbiera – wyjaśnia Danuta Kossobudzka. – Chodzi o to, że mnóstwo gmin w skali kraju dopuszcza do samowoli budowlanych.

Przykładów można wymienić wiele. Pierwszy z brzegu i bodaj najslawniejszy to pawilon handlowy nieopodal obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Gmina wydała zezwolenie

na jego budowę, choć nie uwzględniła go plan zagospodarowania przestrzennego miasta. Bez zezwolenia rozbudowano ratusz w warszawskiej dzielnicy Włochy. Dopiero po tym, jak urząd rejonowy nakazał wstrzymanie niemal już za-

kończonej inwestycji, burmistrz wydał stosowne zezwolenie. Ale i tak może się to skończyć na rozbiórce nadbudowy. Bowiem inspektor Dobrucki wystąpił z takim wnioskiem do wojewody.

Zdaniem Danuty Kossobudzkiej, w gminach brakuje fachowców z branży budowlanej.

Znacznie więcej mają ich urzędy rejonowe. Z tego powodu właściwie wydaje się, by wydawanie zezwoleń na budowę leżało w gestii tych ostatnich.

Tymczasem już prawie połowa z 2500 tysięcy gmin w Polsce posiada uprawnienia dotyczące nadzoru budowlanego. Nadaje je i odbiera właściwy wojewoda.

A.W.

Nowinki

Weź te łapy!

Na skwerku przy ul. Obrońców Stalingradu w Szczecinie, w czwartkowy poranek nie ma tłumów. Nagle zza krzaków dobiega nerwowy, niewieści głos.

– Weź te łapy! Mówię ci, trzymaj te łapy przy sobie! – głos coraz bardziej podnosi się, by osiągnąć zatrważające dla uszu wyzyny. – Bydlaku! Rozzerwałeś mi sukienkę!

Histeryczny wrzask kończy monolog. Spacerujący opodal starszy pan nie wytrzymuje nerwowo. Rzuca się na odsiecz udręconej niewieście. Rozchyła krzaki i widzi młodą kobietę, która bezskutecznie zмага się z olbrzymim wilczurem.

– Co za bydlę! Ciągłe pcha się na kolana, choć waży prawie tonę! – mówi kobieta ocierając pot z czoła.

Wielkie żarcie

Niedzielną nocą do sklepu rolno-spożywczego przy ul. Przemysłowej w Chojnicach włamał się Ryszard S. Łupy, tj. pieniądze i papierosy, zapakował do torby, po czym zabrał się za rozmaite wiktualie. Jaki, jacy i jacy, aż do sklepu dotarli policjanci. Łasucha-złodzieja zatrzymano, zarobowane przedmioty odzyskano, a Ryszard S. gorzko żałuje swojego apetytu.

Chodząca wanna

Mieszkańcy jednej z kamienic przy ul. Floriańskiej w Krakowie zauważyli w oknie... wannę. Stwarzała ona niebezpieczeństwo dla przechodzących, gdyż wychylona była w połowie. Zawezwani strażnicy weszli do mieszkania, z którego „wychodziła” wanna, a następnie wciągnęli ją ponownie do środka. Strażnicy przyznają, że wanna miała nogi, ale nie wiadomo, kto jej pomógł w chodzeniu, gdyż mieszkanie jest opuszczone. (PAI)

Bałagan w eterze

Prywatne rozgłoszenie, walczyć o reklamodawców, niezwykle często stosują niedozwolone chwytów przekraczając przydzielone pasma częstotliwości i moc nadajników. Konkurencję słychać wtedy słabo lub bardzo słabo, ewentualnie nie słychać jej w ogóle.

Od kiedy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała pierwsze koncesje dla prywatnych rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych, zniknął problem użytkowania nadajników bez przydziału częstotliwości. „W drugiej połowie 1995 roku jednostki Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej rejestrowały tylko pojedyncze działania bez zezwolenia” – stwierdza w swoim raporcie Najwyższa Izba Kontroli, która skontrolowała działalność Państwowej Inspekcji Telekomunikacyjnej i Poczтовой oraz Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej. Myliłby się jednak ten, kto uważa, że po wprowadzeniu koncesji w eterze zapanował doskonały ład i porządek. – Zupełnie nie udało się opanować nadawania programów z naruszeniem określonych w koncepcjach warunków – mówi wiceprezes Izby Jacek Uczkiewicz. Prywatne rozgłoszenie, walczyć o reklamodawców, niezwykle często stosują niedozwolone chwytów. – Dotyczy to zwłaszcza lokalnych stacji radiowych, które nadają swoje programy przekraczając przydzielone pasma częstotliwości i moc nadajni-

ków. Konkurencję słychać wtedy słabo lub bardzo słabo, ewentualnie nie słychać jej w ogóle – mówi Uczkiewicz. Państwowa Agencja Radiokomunikacji nie radzi sobie z tym problemem, gdyż, po pierwsze, brak jej odpowiedniego wyposażenia technicznego, po drugie zaś nie ma odpowiednich uregulowań prawnych, o co NIK obwinia Ministerstwo Łączności. „Brak odpowiedniego wyposażenia kontrolnego powodował, że niektóre zadania PAR nie mogły być realizowane. Dotyczyło to zwłaszcza możliwości zdalnego mierzenia krótkotrwałych sygnałów, zdalnego pomiaru i rejestracji mocy nadawanej. Tym samym PAR nie zapewniła pełnej kontroli przestrzegania warunków koncesji” – stwierdza w swoim raporcie NIK. – Dochodzi do tak paradoksalnych sytuacji, że nadajnik Radia ZET dla Zielonej Góry, zamiast w Jemiołowie, został zlokalizowany na wieży obserwacyjnej w Wilkanowie koło Zielonej Góry. Zmiana lokalizacji nie została uzgodniona z nikim – opowiada Uczkiewicz. Również brak odpowiedniego wyposażenia Agencji decyduje o tym, że zdecydowana więk-

szkość sieciowych telewizji kablowych działa w Polsce bez żadnego zezwolenia. PAR nie wprowadził dla nadawców „kablówki” żadnych uregulowań prawnych, co „przyczyniło się do lawinowego wzrostu działalności nielegalnej” – stwierdza NIK. Bo i po co starać się o jakieś zezwolenia, skoro można sobie nadawać bez niego, a i tak nikt złego słowa nie powie. A jeśli nawet – to kary za nielegalne nadawanie są śmiesznie niskie. „W przypadku nielegalnej działalności w dziedzinie telewizji kablowej utracone dochody skarbu państwa oszacowano w roku kontroli na ok. 700-750 tys. zł rocznie” – wylicza w swoim raporcie Izba. Niechętnie też wymagane opłaty na rzecz skarbu państwa uiszczają użytkownicy CB-Radio czy radioamatorzy. NIK zażądał od okręgu PAR w Łodzi wyegzekwowanie należnych pieniędzy, co wzbogaciło skarb państwa o 57 404 zł. – Już choćby te liczby obrazują skalę zjawiska – komentuje dyrektor Departamentu Transportu, Żeglugi i Łączności, Krzysztof Wierzejski.

TOMASZ JACHIMEK

SPECJALNA OFERTA „TRYBUNY ŚLĄSKIEJ” Z GIEŁD SAMOCHODÓWYCH



Ogłoszenia o kupnie, sprzedaży, zamianie samochodów wprost z Giełd Samochodowych na nasze łamy.

W każdy dzień giełdowy można nadać ogłoszenie do „Trybuny Śląskiej” w specjalnym punkcie na terenie Giełdy. **ZAPRASZAMY**

●126P, Cinquecento, 81-30-22, 1866-314. (114981)

●126P 1990 – 1996 r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115301)

●A.AUTOSZYBY, sprzedaż, montaż, tel. 598-382 Katowice, Ściegiennego 7. Po 17.00 niedziele, święta całodobowo tel. 598-234. (114526)

●AUDI-80 (1978 r.) oraz części – sprzedam. Tel. (0-34) 632-333, po 18.00. (115342)

●AUTO-SZYBY, 59-76-13. (115109)

●AUTO-Szyby „Jaan”; sprzedaż, montaż, naprawa; Katowice 1555244 Pułaskiego 22, Bielsko-Biała 122253, 122265 Katowicka 43. (114762)

●AUTO skup – gotówka. 189-66-54. (114-328)

●AUTOSZYBY – naprawa. Tel. 163-69-13, 164-43-98. (115149)

●CARO, Favorit, Uno, 81-39-60, 1866-314. (114979)

●CINQUECENTO 704, 1995 r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115299)

●CITROËN XM 2,1 TD rok prod 1991, (032) 115-73-93 (16.00 – 21.00) (115343)

●DACIA 1301, 1991 rok, tel. 12-42-196. (115280)

●ESKORT combi diesel, 1992 r., tel. 1547-560. (115385/1)

●FIATA 126p (1994 r.), pierwszy właściciel – sprzedam. Tel. (0-498) 145-42. (115264)

●KUPIĘ Favoritkę do 115 mln. Rybnik-Chwałowice, ul. Zwycięstwa 10/9. (115261)

●LADA Samara 1989 r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115298)

●PEUGEOT 405 kombi 1,8 turbo diesel SRD, 1992 r., 29.000 zł, tel. 090355871. (115334)

●POLONEZ Truck, 1994 r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115300)

●POLONEZY 1989 – 1995 r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115302)

●SPRZEDAM 126 bis, rok prod. 1990, przebieg 75 tys. km, cena 5.300 zł. Tel. 090-308278. (115279)

●SPRZEDAM Fiata 126p, 1991 r., tel. 514-669. (115158)

●SPRZEDAM Forda Scorpio 1988 r., poj. 2000 Gia, tel. (0376) 410-79. (115352)

●SPRZEDAM Ford Transit, bezwypadkowy 2,5 D, 1991 r., tel. (0-36) 55-40-72. (115201)

●SPRZEDAM „KAMAZ-92” wywrotka, przyczepa 8,5 t wywrotka, tel. 032/11-555-63. (10131)

●SPRZEDAM Kamaza skrzyniowego 1981 r. ze stałą pracą lub bez. Zabrze tel. 175-13-26 po 15.00. (115338)

●SPRZEDAM przyczepkę 595 zł 180-33-70. (115-312)

●SPRZEDAM samochód Ładę Samarę, rok prod. 1992, tel. 422-628. (115-293)

●SPRZEDAM tanio przyczepę bagażową typ N-250 „C”. Tel. 1527-327. (115341)

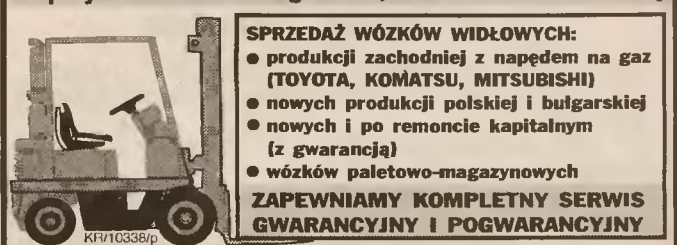
●SPRZEDAM Skodę 105L (1981 r.) do remontu. 1500 zł, 103-25-88. (115356)

●SPRZEDAM autokar turystyczny TAM-190-A11, 1986 r. koncesja. Tel. 171-44-11 wew. 4269. (115285)

●VW Polo, 1991r., raty, zamiana, gotówka. „MM” Autosalon, Katowice, Graniczna 32A, tel. 156-19-84. (115297)

●WYNAJEM limuzyn amerykańskich oraz autosalon „Dealcars”. Skup, sprzedaż, komis samochodów amerykańskich i innych. Katowice, Powstańców 41b, tel. 156-23-52. (115311)

Nowo otwarta filia PHU „WÓZ-CAR” z siedzibą w Toruniu zaprasza do punktu sprzedaży w Katowicach przy ul. Różdzieńskiego 188b, tel. 596-031 wew. 172



Katowice, ul. Tartaczna 6; tel. (032) 155 6339 do 40, 090 304444
Myszków, ul. 11 Listopada 2; tel. (034) 13 27 70, 13 22 06

FIRMA MOTORYZACYJNA

MARCAR Trucks

NOWE SAMOCHODY CIĘŻAROWE od 3 do 40t. WSZYSTKIE WERSJE: **STAR, JELCZ, ZASŁAW**



RATY - LEASING - SERVICE FORMALNOŚCI NA MIEJSCU

Kupując u nas: POLONEZA CARO LUB TRUCKA LUB ŻUKA LUB LUBLINĄ LUB C-15 masz szansę otrzymać **ZA DARMO** JEDYNĄ OKAZJĄ **POLONEZ-a CARO** lub jego równoważcości! **INTER-RAWID GLIWICE**, ul. Jasna 25, tel. 31-87-15 31 88 47, czynne również w soboty i niedziele. RATY - I WPLATA 0,0% LEASING - Z URZĘDU SKARBOWEGO I ZUS

Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 im. Wojciecha Korfańskiego 41-506 Chorzów ul. Sportowa 23 tel. 413-459 wew. 204 ogłasza publiczny przetarg pisemny na sprzedaż samochodu towarowego Żuk A 11B, rok prod. 1986, cena wywoławcza 3200 zł. Ogłędzin pojazdu można dokonać w ciągu 2 dni poprzedzających dzień przetargu. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie szkoły wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Dz. Administracji w terminie do 21 VIII 1996 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 VIII 1996 r. O przyjęciu lub odrzuceniu oferty przystępującego do przetargu zostaną poinformowani w ciągu 7 dni od daty przeprowadzenia przetargu. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. GO1112261

FIAT



FIAT PUNTO - CENA BEZ CŁA !

Autoryzowani dealerzy Fiat oferują Samochód Roku 1995 - Fiat Punto na specjalnych warunkach zakupu!

- kluczyki do ręki już za 14.950 PLN
- raty po: 450 PLN *
- roczny koszt kredytu 12.73 %
- stały kurs lira

* Oferta BPH, GE Capital Bank i Banku Śląskiego

Odwiedź swojego dealera już dziś!

Gliwice AUTOLAND Plac Piastów 2 tel. 382-418	Katowice GLOBAL ul. Szopienicka 4 tel. 155-72-28	Katowice POLMOZBYT Al. Różdzieńskiego 170 tel. 581-281
Katowice RABBIT ul. Krasińskiego 5 tel. 155-24-98	Zabrze Rokitnica TRANS-AUTO ul. Ofiar Katynia 37 tel. 172-32-82	Zawiercie SZCZĘSNY-ZJAWIONY ul. Górnosłaska 8 tel. 27-541
		Żory EUROMOT ul. Kościuszki 79 tel. 341-579

Największy producent
w kraju i jednocześnie
jeden wytwórca
sera FETA.

Spółdzielnia Mleczarska
MLEKOVITA
z Wysokiego Mazowieckiego,
otworzyła swoje
PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE
na Śląsku.

Oferuje Państwu pełną gamę
doskonałej jakości produktów
z surowca pozyskiwanego
w rejonie
tzw. Zielonych Płuc Polski.

Zapraszamy: Tychy, ul. Mikołowska 93,
tel. 116-82-94, 127-30-41.

**BZL-R w Jaworzu w trybie
„zapytania o cenę” zakupu pilnie okna PCV
kolor biały oszklenie 2 x Float**

wymiary: 2,35 x 1,53 m
3,50 x 2,15 m
2,40 x 2,15 m

i drzwi PCV przymykowe z naświetlem
wymiar: 1,68 x 2,50 m

Powyższa stolarka tworzywowa powinna spełniać wymagania nowego Prawa budowlanego w zakresie dopuszczenia do stosowania w budownictwie użyteczności publicznej, ocenę higieniczną PZH potwierdzającą brak szkodliwości dla zdrowia oraz ATEST P.Poż.

Ofertry cenowe prosimy złożyć na adres:
Beskidzki Zespół Leczniczo-Rehabilitacyjny
ul. Wapienicka 463
43-384 Jaworze Fax (033) 173-463
w terminie: 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

**NAGRODY PROMOCJI
MARCAR - 10 000**

1 x POLONEZ
10 x TELEWIZOR
100 x RADIOODTWARZACZ
SAMOCHODOWY
1 000 x PEŁNY BAK



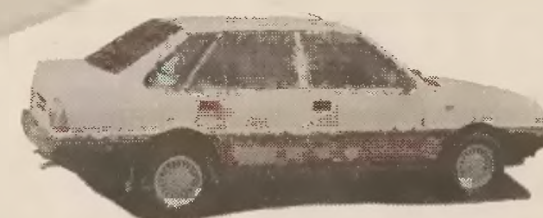
OFERTA SPRZEDAŻY

POLONEZ CARO, ATU, VAN, TRUCK
NEXIA, TICO, ESPERO
ŻUK, LUBLIN, NYSA C-15

RATY - LEASING
Formalności na miejscu w 10 min.

NAGRODA GŁÓWNA PROMOCJI

W tym roku Marcar sprzeda 10-tysięczny samochód, będzie to święto firmy. Z tej okazji rusza „Promocja Marcar - 10 000”. Wśród klientów którzy kupią u nas samochód osobowy, lub dostawczy co miesiąc losujemy 111 nagród, pozostałe w tym samochód POLONEZ w grudniu.



CZeka NA CIEBIE



Telewizor x 1
1. Kazimierz Wroński - Jaworzno



Pełny bak x 100

Radioodtworacz x 10:

1. Marian Uliarczyk - Rybnik
2. JOKER SC - Zabrze
3. SERVUS Sp. z o.o. - Mikołów
4. ZETO Sp. z o.o. - Katowice
5. Adrian Żurawik - Jaworzno
6. Jerzy Mucha - Bytom
7. Janusz Palica - Katowice
8. Krzysztof Jambor - Krzepice
9. Mirosław Świton - Poraj
10. Leszek Bijak - Dzierżnia

Firma Handlowo-Zaprzęgniowa "ZARMET" - Bezdin; "VIVA" - Katowice; FH "BOROWIEC" Hurtownia Spoż.-Przemysł. - Chrzanów; "JAMAR" - Oświęcim; "ELEKTRO-Dragon" - Mikołów; J. i I. Zdebel - Katowice; M. i Z. Flak - Katowice; Usługi Transportowe A. Cichocki - Tychy; Sklep Monopolowo-Spoż. J. Tabasz - Łaziska Górne; "BECK & CO" - Pszczyna; "SMART" SC - Tychy; Firma Hand. "BIS" - Dąbrowa Górnicza; Zakład Ogólnobudowlany K. Kęska - Katowice; p. Zawadzki - Sosnowiec; M. Skowron-Leszczyska - Mysłkowice; "BIUROMAT" - Tychy; p. Grzyb - Katowice; "ERIO" - Dąbrowa Górnicza; Sklep Ogólnospożywczy "PANDA" - Libiąż; Malczewski K. - Zawiercie; K. Sornek - Mikołów; Wytwórnia Napojów Chłodzących "SAHARA" SC - Spytkowice 560; p. Piąsnik - Bezdin; p. Duda, p. Kajszyra - Strumień; R. Gula - Katowice; Zakład Odlewniczo-Metalowy "LIS-ODLEW" - Czeladź; W. Pucek - Mysłkowice; Przed. Wielobranżowe "SOSPOL" - Katowice; "JAREM" - Jaworzno; K. Wierzbicki - Wolbrom; Firma "ADAM" A. Szebesta - Katowice; PPUH "ENMAG" Sp. z o.o. - Piekary Śląskie; FHU "RADIM" - Jaworzno; SC "CEBOMAG" - Krupski Młyn; "HYDRO-INSTAL" Zakład Instalatorstwa Sanitarnego - Tychy; Piekarnictwo Cukiernictwo A. Stopa - Bulowina; PU SC S. Falski, P. Łaszczuk - Katowice; "JOKER" - Zabrze; "TRUCK-SYSTEM" - Mysłowice; Usługi Transp. R. Bojarski - Katowice; ZRUB "ZALUB" Zakład Usługowo Prod. - Opole; K. Kulbacki - Tychy; PPUH "SKID" - Pawłowice; P. Hurt i Detal P. Lis - Olkusz; ALP "KRYBYRON" SC - Goczałkowice Zdrój; Agencja Handlowa "WELTUR" K. Wróbel - Sosnowiec; S. Frąckowiak - Zabrze; p. Mielczarek - Jaworzno; "BUDTECH" Sp. z o.o. - Łaziska Górne; "SIMAR" - Czeladź; Przed. Techn.-Handl.-Usl. "TECHIMEX" - Bestwina; St. Woś - Katowice; E. Gołąb - Tychy; J. Klimera - Mysłowice; E. i P. Pogoda - Katowice; J. Franciel - Piekary Śląskie; J. Szyja - Olkusz; M. Drożdż - Bezdin; I. i J. Szewczyk - Katowice; M. Nieznański - Katowice; S. Kasperk - Siemianowice; J. Konieczny - Tychy; U. i W. Kuśmierczyk - Tychy; A. i G. Drab - Katowice; G. i L. Żybertowicz - Cisma; L. Czechowski - Siemianowice Śl.; "SAWEX" - Częstochowa; "KOTEX" ZSK D. Opara, M. Warmuszek - Tarnowskie Góry; S. Filipczyk - Koziegłowy; J. Miedziński - Bezdin; P. Mazur - Czeladź; A. Młodnicki - Siemianowice; R. Plutecki - Katowice; A. Bolek - Zagórze; B. Gajek - Bezdin; U. i R. Malachowscy - Mysłowice; R. Stanoszek - Mysłowice; U. i J. Mańkowsky - Bieruń; M. i A. Marciszyn - Wodzisław Śląski; PPHU "CONTEST" - Żarki A. Wójcik - Częstochowa; R. Koszyk - Tychy; K. i B. Sosnowcy - Sosnowiec; A. Kościelny - Częstochowa; H. Kula - Częstochowa; R. Szkop - Mysłkowice; F. Karpiska - Herby; G. Wojtasik, J. Wojtasik - Mysłkowice; K. Ściera - Jaworzno; D. Stula - Koziegłowy; E. Kowalski - Mysłkowice; H. Sobota - Koziegłowy; Letnisko; Przed. Remontów i Modernizacji "CHEMOROZRUCH" Sp. z o.o. - Oświęcim; Sklep Mięso-Wędliniarski J. Gawron - Mysłkowice; PPHU "KRIS-MAG" - Zawiercie; PHU "MAGOT" - Poraj; Zakład Ślusarski M. Jakubczak - Mokresz; "AWBUD" - Zawiercie; Usługi Transp. Montaż i Sprzedaż Nadbudówek TRUCK H. Sikora - Mysłkowice; D. Kaptur - Zawiercie

Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śl. przy al. Sportowców 3
zaprasza do składania ofert
na remont filii bibliotecnej
w Siemianowicach Śl. przy ul. Niepodległości 45.

Postępowanie będzie prowadzone zgodnie
z trybem negocjacji, z zachowaniem konkurencji.

1. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siemianowicach Śl. przy al. Sportowców 3 – I piętro, pokój nr 10 w godzinach 8.00 – 15.00.
2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 22 lipca 1996 r. do godz. 15.00.
3. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca br. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego.
4. W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający wymogi określone w Ustawie o Zamówieniach Publicznych oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Czechowice-Dziedzice, plac 1 Maja
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na:
**„WYKONANIE REMONTU PODŁÓG W SALACH
LEKCYJNYCH Z ZASTOSOWANIEM WYKŁADZIN
PÓLPRZEMYSŁOWYCH – 155 m².”**

Lokalizacja: Szkoła Podstawowa – Zabrzeg.
Pożądany termin realizacji: do 31 sierpnia 1996 r.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. 208, w godz. pracy Urzędu.

Uprawniony do kontaktów z oferentami: mgr inż. Renata Rus.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Podłogi w Szkole Podstawowej w Zabrzegu” w siedzibie Zamawiającego pok. 306.

Termin składania ofert upływa dnia 30.07.1996 r. o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31.07.1996 r. o godz. 13.00 w siedzibie Zamawiającego, pok. 208.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miejski w Zatorze
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie
chodnika wraz z podbudową oraz kanalizacją
deszczową z uzbrojeniem na odcinku ok. 150 mb
we wsi Podolsze – gmina Zator.

Termin realizacji zamówienia 19.08.1996 r. do 15.10.1996 r.
W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający następujące warunki:

1. Złożyć oświadczenie zgodnie z art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10.06.1994 r.
2. Spełniać wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Miejskim w Zatorze Rynek 10 pok. 15.

Zamkniętą kopertę z ofertą z napisem „Chodnik w Podolszu – Przetarg nr D1-2214.0/5/96 należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Zatorze pok. nr 13 do dnia 8.08.1996 r. godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 13 w dniu 8.08.1996 r. godz. 10.00.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest Zbigniew Talaga – Urząd Miejski w Zatorze, Dział Inwestycji, tel. 412-215.

MASZYNY BUDOWLANE – CZĘŚCI – REMONTY

P.P.U.H. 43-100 Tychy, ul. Filaretów 32/21
tel. (032) 119-27-79
tel. kom. 090-314-172
ZAW S.C.

Zakład produk. ul. Cielmicka 39
tel./fax (032) 117-50-35
(0-32) 117-60-11 do 14 wew. 253, 257

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- Remontów maszyn budowlanych wszelkich typów
- Regeneracji podzespołów maszyn budowlanych oraz wszelkich układów hydraulicznych
- Przeróbki podwozi (wozków spycharek TG-170 na podwozia wozków T-130)
- Złomowanie maszyn budowlanych u klienta

POLECAMY W SZEROKIM ASORTYMENTCIE:

- Części maszyn budowlanych, spycharek i koparek
- Przyjmujemy w komis maszyn budowlane.

Udzielamy gwarancji na remontowane części i podzespoły do 7 m-cy.
Możliwość dostawy części na koszt własny.

Gdzie ulokować towar,
jak go rozmieścić i pomieścić,
oznakować i zabezpieczyć
– gdy magazyn jest za mały?

Mostostal
SIEDLCE SA
ul. Terespolska 12
08-110 Siedlce POLAND

Mostostal Siedlce SA
pomocze rozwiązać te problemy,
oferując
kompletne systemy regałowe

- regały z półkami wzdłużnymi
wysokość od 2,5 do 7 m, obciążenie do 450 kg/półkę
- regały wspornikowe
wysokość od 2 do 6 m, obciążenie do 1000 kg/wspornik
- regały z długimi komorami
wysokość od 5 do 12 m, obciążenie do 1000 kg/mb. półki

UWAGA!

Systemy regałowe dopasowywane są do indywidualnych pomieszczeń magazynowych

Systemy regałowe Mostostal to:

- maksymalne wykorzystanie powierzchni magazynowej,
- bezpieczeństwo magazynowania,
- łatwy załadunek i rozładunek towarów,
- przejrzystość składowania.

08-110 Siedlce
ul. Terespolska 12
tel. 025/443120
fax 025/445552
tłx 847356

Na problemy magazynowe –
systemy regałowe!
Zapraszamy!

16133
OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Gminy, 44-176 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26
pok. 6, tel. 0-32 135-53-20, fax 134-53-23

ogłasza przetarg nieograniczony
na modernizację ul. Akacyjowej
w Ornontowicach I i II etap (ulożenie
kanalizacji, nawierzchni oraz chodnika).

Termin realizacji – 1996.09 – 1997.08.30
Wadium – 5000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena – 250 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 7 lub za zaliczeniem pocztowym.

Termin składania ofert upływa dnia 1996.08.14 o godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1996.08.20 o godz. 9.00 w Gminnym Domu Kultury, ul. Zwycięstwa 26.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

16132
OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Gminy, 44-176 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26
pok. 6, tel. 0-32 135-53-20, fax 134-53-23

ogłasza przetarg nieograniczony
na modernizację oświetlenia zewnętrznego
ul. Zwycięstwa w Ornontowicach.

Termin realizacji – 1996.09 – 1996.11
Wadium – 5000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena – 150 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 6 lub za zaliczeniem pocztowym.

Termin składania ofert upływa dnia 1996.08.23 o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1996.08.29 o godz. 10.00 w Gminnym Domu Kultury, ul. Zwycięstwa 26.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Syndyk Masy Upadłości
Kaletańskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kaletach

ogłasza przetarg w formie
zbierania ofert na sprzedaż:

**1. Wlewu ze skrzynią do maszyny
papierniczej o długości 3,60 m.**

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godzinach od 8.00 do 14.00 w siedzibie zakładów przy ulicy Powstańców Śl. 4.
Termin składania ofert upływa w dniu 26.07.1996 r.

Urząd Gminy i Miasta w Krajeńcu woj. pilskie posiada do sprzedaży budynek po byłej Szkole Podstawowej w Śmiardowie Krajeńskim z nowo wybudowanym łącznikiem w stanie surowym dla 6 rodzin oraz 3 sale lekcyjne wraz z pomieszczeniami gospodarczymi o łącznej powierzchni 750 m² położonej na działce nr 574 o pow. 0,41 ha.

Istnieje możliwość zmiany funkcji przeznaczenia obiektu na cele usługowo-rekreacyjne.

Wszelkich informacji na temat obiektu można uzyskać pod nr tel. 638-504 kierunkowy (067) lub 638-505 wew. 27 w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół i Przedszkoli w Krajeńcu ul. Władysława Jagiełły 9 w terminie do dnia 30.08.1996 r. w godzinach 8.00 – 11.00 oprócz sobót.

**NOWOCZESNY SYSTEM POLIPROPYLENOWYCH
ZŁĄCZEK ZACISKOWYCH DD RUR PE**

PRODUCENT I IMPORTER

ATESTY
PZH
COBERTI
INSTAL

UNIDELTA TO PEWNE POŁĄCZENIE Z PRZYSZŁOŚCIĄ

GDĄSK tel./fax (0-58) 52-34-16
KOSZALIN tel. (0-94) 42-67-68
KATOWICE tel. (0-32) 51-18-09
ŁÓDŹ tel./fax (0-42) 32-70-11
WARSZAWA tel. (0-22) 663-60-09

Generalny Przedstawiciel Firmy
UNIDELTA

**STACJA
PRZESYPÓWA CEMENTU I WAPNA – GRODZIEC**
42-506 Bezdin ul. Barlickiego 4

posiada w sprzedaży cement następujących marek:

- P 35 z dodatkami – luz – w cenie 115,00 + 7 % VAT/t
- P 35 z dodatkami – worki – w cenie 145,00 + 7 % VAT/t
- „45” mostowy z Rejowca – luz – w cenie 185,00 + 7 % VAT/t
- „45” mostowy z Rejowca – worki – w cenie 200,00 + 7 % VAT/t
- Wapno hydratyzowane w workach z Trzuskawicy w cenie 180,00/t

Bliższych informacji o zakupie i warunkach płatności uzyskać można pod nr telef. 167-30-56 lub 167-30-57.

ZAPRASZAMY

ZARZĄD MIASTA MIKOŁOWA

ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie 0,8 km
napowietrznej sieci oświetleniowej
ulicy Gliwickiej w Mikołowie-Śmiłowicach
na odcinku od stacji transformatorowej
Śmitowice „Gliwicka II” do przystanków
autobusowych Śmitowice-Las.

Termin realizacji do dnia 30.09.1996 r.

Szczegółowe warunki przetargu (cena 10 zł) oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Mikołowa pok. 25 w godz. od 8.00 do 15.00.

Zamknięte oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta Mikołowa pok. 35 do dnia 29.07.1996 r. godz. 9.00.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1996.07.29 o godz. 10.00.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TRYBUNA ŚLĄSKIEJ”
przyjmuje reklamy i ogłoszenia
od poniedziałku do piątku 8-18 w soboty 8-12
Katowice, ul. Młyńska 1

III piętro p. 303, tel.: 1537-874, 1538-892, faks 1539-928, parter Domu Prasy,
wejście przy ul. 3 Maja (naprzeciwko Skarbka)

Ogłoszenia i reklamy przyjmują także nasze oddziały:

Bielsko-Biała **Częstochowa**
ul. Mickiewicza, 19/3, faks 125-574, tel. 125-541, 125-543, Aleja NMP 51, faks 246-379, tel. 247-954, 24-45-24,

Opole **Rybnik**
ul. 1 Maja 9, faks 53-90-27, 53-90-25 Rynek 7, tel. 221-76, tel./faks 220-37

GIEŁDA PRACY

Samopomoc

Podobnie jak w poszczególnych zawodach, tak i wśród bezrobotnych może i powinna wytworzyć się solidarność owocująca samopomocą. Doświadczenia krajów zachodnioeuropejskich wskazują, że ta forma walki z bezrobociem może być szczególnie cenna z uwagi na wzmacnianie wzajemnej wiary w siebie i własne możliwości. Jest to – jak wiadomo – niezbędne przy zdobywaniu dobrej pracy.

Grupa bezrobotnych w Birmingham (Wielka Brytania) utworzyła dwa nieduże warsztaty i ośrodki poradnictwa udzielające praktycznego wsparcia bezrobotnym, co zainicjowało powstanie podobnych ośrodków w całym kraju. Środki finansowe na tę działalność pochodziły z funduszy lokalnych oraz różnych fundacji.

W Klimarnock i Ayschire (również Wielka Brytania), dwóch okręgach dotkniętych recesją gospodarczą, zorganizowano nawet grupę zajmującą się miejscową historią, sztuką i uprawianiem rzemiosła artystycznego. Trudno w tym przypadku mówić o zawodowym kształceniu, czy przekwalifikowywaniu. Ludzie zaangażowani w działalność tych grup nabierali stopniowo przekonania o własnej wartości i umiejętności uczenia się i zdobywania nowych kwalifikacji. Fundusze pochodziły z programów rządowych i środowisk lokalnych.

W Okręgu górniczym Ashington, gdzie ostatnią kopalnię zamknięto w 1986 r., zainicjowano ośrodek promujący różne usługi, jak np. świetlica dla dzieci, grupa rzemieślnicza, warsztat konserwacji samochodów, poradnictwo prawno-społeczne itp. Wsparcia udzieliły władze komunalne, reszta środków pochodziła z funduszy rządowych i pomocowych.

Tylko te przykłady wskazują, że zorganizowanie zatrudnienia, szczególnie na szczeblu lokalnym, w praktyce może się okazać łatwiejsze, niż powszechnie się uważa. Do tego potrzebne jest jednak przełamanie stereotypu każdego samorządowcom postrzegając bezrobocie jako kapitalistyczny dopust, od którego nikt i nie może nas uwolnić. (MFK)

GLIWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO – S.A.

pilnie zatrudni: oraz
♦ murarzy ♦ kierownika robót płytkarskich
♦ posadzkarzy-płytkarzy ♦ mistrza robót malarskich
♦ blacharzy-dekarzy ♦ inżynierów budowlanych
♦ malarzy

Zgłoszenia przyjmuje **DZIAŁ ORGANIZACJI I ZATRUDNIENIA**
GPBP – S.A. 44-100 Gliwice, Plac Piastów 10 tel. 31-97-41 lub 31-30-81 do 5 wew. 115.

OFERTY PRACY!

AKTUALNE I BEZPŁATNE TYLKO W „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ” W KAŻDĄ SOBOTĘ

CHCEMY DZIĘKI SPECJALNEJ LINII TELEFONICZNEJ POMÓC WAM W ZNALEZIENIU PRACY... LUB POTRZEBNEGO WAM PRACOWNIKA. NIE WYCHODZĄC Z DOMU LUB PRACY MOŻECIE DAĆ OGŁOSZENIE TYPU „SZUKAM PRACY/DAM PRACĘ”, A CO NAJWAŻNIEJSZE UCZYNIĆ TO PRAKTYCZNIE BEZPŁATNIE. TEGO TYPU OGŁOSZENIA PUBLIKOWAĆ BĘDZIEMY W KAŻDEJ SOBOTNIEJ „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ” – GRATIS.

ZAPRASZAMY NA NASZE ŁAMY!

0 700 73 556 – LINIA DLA TYCH, KTÓRZY SZUKAJĄ PRACY

0 700 73 557 – LINIA DLA TYCH, KTÓRZY SZUKAJĄ PRACOWNIKA

(OBIE LINIE CZYNNE SĄ NON STOP)

●AGENCJA przyjmie panie do towarzystwa. Możliwość zakwaterowania. Tel. 122-60-58 wew. 301. (115191)

●BARDZO interesująca praca dla pedagogów i psychologów z terenu Lublińca, (0-34) 657-662. (115199)

●CHCESZ solidnie zarobić – schudnąć tel. 175-38-78 godz. 8.00 – 9.00, 19.00 – 20.00. (115228)

●CHCESZ zarobić na wakacje? dzwoń! Mile widziany samochód. 81-19-52. (115218)

●FIRMA ogólnobudowlana poszukuje pracowników z paszportem niemieckim. Prace długoterminowe, zapewnione zakwaterowanie. Tel. 185-38-81 po 16 VII tel. 0049932137327. (115085)

●FIRMA zatrudni szwaczki. Sosnowiec, Orlat Lwowskich 93, tel. 66-71-75 (115217)

●IMPORTER zatrudni operatywnie osoby przy rozwoju towarów. Wymagany samochód, 81-19-52, 154-15-18 wew. 235, 31-80-11 wew. 161. (114750)

●MONTERÓW płyt gipsowych zatrudnię, 184-35-85 po godz. 17.00. (115308)

PRIOROCI "REALPRZEM" Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej, ul. Kasprzaka 15 tel. 164-36-45, tel./fax 164-18-98

zatrudni od zaraz pracowników w następujących zawodach:

➔ **GŁÓWNY KSIĘGOWY** - 1 osoba - wykształcenie wyższe ekonomiczne z praktyką na stanowiskach kierowniczych w pionie Głównego Księgowego
➔ **oraz z praktyką**
malarz konstrukcji stalowych - 10 osób • monter - spawacz - 5 osób
monter instalacji sanitarnych - 5 osób • cieśla - 10 osób
murarz - 2 osoby • zbrojarz - 5 osób • spawacz z upr. elektr. - 3 osoby

Henkel Henkel Polska

jeden ze światowych liderów na rynku kosmetyków i chemii gospodarczej poszukuje osobę na stanowisko:

Planowania produkcji i koordynację zaopatrzenia materiałowego do pracy w zakładzie w Raciborzu.

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiadać będzie za:

- planowanie produkcji
- koordynację przepływu materiałów
- utrzymanie optymalnego stanu zapasów materiałów

Od kandydatów oczekujemy:

- co najmniej 2-letniego doświadczenia związanego z logistyką, planowaniem, dystrybucją lub zaopatrzeniem,
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- dobrej znajomości języka niemieckiego lub angielskiego,
- umiejętność obsługi komputera (edytory tekstów, arkusze kalkulacyjne)
- wykształcenie wyższe, najlepiej o profilu technicznym lub ekonomicznym

Oferty pracy prosimy przysyłać na adres:
Henkel Polska S.A., Oddział Racibórz
47-400 Racibórz, ul. Stalowa 9

Kontakt telefoniczny 036/154545/Dział kadr.



Czy chcielibyście Państwo być swoim własnym szefem?

Firma Aral Polska Sp. z o.o. – wiodący koncern paliwowy w Europie, posiadający sieć ponad 3.000 stacji benzynowych poszukuje:

Małżeństwa

do prowadzenia nowoczesnej stacji benzynowej z centrum usługowo-handlowym w Rybniku

Firma Aral będzie wspierać Państwa atrakcyjną ofertą towarów i usług oraz Know-How doświadczonych już stacji benzynowych.

Jeżeli jesteście Państwo zainteresowani podjęciem tego typu pracy i spełnianie następujące warunki:

- doświadczenie w handlu,
- posiadanie odpowiedniego kapitału zakładowego,
- umiejętność kierowania zespołem ludzi,
- umiejętność samodzielnego i kreatywnego myślenia,
- gotowość do podjęcia samodzielnej działalności gospodarczej,
- dobry stan zdrowia,

to prosimy o przesłanie na nasz adres oferty zawierającej:

- list motywacyjny,
- życiorys w formie tabeli,
- aktualne zdjęcie.

Aral Polska Sp. z o.o., ul. Gronowa 22, 61-655 Poznań

NAUKA

●AGENT Celny. Dodatkowy kurs – Katowice. Licencja państwowa. Praca. Największa zdawalność. Solidnie. Informacje: „Adviser”, Warszawa (0-22) 629-37-83, (0-22) 628-70-56. Zapisy: czwartki, piątki: Katowice – NOT, Podgórną 4, pok. 44. (114257)

●TECHNIK BHP – zaoczne. Tel. (077) 54-95-86 Opole, Matejki 7. (114234)

KUPNO-SPRZEDAŻ

●AKWARIUM morskie 1200 l (fauna i flora) z kompletnym wyposażeniem, gwarantowany serwis – sprzedaż. Tel. (0-36) 26-166. (115315)

●BOKSERY rodowodowe sprzedaż, (0-32) 185-34-39. (115168)

●DACHÓWKA bitumiczna! Import z USA, 25 lat gwarancji. Cena 13,90 zł/m². Tel. (032) 116-48-15. (115-026)

●DALMATYŃCYKI – Lecznica Zwierząt tel. (032) 133-60-25. (114470)

●DOBERMANY po championie – (032) 1-222-259. (115275)

●DOGI niemieckie, czarne i arlekiny po championie. Tel. grzecznościowy 156-08-66. (115287)

●KOSIARKI spalinowe! Import z USA, moc: 3,5 kW, nowe, roczna gwarancja. Cena 450 zł, (032) 116-48-15. (115022)

●KUPIE maszyny do pop-cornu – tel. grzecz. 105-33-98. (115323)

●MASZYNY i urządzenia dla poligrafii. Tel. (061) 125-770. (115094)

●OKAZJA! Tania sprzedaż okien, drzwi, schodów Bielsko-Biała tel. (033) 110440 do 42. (10124)

●OVERLOCKI, (012) 14-10-54. (115058)

●OWCZARKI szetlandzkie – miniaturowe Lassie. (035) 156-089, godz. 18.00 – 20.00. (115-351)

●OKAZJA! Tania sprzedaż okien, drzwi, schodów Bielsko-Biała tel. (033) 110440 do 42. (10124)

●OVERLOCKI, (012) 14-10-54. (115058)

●OWCZARKI szetlandzkie – miniaturowe Lassie. (035) 156-089, godz. 18.00 – 20.00. (115-351)

●PC części, zestawy kupię, 194-20-66. (114898)

●REGAŁY magazynowe, kątowniki perforowane. Produkcja – sprzedaż (0-32) 133-98-12. (114881)

●SOLARIA (058) 21-76-63. (113581)

●SPRZEDAM 3 szt. kombajnów zbożowych niemieckich, ciągnik Ursus. 34-322 Gilowice tel. 321. (115345)

●SPRZEDAM stół pingpongowy – 1-523-630. (115296)

●SPRZEDAM aparat fotograficzny Canon Eos Rebel, Zoom, lampę błyskową Canon, 412-143 (9.00 – 19.00). (115364)

●SUKNIE ślubne – produkcja – sprzedaż – wypożyczanie – 150-40-37. (115161)

●SZCZENIĘTA – owczarek niemiecki, rodowodowo sprzedam Ryczów 133 – tel. 7 woj. bielskie. (115348)

●TANIO sprzedam butle atestowane na hel – tel. grzecz. 105-33-98. (115324)

●ZESPÓŁY prądotwórcze do 150 KVA, spawarki spalinowe 170A i 240A, tel. 191-83-47, kom. 090-320-339. (115146)

USŁUGI

●AUTOWOŻYCZALNIA. Tel. (032) 164-45-29. (115274)

●CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietu. 1-526-930. (114465)

●CYKLINOWANIE – Szwedziński – 582-315. (115322)

●DRZWI antywłamaniowe, koncesja MSW, „Delta” Katowice, ul. Magazynowa 21, tel. 156-55-52. (114090)

●FIRMA „Szymon” – usługi remontowo-budowlane, naprawa dachów, blacha, dachówka, murarstwo, tynkarstwo, instalacje wod-kan., ślusarstwo, stolarstwo, kafelkowanie, malarstwo. Faktury VAT. Przyjmowanie zleceń 155-22-49, Chorzów, 3 Maja 42a, 8.00 – 16.00. (115331)

●KAMIENIARSTWO J. Pata-long – Mysłowice Krasowy, tel. 090301015. Nagrobki! Terminowo, solidnie – Tania! (113423)

●MALOWANIE, tapetowanie, kasetony: 154-51-57. (115307)

●MARKIZY, żaluzje – 45-46-24. (115011)

NAUKA

●AGENT Celny. Dodatkowy kurs – Katowice. Licencja państwowa. Praca. Największa zdawalność. Solidnie. Informacje: „Adviser”, Warszawa (0-22) 629-37-83, (0-22) 628-70-56. Zapisy: czwartki, piątki: Katowice – NOT, Podgórną 4, pok. 44. (114257)

●TECHNIK BHP – zaoczne. Tel. (077) 54-95-86 Opole, Matejki 7. (114234)

KUPNO-SPRZEDAŻ

●AKWARIUM morskie 1200 l (fauna i flora) z kompletnym wyposażeniem, gwarantowany serwis – sprzedaż. Tel. (0-36) 26-166. (115315)

●BOKSERY rodowodowe sprzedaż, (0-32) 185-34-39. (115168)

●DACHÓWKA bitumiczna! Import z USA, 25 lat gwarancji. Cena 13,90 zł/m². Tel. (032) 116-48-15. (115-026)

●DALMATYŃCYKI – Lecznica Zwierząt tel. (032) 133-60-25. (114470)

●DOBERMANY po championie – (032) 1-222-259. (115275)

●DOGI niemieckie, czarne i arlekiny po championie. Tel. grzecznościowy 156-08-66. (115287)

●KOSIARKI spalinowe! Import z USA, moc: 3,5 kW, nowe, roczna gwarancja. Cena 450 zł, (032) 116-48-15. (115022)

●KUPIE maszyny do pop-cornu – tel. grzecz. 105-33-98. (115323)

●MASZYNY i urządzenia dla poligrafii. Tel. (061) 125-770. (115094)

●OKAZJA! Tania sprzedaż okien, drzwi, schodów Bielsko-Biała tel. (033) 110440 do 42. (10124)

●OVERLOCKI, (012) 14-10-54. (115058)

●OWCZARKI szetlandzkie – miniaturowe Lassie. (035) 156-089, godz. 18.00 – 20.00. (115-351)

●OKAZJA! Tania sprzedaż okien, drzwi, schodów Bielsko-Biała tel. (033) 110440 do 42. (10124)

●OVERLOCKI, (012) 14-10-54. (115058)

●OWCZARKI szetlandzkie – miniaturowe Lassie. (035) 156-089, godz. 18.00 – 20.00. (115-351)

●PC części, zestawy kupię, 194-20-66. (114898)

●REGAŁY magazynowe, kątowniki perforowane. Produkcja – sprzedaż (0-32) 133-98-12. (114881)

●SOLARIA (058) 21-76-63. (113581)

●SPRZEDAM 3 szt. kombajnów zbożowych niemieckich, ciągnik Ursus. 34-322 Gilowice tel. 321. (115345)

●SPRZEDAM stół pingpongowy – 1-523-630. (115296)

●SPRZEDAM aparat fotograficzny Canon Eos Rebel, Zoom, lampę błyskową Canon, 412-143 (9.00 – 19.00). (115364)

●SUKNIE ślubne – produkcja – sprzedaż – wypożyczanie – 150-40-37. (115161)

●SZCZENIĘTA – owczarek niemiecki, rodowodowo sprzedam Ryczów 133 – tel. 7 woj. bielskie. (115348)

●TANIO sprzedam butle atestowane na hel – tel. grzecz. 105-33-98. (115324)

●ZESPÓŁY prądotwórcze do 150 KVA, spawarki spalinowe 170A i 240A, tel. 191-83-47, kom. 090-320-339. (115146)

USŁUGI

●AUTOWOŻYCZALNIA. Tel. (032) 164-45-29. (115274)

●CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietu. 1-526-930. (114465)

●CYKLINOWANIE – Szwedziński – 582-315. (115322)

●DRZWI antywłamaniowe, koncesja MSW, „Delta” Katowice, ul. Magazynowa 21, tel. 156-55-52. (114090)

●FIRMA „Szymon” – usługi remontowo-budowlane, naprawa dachów, blacha, dachówka, murarstwo, tynkarstwo, instalacje wod-kan., ślusarstwo, stolarstwo, kafelkowanie, malarstwo. Faktury VAT. Przyjmowanie zleceń 155-22-49, Chorzów, 3 Maja 42a, 8.00 – 16.00. (115331)

●KAMIENIARSTWO J. Pata-long – Mysłowice Krasowy, tel. 090301015. Nagrobki! Terminowo, solidnie – Tania! (113423)

●MALOWANIE, tapetowanie, kasetony: 154-51-57. (115307)

●MARKIZY, żaluzje – 45-46-24. (115011)

●MONTAŻ boazerii, zabudowy, podłogi. VAT, 186-94-83. (115-277)

●NAPRAWA pralek. 153-79-22, 163-13-52. (115251)



●PRZEPROWADZKI. Tel. 119-71-67. (115195)

●SYSTEMY alarmowe. 66-91-67. (115292)

●ŻALUZJE, 510-852. (115294)

●ŻALUZJE, rolety – produkcja, montaż „VERTEX” Katowice, ul. Olimpijska 7, tel./fax 585-130, 110-39-03. Wodzisław, ul. Rybnicka 10, tel./fax 55-67-39. (114-691)

MIESZKANIA

●DO wynajęcia M-2 (telefon) Welnowiec. Tel. 103-42-52. (115354)

●DO wynajęcia M-3 z telefonem (Superjednostka), 81-59-54. (115310)

●M-4 3 piętro Złociniec woj. Koszalin tel. (0961) 71-996. (115-309)

●ŚWIĘTOCHŁOWICE M-2 telefon (033) 53-39-08. (115358)

●ZAMINIĘ mieszkanie 2-pokojowe, superkomfort, telefon, centrum Sosnowca na Katowice. Tel. 1527-327. (115340)

LOKALE I NIERUCHOMOŚCI

●ABL.Szczepanowscy – sprzedaż, wynajem, 589-443, fax 153-80-56. (114882)

●BUDYNEK parterowy 1.200 metrów na każdej działalskość, działka 22.000 metrów, sprzedam na dogodne raty. Warszawa 641-54-74. (114417)

●NOWY komfortowy dom z dobrze prosperującym sklepem (działka 0,50 ha) woda, las – sprzedaż. Ryszard Dębiński, Kotlice, 28-305 Sobków woj. kieleckie. (115344)

●POWAŻNA firma ubezpieczeniowa poszukuje lokalu dla swego Przedstawicielstwa o pow. 120 –150 m², na parterze lub I piętrze, w centrum miasta Siemianowice Śl. Oferty prosimy zgłaszać telefonicznie po nr 599-654 lub 598-875. (115347)

●RZECZOZNAWCY wyceniają budynki, mieszkania, grunty, 66-80-76. (114850)

●SPÓŁDZIELNIA Rzemieślnicza „SILESIA” wydzierżawi całe 3 piętro 200 m² w Domu Rzemiosła w Strzelcach Op., Krakowska 49. Informacje można uzyskać pod tel. 61-36-12; 61-22-71 codziennie w godz. 8.00 – 15.00. Fax 61-23-59. (115269)

●SPRZEDAM działkę 2122 m² z budynkiem 132 m² siła, woda, gaz, Czeladź-Piaski, tel. 19-15-762 po 18.00. (115329)

●SPRZEDAM działkę budowl. 2000 m² łązy St. Cementownia 12/5. (115339)

ZDROWIE

●(032) 156-42-06, zabiegi ginekologiczne. (114944)

●(032) 428-724 dla Pań tanie usługi medyczne, Katowice. (114813)

●167-74-49, 192-45-76, tanie usługi medyczne dla pań. (114893)

Imieniny

Marii, Mariki, Mirelli, Ruty, Benedykta, Eustachego, Stefana, Waldemara.
Serdeczne życzenia!

KONCERTY-IMPREZY

GLIWICE: Muzeum, Galeria Ratusza – g. 17.00 – Otwarcie wystawy „Chleb życia, chleb śmierci” ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie;

KINA

KATOWICE: Kosmos – Sierżant Bilko (15 USA 11.15 15.30 19.45) Co się wydarzyło w Madison County (15 USA 13.00 17.15 21.30); **Rialto** – Zbyt wiele (15 USA 15.00 21.00) Goofy na wakacjach (b.o. USA 17.00) Szkoła czarownic (15 USA 19.00); **Światowid** – Truposz (15 USA 15.00 19.30) Spaleni słońcem (15 franc.-ros. 17.15);

BEDZIN: Lotnik – Pod presją (15 USA 17.00) Klatka dla ptaków (15 USA 19.00); **BRZESZCZE:** Wista – Morderstwo I stopnia (15 USA 18.00) Showgirls (18 USA 20.15);

BYTOM: Gloria – Goofy na wakacjach (b.o. USA 16.00 17.30) Cena nadziei (15 USA 19.00 21.00);

CHORZÓW: Panorama (dwusłowe) – Zbyt wiele (15 USA 16.00 18.00) Nagi peryskop (15 USA 17.15 20.00 21.30) Cena nadziei (15 USA 19.15 21.15);

CZECHOWICE-DZIEDZICE: **Świt** – Toy Story (b.o. USA 10.00) Ustane różami (15 USA 18.00) Tajemnica Syriusza (15 USA 20.00) Siedem (18 USA 22.00);

DĄBRÓWA GÓRNICZA: Ars – Klatka dla ptaków (15 USA 19.00);

GLIWICE: Bajka – Goofy na wakacjach (b.o. USA 16.00) Szkoła czarownic (15 USA 18.00 20.00); **Kino-Teatr X** – Zbyt wiele (15 USA 15.00 20.30) Na żywo (15 USA 17.00) Sierżant Bilko (15 USA 18.45);

PIEKARY: Zaczise – Pod presją (15 USA 18.00) Przed egzekucją (15 USA 20.00);

PSZCZYNA: Wenus – Miasto zaginionych dzieci (15 franc. 18.00) 12 młp (15 USA 20.15);

RACIBÓRZ: Przemko – Nagi peryskop (15 USA 18.00) Na żywo (15 USA 20.00);

SOSNOWIEC: Muza – Wampir w Brooklynie (12 USA 14.00 16.00 18.00) Morderstwo I stopnia (15 USA 20.00);

TARNOWSKIE GÓRY: Europa – Tajemnica Syriusza (15 USA 17.00) Szamanka (18 pol. 19.30);

TYCHY: Andromeda – Zostań w Las Vegas (15 USA 16.30 18.30 20.30);

ZABRZE: Marzenie – Goofy na wakacjach (b.o. USA 16.00 18.00) Szkoła czarownic (15 USA 20.00);

ŻORY: Vega – Klatka dla ptaków (15 USA 19.00) Podejrzani (15 USA 21.00);

BIELSKO-BIAŁA: Apollo – Goofy na wakacjach (b.o. USA 14.30 16.00) Sierżant Bilko (15 USA 18.00) Szkoła czarownic (15 USA 20.00);

CIESZYN: Piast – Babe: świnka z klasą (b.o. USA 15.30) Wampir w Brooklynie (15 USA 17.30) Morderstwo I stopnia (15 USA 19.45);

OSWIECIM: Luna – Ustane różami (15 USA 17.00) Pod presją (15 USA 19.15);

SUCHA BESKIDZKA: Smrek – Zagadka Półdnia (15 USA) Szamanka (18 pol);

USTRŃ: Źródło – Toy Story (b.o. USA 16.00) Rozważnia i romantyczna (15 USA 19.00);

WADOWICE: Szarotka – Ustane różami (15 USA 18.00 20.00);

ŻYWIEC: Janosik – Ustane różami (15 USA 17.30) Morderstwo I stopnia (15 USA 19.30);

CZĘSTOCHOWA: Wolność – Sierżant Bilko (15 USA 10.00 16.00) Goofy na wakacjach (b.o. USA 12.00 14.00) Zbyt wiele (15 USA 17.45 21.45) Wampir w Brooklynie (12 USA 19.45); **Studynie** – Prezydent. Miłość w Białym Domu (USA 17.30 19.45);

WPKiW im. Gen. J. Ziętki

Planetarium Śląskie – g. 17.00 – Do krańców wszechświata; **Śląskie Wesołe Miasteczko** oraz **Kolejka linowa „Elka”** czynne w dni powszednie g. 10.00 – 19.00, w soboty i dni świąteczne g. 10.00 – 20.00, **Teatr Iluzji** – Program mikroiluzji codziennie g. 11.00 – 18.00, w niedziele i święta Magic show • Wesołe Variete (programy co 30 min); **Kapeliśko „Fala”** (kasyne codziennie g. 9.00 – 19.00 (czynie czynne do g. 18.00); **Górnośląski Park Etnograficzny** – czynny od wtorku do piątku g. 10.00 – 17.00, soboty, niedziele i święta g. 12.00 – 19.00; **ZOO** – zwiedzacz można w g. 10.00 – 19.00 (kasy czynne do g. 18.00).

POLSKIE RADIO WARSZAWA
PROGRAM I na fali długiej 225 kHz
PROGRAM III
UKF 65,99 MHz
Warszawa, Dział Łączności ze Słuchaczami (tel. 44-57-14)

RADIO KATOWICE
Katowice: 68,33 MHz (tel. centr. 51-52-21)
Bielsko-Biała: 103,00 MHz (tel. 12-33-83)
Częstochowa: 68,96 MHz

1 TVP

6.00 Kawa czy herbata? (w tym: Kartka z kalendarza) (auditele: 0-7005560-2)
8.00 „Moda na sukces” (255/260) – serial prod. USA
8.30 Wiadomości
8.40 Eła – Encyklopedia lata dla dzieci
8.50 Lato z czarodziejem (powt.); Telefe
9.10 „Przygody bystrego Billa” – serial anim. prod. australijskiej
9.35 Dla dzieci: Kolory (powt.)
9.05 „Córceki milionera” (21/22) – serial prod. USA
10.50 Telezakupy
11.00 Muzyczne lato w Jedyne
11.30 Lato z Magazynem Notowań: W krainie piekników • Jezioro nad łakami
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy magazyn informacyjny

2 TVP

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.15 Wakacyjne muzykowanie: Ze wspomnień konkursowych – Krzysztof Jabłoński był trzeci
7.40 Słoneczne lato Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (auditele: 0-70055666)
8.00 Opolski Serwis Informacyjny
8.15 Gazeta domowa – ogłoszenia i reklamy (z Katowic)
8.30 Słoneczne lato Dwójki (auditele: 0-70055235)
8.35 „John, George i reszta” (12) – serial prod. USA
9.00 Gwiazdy tamtych lat: Janusz Gniatkowski
9.30 „Magia kina” (4/16): „Efekty protechniczne” – serial dok. prod. USA
9.50 Słoneczne lato Dwójki
10.00 „Świnopas” – bajki nie tylko dla dzieci głu-chych
10.20 Safari moich marzeń
10.30 Słoneczne lato Dwójki
10.40 Familiada – teleturniej (powt.)
11.05 „Zakazana miłość” (107/127) – serial prod. wenezuelskiej

3 TVP KATOWICE

6.00 Astrofarma (13) – serial animowany dla dzieci
6.30 Giganci Jossy’ego – serial dla młodzieży
7.00 Dzień dobry z Polski – retransmisja programu satelitalnego TV Polonia
8.40 Muzyczne promocje
9.00 Poranek z Telewizją Katowice – magazyn studyjno-filmowy
11.00 Program dnia
11.05 Pogranicze w ogniu (12) – serial prod. polskiej
12.00 Aktualności (1) – program informacyjny
12.05 Londyn w ogniu – serial przygodowo-oby-czajowy (powt.)
12.55 Rytmy przyrody – serial dokumentalny (powt.)

POLSAT

7.00 Dzień dobry z Polsatem
7.55 Poranne informacje
8.00 Polityczne graffiti
8.15 Klub Fitness Woman
8.30 Hulabaloo (6) – serial anim. dla dzieci
9.00 MacGyver (19) – amer. ser. sensacyjny
9.10 Stacja miłości (100) – amerykański serial obyczajowy
11.00 W drodze – magazyn redakcji programów religijnych
11.30 Oskar – magazyn filmowy
12.00 Szatan z VII klasy – film prod. polskiej (1960 r., 104 min); reż. Maria Kaniowska

TV POLONIA

7.00 Panorama, 7.10 Sport tele-gam, 7.15 Gombrowicz w Berlinie – film dok. Romana Lewandowskiego (powt.) 7.45 Zaproszenie: „Miasto czterech granic” – program krajow-znawcy Wojciecha Nowakowskiego (powt.), 8.15 Auto-Moto-Klub – magazyn sportów motorowych (powt.), 8.30 Wiadomości, 8.40 Program dnia, 8.45 Ludzie z lasu (powt.), 9.15 Wakacyjna Ciuchcia – program dla dzieci (powt.), 9.45 Uczmy się polskiego: Lekcja 10 – „Kto jest lepszy?” (powt.), 10.20 Ród Gąsienicy (1) „Frane-k – syn Pawła Gąsienicy – 1825 rok” – serial prod. polskiej (powt.), 11.15 Szansa na sukces: Alibabki – program rozrywkowy (powt.), 12.10 Adamol Polonezka – film dok. Krzysztofa Langa (1) (powt.), 12.40 Czy nas jeszcze pamiętacie? – program Witolda Pograniczniczego przypominający prze-bioje muzyki młodzieżowej lat 60. i 70., 13.00 Wiadomości, 13.15 Czarne, białe i w kolorze: Seans – film fab. prod. polskiej (1978 r.); reż. Sławomir Idziak (powt.), 14.30 Przegląd Kronik Filmowych, 15.00 Panorama, 15.20 Czas dla Ciebie – Renata Dancewicz, 15.40 Program na popołudnie i wieczór, 15.45 Wojna na śmiech i życie (3): „Władza świętuje” – program ukazujący historię powojennego pół-wiecia Polski, 16.15 Historia, 16.45 Gość TV Polonia, 17.00 Teleexpress, 17.15 Ucieczka – wycieczka (2/5): „Czy umiesz doić krowy?” – serial dla młodych widzów, 17.45 Muzyczna Jedynka, 18.15 Białe tango (1/8): „Dru-ga miłość” – serial prod. polskiej (1981 r.); reż. Janusz Kidawa, wykł. Laura Łacz, Tatiana Sosna-Sarno, Dorota Stalińska, Anna Ciepielewska i inni, 19.20 Dobranocna: Przygód kilka młoda Cwirka, 19.30 Wiadomości, 20.05 MrdM, czyli Mann do Materny Materna do Manna – program publi-cystyczno-rozrywkowy, 20.30 Piosen-ki Piwnicy przy Krypcie, 21.00 Pana-rama, 21.30 Jak się pozbyć czarnego kota – komedia prod. polskiej (1984 r., 80 min); reż. Feridun Erol, wykł. Ga-briela Kownacka, Jan Piechockiński, Elżbieta Panas, Zdzisław Wardejn i inni, 22.45 Program na środę, 22.55 Przegląd publicystyczny, 23.55 „Pej-

zaże wsi polskiej” – „Kłechdy polskie” – „Kuszenie”, 0.20 Panorama (powt.), 0.50 Zakorzenie programu.

TV KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kraków na dzień dobry 8.30 Pełzaki – serial anim. dla dzieci 8.55 Niebezpieczna (106) – se-rial wenezuelski 9.40 Przecież 23 i 1/2 10.10 Dom 7 umarłych –amery-kański horror 11.45 Mniām – maga-zyn kulinarny 12.00 Retransmisja TV Polonia 14.45 Antena, program dnia, konkurs 15.10 Srebrny koń (1) – au-stralijski serial dla dzieci 16.35 Hobart i Cosmo – amerykański serial popularnonaukowy 16.00 Witajcie nowi (45) – serial dla młodzieży 16.30 Jesteśmy – program publ. dla mło-dzieży 16.50 Megabajt 17.15 Niebez-pieczna (106) – serial wenezuelski 18.10 Kronika 18.40 Za metą – publ. magazyn sportowy 19.00 Z plecakim i walizką 19.25 Idziemy do miasta 19.30 Łukasz – Jerzy Krzewczy – re-portaż o genialnym matematyku 20.00 Nie ma róży bez ognia – polski film oby-czajowy 21.50 Kronika 22.00 Sport 22.05 Bliisko życia 22.30 Nasza antena 22.30 Błamecje Fry – angielski melo-dramat 0.45 Muzyka na dobranoc 1.00 Hejnal.

TV WISŁA

12.30 Zemsta (195) – telenowela prod. wenezuelskiej (powt.), 13.30 Ma-gazyn sportowy, 15.00 Magazyn spor-towy, 15.30 Akademia modelek – se-rial młodzieżowy prod. francuskiej (powt.), 16.00 Szafla gra – magazyn sportowy, 16.30 Dzielnicowski – pro-gram dla dzieci, 17.00 Domino – tele-turniej, 17.30 Za kółkiem – magazyn motoryzacyjny, 18.00 Akademia mo-delek – serial młodzieżowy prod. fran-cuskiej, 18.30 Filmy animowane dla dzieci, 18.40 Reportery TV Wisła, 19.00 Zemsta (196) – telenowela prod. wenezuelskiej, 19.45 Gość TV Wisła, 20.00 Tak czy nie – teleturniej, 20.30 Filmoskop – magazyn filmowy, 21.00 Love Joy (2) – serial sensacyjno-kome-dyjowy prod. angielskiej, 22.00 Time Trax (30) – serial s-f prod. USA, 23.00 Pieski świat – magazyn miłośników psów.

RADIO DELTA

UKF 87,9 FM 70,4 FM Bielsko-Biała Browarna 2 (tel. 260-46, 233-20)

PTK 2

14.00 Teleshopping, 14.50 Atomic TV, 16.50 Bobakowo – serial dla dzie-ci, 17.15 Teleinformacja, 17.30 Denver – serial dla dzieci, 18.00 Kolejowe przygody wzdłuż Europy (2) – serial dokumentalny, 18.30 Salty (19) – serial dla dzieci, 19.00 Prawo na gorąco – magazyn prawny, 19.05 Zagadki przy-szości (16) – serial dokumentalny, 19.30 Mega Dance – konkursy, muzy-ka, listy pytań, 20.00 Słupy tor – film przygodowy prod. USA, 21.30 Re-porter – magazyn, 22.00 Teleinforma-cja, 22.20 Maria (195) – telenowela, 23.05 Webbers – komedia prod. USA, 1.00 Muzyczne dobranoc.

CANAL +

7.00 Muzyczny Budzik – muzyczne rytmy (*), 7.30 Diabełski Młyn – filmy rysunkowe wytwórni Warnera (powt.) (*), 8.00 Harry i Hendersonowie – se-rial amerykański (12), 8.25 Koty – Pie-szczak tygrysa – film dokumentalny (prod. Teleimages), 9.20 Sobowót – komedia amerykańska, 1991, reż. Maurice Phillips, 10.55 Szalony świat (1) – film dokumentalny, 11.25 Dziw-ne miejsce na spotkanie – francuski film psychologiczno-obyczajowy, 1988, reż. François Dupeyron, 13.00 Żukosoczek – amerykański film ani-mowany (11), 13.30 Czy boisz się ciemności? – serial kanadyjski (12), 14.00 Dillinger – amerykański film sensacyjny, 1990, reż. Rupert Wain-right, 15.45 Amerykańskie marzenie – komedia amerykańska, 1984, reż. Rick Rosenthal, 17.30 Stinky i Jake przed-stawiają – angielski serial dla dzieci (25), 17.55 Nie przepag – program promocyjno-informacyjny (1) (*), 18.00 Diabełski Młyn – filmy rysunko-we wytwórni Warnera (*), 18.30 Kto tu rządzi? – serial amerykański (84 (*)), 18.55 Lato filmów dokumental-nych – drugie dno: Teatr na ośsiadce – film dokumentalny (*), 19.50 Fucha – film krótkometrażowy (*), 19.55 Nie przepag – program promocyjno-infor-macyjny (2) (*), 20.00 Chłopak zwany nienawistnie – amerykański film oby-czajowy, 1995, reż. Mitch Marcus, 21.35 Olympica – cykl dokumentalny (22), 22.05 Klub Filmu Polskiego: Dreszcze

18.30 „Nie z tego świata” (26/48) – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: „Pszczółka Maja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Między przyjaciółkami” – film fab. prod. USA (1986 r., 106 min); reż. Allan Burns, wykł. Mary Tyler Moore, Christine Lahti, Salome Jens (z teletekstem)
Opowieść o dwóch kobietach kochających tego sm-nego mężczyznę. Jedną z nich jest skromną i cichą gospodynią domową, drugą to energiczna biznes-wo-man.
22.00 Puls dnia
22.15 Listy o gospodce
22.50 Opole, ole, ole, ole, ole – reportaż
23.15 Wiadomości
23.25 „Maraton II” – film dok. Jacka Butrymowi-cza
0.25 Galeria Koralewskiego
0.40 Za i przed kłauzurą
1.10 Sztuka bez tajemnic
1.20 Ludwika Maria
1.45 Paradoxy po belgijsku
1.55 Zakorzenie programu

11.45 „Pan Mago” – serial anim. prod. USA
12.00 Słoneczne lato 2
12.05 Teatr dla młodych widzów: Pierre Gripari: „Inspektor Psina”; reż. Jacek Bursztyno-wicz, Piotr Cyrwus, Tadeusz Malak, Anna Polony
13.00 Panorama
13.20 Muzyczne lato Dwójki: Dozwolone od lat 40 – lista przebojów starszych nastolatków (powt.)
14.10 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów – festiwal paranoicznych talentów Polski pół-nocnej
14.40 Muzyczne nowości Dwójki
14.55 Słoneczne lato Dwójki
15.00 „Conan – łowca przygód” (2/11) – serial prod. USA (z teletekstem)
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki – program spor-towo-rekreacyjny (powt.)
15.35 Studio sport: Za metą
16.00 Dziecinada
16.10 W okolicie Stwórcy
16.30 5 x 5 wygrajmy razem – teleturniej (audite-le: 0-70055217)
17.00 „Trzecia granica” (2/8): „Bliśko niebo” – se-rial TVP
18.00 Panorama
18.10 Aktualności (z Katowic)
18.40 Reportaż redakcji polskiej

Genialny student, który w wieku 19 lat otrzymuje dwa tytuły magisterskie.
20.00 Nie ma róży bez ognia – film obyczajowy prod. polskiej; reż. S. Baręja
21.45 Lista przebojów – auditele
22.00 Aktualności (4)
22.05 Program na środę
22.10 Pogranicze w ogniu – serial prod. polskiej (powt.)
23.00 Gaude Mater – Częstochowa '96: Koncert muzyki cerkiewnej
24.00 Świat przyrody (27) – serial dokumentalny
1.00 Wieczór z Telewizją Katowice (powt.)
1.30 Noc filmowa: Życie zwierząt (34) – serial do-kumentalny
2.00 Anielskie głosy – film fabularny
3.30 Griffin i Phoenix – film fab. prod. USA
5.00 Co ludzie powiedzą – serial komediowy
5.30 Zwycięstwo na morzu – angielski serial do-kumentalny

wykł. Małgorzata Braunek, Leszek Tele-zyski, Jan Nowicki, Anna Milewska, Jerzy Goliński
Liryczna opowieść osadzona w realiach drugiej wojny światowej. Młody człowiek, który stracił ro-dzinę w tragicznych okolicznościach, postanawia walczyć się do walki podziemięci.
21.50 Polityczne graffiti
22.00 Informacje i biznes informacja
22.25 Adam-12 (26) – amerykański serial krymi-nalny
22.50 Mistrzostwa Polski w Tenisie Mężczyzn – kronika
22.55 Zawodowe walki w kickboxingu
0.05 Letnie Studio Polsatu
1.05 HALOGRAIMY
1.30 Pożegnanie

TV CZESKA

PROGRAM I
6.00 Studio 6 8.30 „21” 9.00 Wiado-mości 9.05 Pisklęta 9.55 Prywatna wi-dzura – film czeski 11.30 Co pan na to, panie profesorze? 11.40 Nad listami telewizyj 12.00 Wiadomości 12.05 Kultura 96 12.215 Nowe śladki 12.25 Utwory L. von Beethovena – koncert 13.10 Lipidarium – golf 13.25 Animals 13.40 W życie – magazyn z wyższych sfer 13.55 Videofashion 14.20 Nie za-stanawiaj się i kręć! 14.40 Dr Quinn – serial USA 15.25 Z wizytą w zoo 15.30 Kalifornijskie rodzyńki 15.55 Aerobik z Bar 16.00 Wiadomości 16.05 Gra o szczęście – serial – 17.00 Cyberball 17.50 Wiadomości 18.05 Wiadomości regionalne 18.20 Droga do Avonlea – serial 19.10 Wieczorem na ekranie 19.15 Wieczorynka 19.30 Wydarzenia, sport 20.00 Słodka wolność – kom. USA 21.50 Czarne owce – program publ. 22.05 Wiadomości 22.15 Północ-na linia – serial USA 23.05 Seks i re-klama 24.00 Halo, muzyka 0.40 „21”.

(*) – programy nie kodowane

NOVA

6.00 Śniadania z Nową 8.30 Dallas – serial USA 9.25 Szpital Dobry Nadziej II – film USA 10.00 Rodzinne tajemnice – film USA 11.45 Marynar Popeye – serial anim. 12.10 James Bond Junior – serial anim. 12.55 Oby-watełski judo 13.15 Zarzykuj! – tele-turniej 13.40 Karuzela 14.40 Modeli i niespokojni – serial USA 15.25 Tak płynęć czas – serial USA 16.05 Helena i jej chłopcy – serial 16.40 Jump Stre-et 21 17.30 Gliniarz i prokurator – se-rial 18.20 Zarzykuj! – teleturniej 19.30 Wiadomości, sport 20.00 Dallas – se-rial USA 20.50 Rosyjska ruletka – pro-gram rozr: 21.35 M.A.S.H. – serial USA 22.00 Właśnie dziś 22.05 Colum-bo – serial 23.20 Dolina lalek – serial USA 23.40 Nova w środę.

SIŁACZE W KATOWICACH

Od 18 do 20 października w Katowicach odbędą się mistrzostwa świata w kulturystyce junior-ek, juniorów i Masters. Z tej okazji na Śląsku go-ścił niedawno Rafael Santonja Gómez, wiceprezy-dent Światowej Federacji Kulturystyki.

– Polska jest w kulturystyce fenomenem, jeżeli chodzi o przyznawanie dużych imprez, a Katowice zasłużyły się szczególnie – to już drugie mistrzostwo świata w tym mieście. Poprzednie odby-ły się w 1991 roku – stwierdził Hiszpan. – Tym ra-zem naszymi kontrkandydatami były Hiszpania, Włochy, Ekwador i jedno z państw azjatyckich. Polska propozycja była najbardziej atrakcyjną.

Marzeniem działacza Federacji jest wprowadzenie kulturystyki na areny olimpijskie.

– Nasza federacja jest zszóstą na świecie pod względem liczby członków – zrzeszamy 164 fede-racje. Ponieważ jesteśmy akceptowani przez większość narodowych komitetów olimpijskich jest duża szansa, by ta dyscyplina znalazła się w programie igrzysk. Tym bardziej że znajduje

się ona już na olimpiadach regionalnych, takich jak igrzyska panamerykańskie czy azjatyckie. Je-steśmy w ciągłym kontakcie z prezydentem MKOl Juanem Antonio Samaranchem. Robimy wszystko, by kulturystyka stała się filozofią ży-cia, modą podobną np. do aerobiku. I nie chodzi o jej zawodowe uprawianie. Wystarczyła służące zdrowiu odwiedzić na siłowni – twierdzi Go-mez.

Wiele osób kojarzy kulturystykę z dopingiem. Gómez, który pochodzi z rodziny farmaceutów, walce ze wspomaganiami farmakologicznym po-święca wiele czasu. Zapowiada, że także podczas imprezy w Katowicach badania będą rzetelne i częste. Mają one zostać zlecone Instytutowi Sportu w Warszawie.

Według informacji Polskiego Związku Kultury-styki i Trójboju Siłowego, w naszym kraju przez trzy ostatnie lata ilość siłowni wzrosła o 700 pro-cent. Najwięcej udział w tym mają oczywiście inicjatywy prywatne.

MOTOSPORT

Grand Prix Wlk. Brytanii

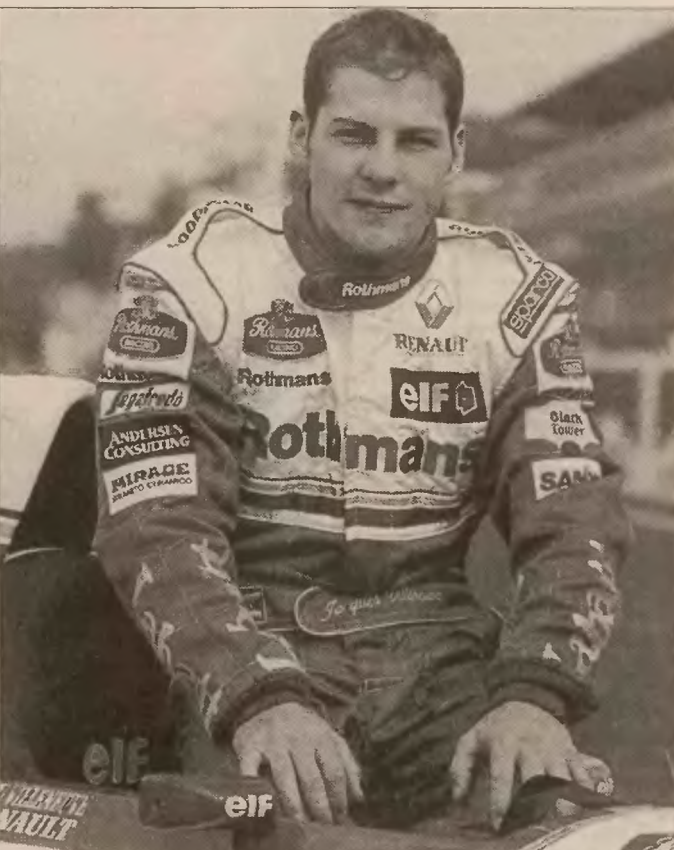
Emocji do półmetka

W 10 startach w Formule 1 Jacques Villeneuve odniósł drugie zwycięstwo. Jednak największą niespodzianką było nieukończenie wyścigu przez faworyta Damona Hilla.

Największą niespodzianką Grand Prix Wielkiej Brytanii na torze Silverstone było nieukoń-czenie go przez zdecydowanego faworyta i lidera klasyfikacji ge-neralnej Damona Hilla. Anglik po raz kolejny w swojej karierze wywalczył pole position, jednak start zupełnie mu nie wyszedł. Po zapaleniu się zielonego świa-tła zdołał go wyprzedzić czte-rech kierowców. Na 27. okrąże-niu Anglik zakończył swój udział w GP. Na jednym z zak-ręptów, atakując Mikke Hakki-nena, opóźnił hamowanie i w efekcie wyśladował poza to-rem.

Wcześniej kolejne rozczaro-wanie przeżył mistrz świata Mi-chael Schumacher. Awaria skrzyni biegów wyeliminowała Niemca już na 4 okrążeniu. Chwilę później jego los podzielił Eddie Irvine i na torze Silver-stone od tego momentu nie było już czerwonego Ferrari. Zawód sprawił także ubiegłoroczny triumfator GP Wlk. Brytanii Johnny Herbert, który ukończył wyścig dopiero na 9 miejscu.

Na czele tylko niewielkie ro-zsady powodowane były postą-jami w boksisie na tankowanie i zmianę opon. Od półmetka sy-tuacja na torze już się wykrysta-lizowała. Prowadził zdecydowa-nie Kanadyjczyk Jacques Ville-neuve, za jego plecami nie się specjalnego nie działo, a przede wszystkim nikt nie był już w stanie wyprzedzić Williama. Po wyścigu ekipa Benetton-Renault złożyła oficjalny protest przeciw zastosowaniu w bol-dzie zwycięzcy Jacquesa Ville-neuve’a niezgodnego z regulami-nem przedniego spojlera. Po na-radzie zespołu komisarzy spor-towych protest został odrzu-cony. Składający protest nie skorzystali z prawa odwołania się od decyzji komisarzy sporto-wych.



Jacques Villeneuve triumfował w F1 w tym sezonie po raz drugi. Fot. IGN

Wyniki wyścigu Formuły 1. Grand Prix Wielkiej Brytanii: 1) Jacques Villeneuve (Kanada) Williams 1:33.00,874, 2) Gerhard Berger (Austria) Benetton strata 19,026 sek, 3) Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren 50,830, 4) Rubens Barrichello (Brazylia) Jordan 1.06,716, 5) David Coulthard (Wlk. Brytania) McLaren 1.22,507, 6) Martin Brundle (Wlk. Brytania) Jordan, 7) Mika Salo (Finlandia) Tyrrell, 8) Heinz-Harald Frentzen (Niemcy) Sauber, 9) Johnny Herbert (Wlk. Bryta-nia) Sauber, 10) Jos Verstappen (Holandia) Footwork wszyscy 1

okr. straty, 11) Giancarlo Fisichella (Włochy) Minardi 2 okr. Najszystsze okrążenie: Ville-neuve 1.29,288 (204.497 km/h) Klasyfikacja mistrzostw swia-ta kierowców: 1) Damon Hill (Wlk. Brytania) 63 pkt, 2) Ville-neuve 48, 3) Michael Schuma-cher (Niemcy) 26, 4) Jean Ale-si (Francja) 25, 5) Berger, Coult-hard, Hakkinen po 16. Klasyfikacja konstruktorów: 1) Williams-Renault 111 pkt, 2) Benetton-Renault 41, 3) Ferrari 35, 4) McLaren-Mercedes 32, 5) Jordan-Peugeot 13, 6) Ligier-Mugen Honda 12. L. Jaź.

Tragedia na torze

Do poważnego wypadku doszło podczas wyścigu formuły IndyCar na torze w Toronto. Na trzy okrąże-nia przed końcem debiutujący w tym sezonie w IndyCar 31-letni Jeff Krosnoff zderzył się z autem Stefana Johanssona. Samochód Krosnoffa (Reynard-Toyota) uderzył w barierę, wyleciał w powietrze i kolidującą wbił się w mur. Ciężko rannego kierowcę i stojącego w po-bliżu bariery pracownika toru prze-wieziono natychmiast do szpitala, jednak lekarzom nie udało się uratować im życia. Jest to już drugi śmiertelny wypadek w IndyCar w tym roku. Zwycięzca, przetrwane-go po wypadku na trzy okrążenia

przed koncem wyścigu, został meksykański kierowca Adrian Fernan-dez, który znajdował się na czele stawki w momencie kraszy.

Wyniki wyścigu w Toronto: 1) Adrian Fernandez (Meksyk, Lola Hon-da), 2) Alessandro Zanardi (Włochy, Reynard Honda), 3) Bobby Rahal (USA, Lola Mercedes-Benz Ilmor), 4) Greg Moore (Kanada, Reynard Mercedes-Benz Ilmor), 5) Paul Tracy (Kanada, Penske Mercedes-Benz Il-mor), 6) Bryan Herta (USA, Reynard Mercedes-Benz Ilmor).

Klasyfikacja generalna: 1) Jimmy Vasser (USA) 107 pkt, 2) Al Unser Jr. (USA) 99, 3) Gil de Ferran (Brazylia) 92, 4) Christian Fittipaldi (Brazylia) 84, 5) Michael Andretti (USA) 73.

Olimpijska ściga

RING, MATA I TATAMI

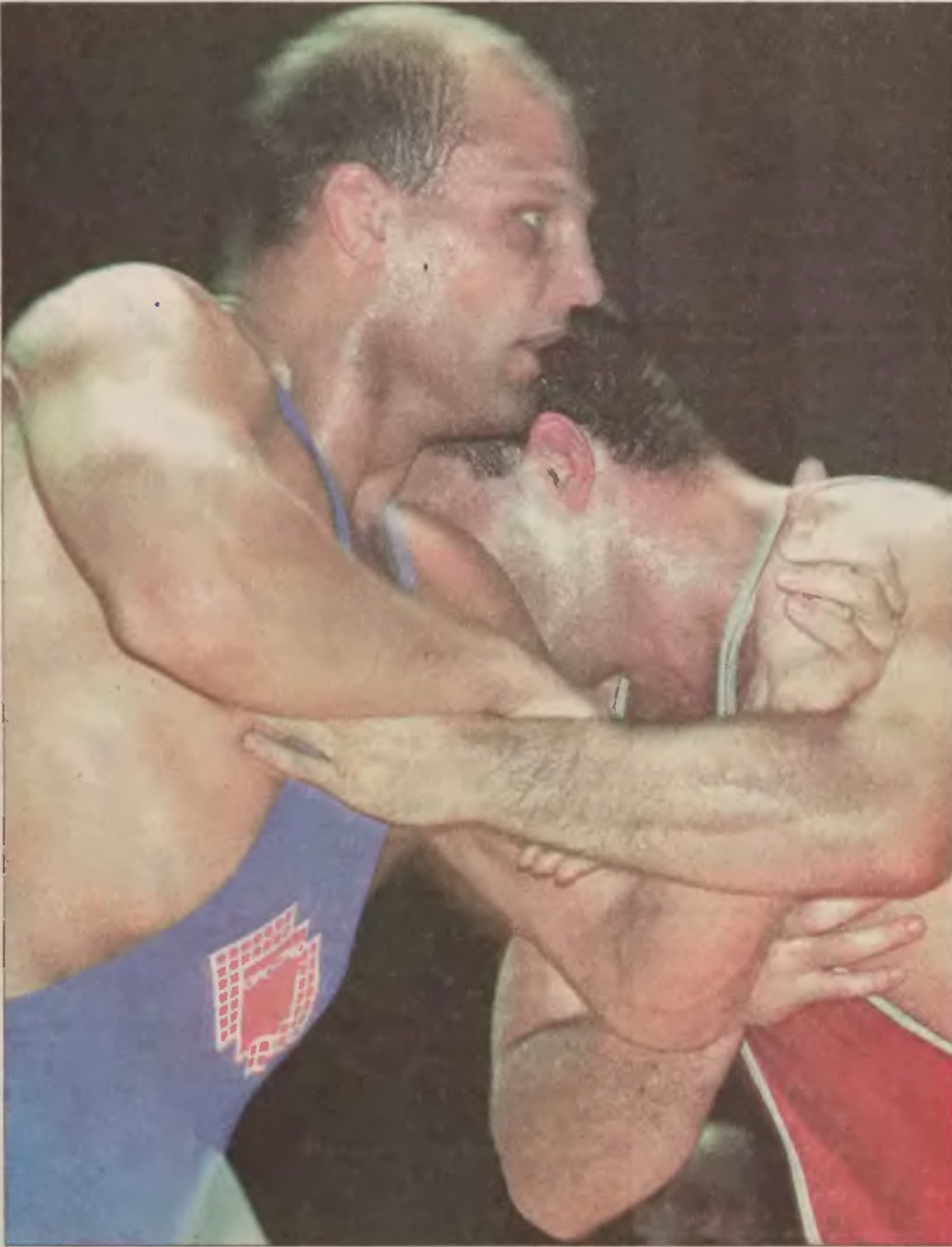
W sportach walki nie powinno zabraknąć niespodzianek.

Bokserzy kubańscy zawsze należeli do wielkich faworytów światowych imprez i na ogół nie zawodzili. Tym razem nieoczekiwanie ich olimpijski występ poprzedził wielki skandal. Z centrum treningowego w Meksyku uciekło dwóch pięściarzy – **Joel Casamayor i Ramon Garbey**, po czym poprosili o azyl w Stanach Zjednoczonych. Dla ekipy z gorącej wyspy jest to duże osłabienie. Pierwszy z nich miał bronić złotego medalu w wadze koguciej z Barcelony, drugi to przecież mistrz świata w wadze półciężkiej.

– Nasi rywale nie mogą się pogodzić z tym, że przegrywają z reprezentantami Kuby na arenach sportowych. Dlatego podkupują naszych zawodników, szukają w naszych szeregach zdrajców – powiedział w specjalnym oświadczeniu Fidel Castro.

Nawiasem mówiąc kilka dni później obóz szkoleniowy opuściło także kilku baseballistów... Na drodze Kubańczyków staną jednak znakomicie przygotowani Amerykanie oraz Europejczycy. Liczyć się powinni Niemcy oraz zawodnicy ze Wschodu i między tymi grupami powinna rozgorzeć walka o jak największy medalowy zysk. Większość pozostałych ekip liczy na dorobek „detaliczny” – Bułgarzy polegają np. na znakomicie wyszkolonym **Serafinie Todorowie i Danielu Petrowie**, Rumuni mają **Leonarda Doroftei i Francisca Vastaga**, my bronimy brązu zdobytego przed czterema laty przez **Wojciecha Bartnika**. Nie wiadomo, czy postawa Skandynawów, w szeregach których startuje kilku... czarnoskórych olbrzymów. Tradycyjnie już dla pięściarzy igrzyska stanowią znakomitą reklamę przed rozpoczęciem zawodowego etapu swojej kariery. Niewątpliwie tak będzie i tym razem, o czym mówi m.in. **Tomasz Borowski**. Kandydatów do medalu jest więc wielu, a system eliminacji wykluczył występ słabych bokserów. Działacze światowej federacji chcą także, by Atlanta udowodniła, że pięściarstwo jest dyscypliną bezpieczną i widowiskową, że zdania na temat wycofania tej dyscypliny z programu igrzysk są bezpodstawne.

W gronie judoków także jest parę wielkich nazwisk, a wśród nich niepokonany od dwóch lat **Paweł Natusła**. Polaka będą chcieli na pewno powstrzymać Azjaci, głównie Japończycy, bardzo duże postępy zrobili Francuzi. Na sprawienie sporej niespodzianki liczą także Brytyjczy-



Andrzej Wroński jest jedną z naszych medalowych olimpijskich nadziei.

Fot. PAP/CAF

cy. Wśród pań stawka powinna być jeszcze bardziej wyrównana, już w Barcelonie na najwyższym stopniu stały zawodniczki z Francji, Hiszpanii, Kuby, Korei i Chin.

Skomplikowany system eliminacji, składający się z całego cyklu imprez, przyniósł kilka niespodzianek i wielu fachowców twierdzi, że

podobnie będzie na tatami w Atlancie. W zapasach jest jeden murawiony faworyt – **Aleksander Karelin**. Startując w wadze superciężkiej stylu klasycznego Rosjanin jest niepokonany od igrzysk w Seulu. Zdobywca trzeciego złotego medalu olimpijskiego wydaje się formalnością. Nie wydaje się, by ktoś mógł tego

olbrzyma pokonać. Duże apetyty mają także gospodarze, liczący na powiększenie medalowego dorobku, głównie w stylu wolnym. Przed czterema laty w Barcelonie Amerykanie zdobyli cztery złote medale, teraz przed własną publicznością – bez problemów aklimatyzacyjnych – powinni być jeszcze groźniejsi. (R.M)

Wielkie żarcie

Ponad 60.000 posiłków dla 15.000 sportowców i ich ekip serwować będą codziennie kucharze podczas igrzysk olimpijskich w Atlancie. W ich przygotowywaniu brane będą pod uwagę preferencje religijne, specjalne zalecenia, diety i zachcianki zawodników, którzy w sumie skosztują ok. 1.200.000 dań. Armia kucharzy w Atlancie zarządzać będzie 21 szefów kuchni, którzy każdego dnia na zmianę pracować będą przez całą dobę.

W przeciwieństwie do igrzysk starożytnych, do których zawodnicy przygotowywali się w warunkach spartańskich i odżywiali się bardzo skromnie, na stołach w Atlancie znajdują się takie dania, jak np. barszcz ruskim, krewetki po kreolsku, kluski tajlandzkie, ryż w cieście czy na różny sposób przyrządzone ryby.

– Mam ok. 550 przepisów z całego świata i naszym celem jest nie tylko przyrządzanie sportowcom ich ulubionych posiłków, ale także danie im możliwości poznania dań innych narodów – powiedział **Michael Crane**, jeden z szefów kuchni w Atlancie. – *Niektóre ekipy przysłały do nas swoich kucharzy, którzy będą nam pomagać w sporządzaniu ich narodowych potraw. Tak zrobili np. Włosi. Natomiast rząd koreański zażądał od nas, abyśmy ich zawodnikom serwowali pikantne dania, składające się z kimchi z kapustą w sosie czosnkowym. W tym celu przysłali nam ponad tonę składników niezbędnych do przyrządzenia tego specyfiku.*

Przygotowywanie posiłków dla sportowców podczas igrzysk pochłonie m.in. 600 ton wotowiny i baraniny, 375 ton kurczaków, 26 ton ciasta, 34 tony ryżu, 7,5 tony szparogów, 12 ton malin, 750 tys. jabłek, 15 ton masła i 280 tys. litrów mleka.

EUROSPORT

8.30 Wyścigi Indy Car, 11.00 Mag. sportów motorowych, 12.30 i 21.00 Boks zawodowy, 13.30 Triathlon, 15.00 Tour de France (na żywo), 19.30 Wyścigi samochodów terenowych, 20.00 Zawody ciężarówek, 23.00 Bilard – liga europejska, 24.00 ME w rzutkach.

Deutsches Sportfernsehen

10.00 Klasyki sportu, 11.00 Towarzyski mecz piłkarski: Brazylia – Zespół Gwiazd, 14.30 Historia igrzysk olimpijskich, 18.30 Superfan – quiz, 19.15 Mecz towarzyski Sturm Graz – Hamburger SV (na żywo), 22.30 Kaskaderzy, 23.15 Wrestling.

Bytom		
1) Orzeł Miedary	30 67	106-49
2) Odra	30 64	107-37
3) Orzeł Koty	30 63	98-51
4) Zbrostawice	30 57	64-38
5) Naprzód	30 55	72-50
6) Stolarzowie	30 53	63-43
7) Zasada II	30 48	80-67
8) Rodło	30 47	89-59
9) Żygiel	30 46	56-45
10) Kozłowa G. II	30 41	58-75
11) Pionier	30 40	61-59
12) Sparta Tworóg	30 26	58-78
13) Sokół Orzech	30 22	46-83
14) Iskra	30 19	44-122
15) Victoria	30 19	39-129
16) Zgoda Repty	30 11	34-91

Tychy I		
1) Jankowice	22 54	71-29
2) Bestwinka	22 42	57-40
3) Walcownia II	22 42	62-21
4) Studzienice	22 38	38-30
5) Studzionka	22 35	57-44
6) Czulowianka	22 28	31-44
7) Unia II	22 27	45-44
8) Brzezinka	22 27	61-57
9) Czechowice	22 23	33-56
10) Miedźna	22 22	34-56
11) Ligota	22 21	44-55
12) Meliorant	22 13	28-38

Tychy II		
1) Zabrzeg	24 70	89-15
2) Pniówek	24 60	84-20

Klasa B		
3) Orzesze	24 39	51-47
4) Woszyce	24 38	54-41
5) Gardawice	24 35	51-47
6) Strażak	24 34	56-61
7) Dąb II	24 33	61-72
8) Piasek	24 30	38-51
9) Warszawice	24 29	54-52
10) Poreba	24 25	47-51
11) Golasowice	24 21	45-67
12) Iskra II	24 21	38-84
13) Piast	24 18	26-86

Lubliniec		
1) Strzebin	24 60	79-27
2) Rusinowice	24 58	92-25
3) Sadłów	24 51	81-35
4) Lisowice	24 47	66-36
5) Herby	24 47	71-45
6) Ligota	24 40	41-41
7) Kuczków	24 32	51-49
8) Borow	24 30	48-43
9) Hadra	24 22	50-62
10) Pludry	24 22	31-100
11) Gwoździany	24 17	36-57
12) Kochcice	24 16	45-90
13) Łagiewniki	24 9	26-112

Oświęcim		
1) Zaborze	26 59	58-30
2) Dankowice II	26 57	59-25
3) Hecznarowice	26 49	61-33
4) Zator	26 48	73-35

Wadowice		
1) Barwałd	26 56	74-27
2) Budzów	26 49	60-37
3) Inwałd	26 45	66-43
4) Brzezinka	26 43	49-35
5) Skawa II	26 36	48-51
6) Frydrychowice	26 35	52-47
7) Andrychów	26 35	38-36
8) Gieraltowice	26 34	39-45
9) Kossowa	26 33	49-62
10) Barcówka	26 31	51-60
11) Babica	26 31	29-46
12) Białka	26 30	42-59
13) Przytkowice	26 25	53-65
14) Bachowice	26 25	46-83

Racibórz I		
1) Buków	22 46	81-45
2) Syrynia II	22 45	55-29
3) Płonia	22 41	46-40
4) Olza	22 39	46-23

Niemka **Heike Drechsler**, mistrzyni olimpijska z Barcelony w skoku w dal, nie będzie bronić tytułu w Atlancie. Drechsler oświadczyła w Jenie, że zrezygnowała ze startu w igrzyskach z powodu kontuzji kolana. Zawodniczka doznała urazu już w połowie maja, ale nie

Drechsler rezygnuje

zdążyła w ciągu dwóch miesięcy odzyskać pełną sprawność.

● Dwie najlepsze tenisistki niemieckie, które plasują się w czołowej dziesiątce rankingu WTA, czyli **Steffi Graf i Anke Huber** nie wystąpią w turnieju olimpijskim w deblu. Tak więc swój start ograniczą tylko do gry pojedynczej.

– Jestem trochę zmęczona i muszę wyleczyć kontuzjowane kolano – stwierdziła Graf, a jej koleżanka narzekała na bóle ramienia.

Do Atlanty

3 dni

Posterunek Gwardii Cywilnej w miejscowości Ochagavia, przez którą dzisiaj będzie przejeżdżał kolumna Tour de France, został w niedzielę w późnych godzinach wieczornych zaatakowany przez bojówkarzy separatystycznej organizacji baskijskiej ETA. Wrzuceno dwa granaty, ale na szczęście nie było rannych. W tym dniu w radykalnym piśmie „Egin” opublikowano anonimowy list,

Zagrożeni kolarze

ostrzegający organizatorów Tour de France, że uczestnicy wyścigu nie będą bezpiecznie przejeżdżając przez Kraj Basków. – Wyścig będzie celem – zagrożono. Jeszcze przed rozpoczęciem imprezy ETA wysłała list z pogróżkami, a dyrektor Tour de France **Jean-Marie Leblanc** przyznał, że stwierdzono jego „autentyczność”. Wobec ultimatum organizatorzy próbowali uzyskać przychyłność kręgów baskijskich rozpatrując sprawę używania przy okazji wyścigu języka baskijskiego w jak najszerszym zakresie.

Piętnasty etap z Brive-la Gaillarde do Villeneuve-sur-Lot (176 km) wygrał Włoch **Massimo Podenzana** z grupy Carrera. Triumfator wyprzedził o kilkadziesiąt sekund pierwszych współtowarzyszy ucieczki. Drugie miejsce zajął jego rodak **Giuseppe Guerini**, a trzecie Belg **Peter van Petegem**. Kolarze z zasadniczej grupy stracili do zwycięzcy ponad pięć minut. Duńczyk **Bjaerne Riis** utrzymał żółtą koszulkę.

PAP informuje

● W STUTTGARCIĘ zaczął się tenisowy turniej Mercedes Cup (z sumą nagród milion dolarów). W pierwszej rundzie doszło do niespodzianek. Węgier **Josef Krocso** pokonał Hiszpana **Tomasa Carbonella**, a Hiszpan **Galo Blanco** Marokańczyka **Younesa el Aynaoui**.

● W GDANSKU odbyły się międzynarodowe zawody o Puchar Bałtyku w strzelaniu do ruchomej tarczy. Najlepszy wynik w zawodach

Jan Kowalski:

To mi się nie podoba

Wczoraj pojawili się w Górniku Zabrze dawno tam oczekiwani dwaj piłkarze z Nigerii, **Cornelius Chibudem Udebuluzor i Gilberto Meazue**. Rozmawiamy z trenerem zabran, **Janem Kowalskim**.

● Jak się to panu podoba?

– Ja nie zabiegałem o ich przyjazd, wiadomo jakie mamy doświadczenia z obcokrajowcami. Powiedziałem prezesowi, że jak się nie zmieszczą w składzie Górnika, niech wracają do domu. Mam przecież w kraju wystarczająco wielu dobrych chłopców. Żal mi działaczy, którzy zgadzają się na takie transfery. Ukraińców kupiły jeszcze poprzednie władze klubu, teraz też widocznie przekonano działaczy do pomysłu z Nigerijczykami.

● Czy jako trener ma pan na to jakikolwiek wpływ?

– Mam, lecz w tym wypadku zostałem zaskoczony. Ja za to nie płacę, ale prezosi znają moją opinię. Nie jestem żadnym rasistą, jednak ten pomysł mi się nie podoba.

● Może jednak Nigerijczycy okażą się mistrzami?

– Raczej wątpliwe. Wiadomo, że najlepsi Afrykanie jadą na Zachód, do nas trafiają zwykłe odrzuty. Niedawno tylko **Lambo** trafił z Hutnika do zachodniego klubu. Ja mam więc promować piłkarza, a kokosy zbierać menażer? Aby poznać umiejętności zawodnika, muszę go widzieć – na treningu i podczas meczu – przynajmniej dwa tygodnie. A tymczasem sytuacja jest niezręczna.

Miałem obu Nigerijczyków mieć już 24 czerwca, kiedy zaczynaliśmy przygotowania do sezonu. Byłoby wystarczająco dużo czasu, by zorientować się co do ich klasy. Teraz inauguracja ligi coraz bliżej, a przepisy zabraniają obcokrajowcom gry w drugim zespole. To jest absurd. Nie mogę przecież robić sprawdzianów w I lidze.

● Wiosną w kadrze Górnika figurowało dwóch Ukraińców. Na ich kupno też pan nie miał wpływu?

– Kiedy prezesem został **Stanisław Płoskoń**, byłem w klubie koordynatorem. Niezręcznie było mi wtedy blokować grę zawodników, którzy według poprzedniego szkoleniowca nadawali się do ligi.

● Co się z nimi stało?

– **Walery Łomako** wyjechał. Chciałem dać szansę **Olegowi Karasiowowi**. Jak go wiosną wypuszczaliśmy na boisko, to zaraz łapał kontuzję. Na zgrupowaniu był jednak tylko dwa dni i oznajmił, że chce wracać do domu. No to mu powiedziałem: pakuj się bracie.

Rozmawiał: (P. Zaw.)

Górnik S.A.

Górnik Zabrze, zgodnie z obietnicą wybranych przed paroma miesiącami władz klubu, stał się sportową spółką akcyjną. Kapitał założycielski wynosi 1 mln złotych. W najbliższym czasie spółka zostanie zarejestrowana w sądzie.

2:1 dla Brazylii



Roberto Carlos (z lewej) walczy z George'em Weah. Fot. PAP/CAF

W towarzyskim meczu piłkarskim w East Ruthford (78.416 widzów – rekord obiektu) olimpijska reprezentacja Brazylii pokonała Resztę Świata 2:1 (0:0). Bramki: **Bebeto** (47'), **Roberto Carlos** (78') – **Klinsmann** (69').

W zespole Reszty Świata zagraли: Campos (46' Tapia) – Harkes (46' Zelic), Matthaeus, Fish (46' Batakow), Desailly (86' ponownie Fish), M. Laudrup (46' Weah), Hierro (46' Fernando Couto), Redondo, Klinsmann, Miura (46' Abedi Pele), Ginola.

4 września Polska – Niemcy
Zamówienia na bilety

Wszyscy chętni pragnący obejrzeć na żywo w akcji mistrzów Europy powinni już teraz pomyśleć o biletach. PZPN przypomina, że mecz piłkarskich reprezentacji Polski i Niemiec zostanie rozegrany 4 września o godzinie 20.15 na stadionie Górnika w Zabrzu. Drużyny młodzieżowe U-21 spotkają się natomiast na stadionie GKS w Katowicach tego samego dnia o godzinie 16.

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje wyłącznie OZPN w Katowicach: ul. Francuska 32, telefon: 155 49 66 lub 156 43 25, faks 156 27 45. Numer konta bankowego: OZPN Katowice, III O/PKO

Katowice 27531-10009-132. Na odcinu wpłaty konieczny jest dopisek: „Reprezentacja A” lub „U-21”. Ceny biletów na mecz w Zabrzu: 70 zł – sektory centralne, 50 zł – sektory boczne, 30 zł – miejsca stojące. Mecz w Katowicach: 9 zł – trybuna główna, 7 zł – trybuna centralna, 4 zł – trybuna północna, 4 zł – bilety ulgowe na trybunę centralną.

Zamówienia będą przyjmowane do 31 lipca, w wypadku dużej liczby zgłoszeń o przydziale biletów zadecyduje data wpłaty. Informacje dotyczące odbioru biletów zostaną ogłoszone w odrębnym komunikacie.

Urodzinowy hat-trick

Trzy bramki strzelił w dniu swoich 25. urodzin **Mariusz Śrutwa**, w wygranym przez **Ruch Chorzów** 4:0 (2:0) kontrolnym meczu z II-ligowym Okocimskim Brzesko. Spotkanie odbyło się w Wiśle. Śrutwa trafił w 10., 50. i 70. min Czwartą bramkę strzelił w 31. min pożyczany z Naprzodu Rydułtowy **Arkadiusz Gaca**.

Rekordowy kontrakt

Aż 112 mln dolarów ma otrzymać **Alonzo Mourning** za przedłużenie o siedem lat kontraktu z drużyną zawodowej ligi koszykówki NBA, Miami Heat. Byłby to najwyższy kontrakt w historii światowego sportu. Według gazety **Palm Beach Post**, klub jest bardzo blisko zawarcia umowy z Mourningiem, który otrzymywałby 16 mln dolarów rocznie. Niewiele mniej, 96 – 98 mln USD, ma zarabiać nowy nabytek zespołu z Florydy, **Juwan Howard**, grający dotychczas w Washington Bullets.

Grecy zdublowani

Plan gier kontrolnych amerykańskiej reprezentacji koszykarskiej jest bardzo bogaty. Nadal jednak nie mają sobie równych, z meczu na mecz grając coraz lepiej. Tym razem ofiarą Dream Team 3 padła Grecja. Gwiazdy „zdublowali” rywali odnosząc w Indianapolis zwycięstwo 128:62 (74:34).

Kłopoty po angielsku

Reprezentacja Angli została wykluczona z Turnieju Pięciu Narodów w rugby, w którym ponadto tradycyjnie udział biorą drużyny Szkocji, Irlandii, Walii i Francji. Decyzję tę wydał Komitet Turnieju na skutek odmowy Angielskiej Federacji Rugby (RFU) anulowania kontraktu ze stacją telewizyjną Sky TV. Umowa, zawarta w czerwcu br., opiewa na sumę 87,5 mln funtów szterlingów i przewiduje transmitowanie wszystkich meczów drużyny

angielskiej, w których będzie ona gospodarzem. – *Uważamy, że sprzedaż praw do transmisji stacji Sky jest niebezpieczeństwem dla kibiców na całym świecie, ponieważ posiada ona monopol na relacje z meczów rugby. To jest niekorzystne dla sportu* – stwierdził **Tom Kiernan**, prezydent Komitetu Turnieju. Decyzja nie jest jeszcze ostateczna, ale rozmowy muszą zostać podjęte szybko. – *Inaczej rugby w Anglii umrze* – apelują członkowie brytyjskiej zawodnicy.

MULTI LOTEK

● **Poniedziałek 15 lipca br.:**
25, 74, 10, 59, 67, 75, 72, 26, 5, 15, 34, 66, 27, 65, 22, 9, 32, 60, 38, 37

● **Piątek 12 lipca br.:**
34, 33, 80, 9, 63, 10, 20, 13, 22, 3, 19, 16, 6, 68, 44, 41, 30, 45, 18, 8

Trybuna Śląska

Wydawca:
Górnośląskie Towarzystwo Prasowe,
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1,
faks 153-75-85.

Redaktor naczelny – **TADEUSZ BIEDZKI**
tel. 153-77-03, faks 153-75-85.

Zastępcy redaktora naczelnego – tel. 153-83-82,
153-74-77.

Redaktor wydania – **Iwona Wyrwiz**

Sekretariat redakcji (Zespół redakcyjny) – tel. 153-78-22, faks 153-79-97, Sekretarze redakcji – tel. 153-88-55

DZIAŁY: reporterski: tel. 153-95-55, 153-78-24, faks 153-85-16; ♦ społeczno-gospodarczy: tel. 153-81-40, 153-79-77; ♦ regionalny: tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-97-54, faks 153-89-01; ♦ zagraniczny: tel. 153-75-14; ♦ kultury i rozrywki: 153-75-64, 153-71-23; ♦ sportowy: tel. 153-89-33, 153-89-13; ♦ łączności z Czytelnikami („Śląska, słucham”): tel. 153-89-27; ♦ fotoreporterski: tel. 153-97-63.

ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 Bielsko-Biała, ul. A. Mickiewicza 19, tel. 12-55-43, 12-55-53, faks 12-55-74; ♦ 42-200 Częstochowa, Al. KMP 51, tel. 247-954, faks 246-379; ♦ 45-068 Opole, ul. 1 Maja 9, tel. 539-028, 535-681, faks 539-027; ♦ 44-200 Rybnik, ul. Rynek 7, tel. 221-76, 220-37; ♦ 00-564 Warszawa, ul. Koszykowa 3/49, tel./faks 629-43-84.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy), Londyn (Wielka Brytania), Wiedeń (Austria), Sztokholm (Szwecja), Sofia (Bułgaria), Rzym (Włochy), Moskwa (Rosja), Nowy Jork (USA).

DRUK: KRAKOWSKA Drukarnia prasowa „DRUKPRESS”, 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 50.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚI.”

40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, III p.,
pok. 301, 303, tel. 153-78-74, 153-82-80,
faks 153-99-28

Bielsko-Biała, tel. 12-55-41, faks 12-55-74;
Częstochowa, tel. 24-79-54, faks 24-63-79;
Opole, tel. 53-90-25, faks 53-90-27;
Rybnik, tel. 221-76, faks 220-37

Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.